



Protokół Nr XXXVII/2022

**z obrad XXXVII Sesji VI kadencji Rady Powiatu w Sochaczewie,
która odbyła się w dniu 25 października 2022 r. o godz. 11⁰⁰
w sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Sochaczewie ul. Piłsudskiego 65**

Tematyka Sesji:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z obrad:
 - a) XXXIV sesji nadzwyczajnej;
 - b) XXXV sesji;
 - c) XXXVI sesji nadzwyczajnej.
4. Przedstawienie zasad rekrutacji do pełnienia czynnej służby w kontekście wejścia w życie Ustawy z dnia 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny.
5. Przedstawienie Informacji o przebiegu wykonania budżetu oraz Informacji o przebiegu wykonania planu finansowego jednostek za I półrocze 2022r.
6. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego;
 - b) zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022;
 - c) zatwierdzenia Programu Naprawczego Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie;
 - d) wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za rok obrotowy 2022 i rok obrotowy 2023;
 - e) zabezpieczenia środków finansowych na wykonanie zadania inwestycyjnego „Budowa skrzyżowania wielopoziomowego linii kolejowej z przejściem drogi powiatowej nr 3837W pod linią kolejową w km 41,740 linii kolejowej nr 3 Warszawa – Kunowice – tunelu drogowego pod linią kolejową wraz z rozbudową i przebudową drogi powiatowej”;
 - f) zmiany uchwały Nr XXXV/132/2009 Rady Powiatu w Sochaczewie z dnia 31 marca 2009r. w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, a także kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli oraz wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego;
 - g) rozpatrzenia petycji z dnia 3 sierpnia 2022 roku.
7. Informacja Zarządu Powiatu w Sochaczewie o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2021/2022.
8. Informacja Starosty o złożonych oświadczeniach majątkowych.
9. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych oświadczeniach majątkowych.
10. Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami.
11. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji.
12. Wnioski i oświadczenia radnych.
13. Sprawy różne.
14. Zakończenie obrad.



Protokół Nr XXXVII/2022

**z obrad XXXVII Sesji VI kadencji Rady Powiatu w Sochaczewie,
która odbyła się w dniu 25 października 2022r. o godz. 11⁰⁰
w sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Sochaczewie ul. Piłsudskiego 65**

W posiedzeniu XXXVII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie, które odbyło się w dniu 25.10.2022r. udział wzięli:

Radni na stan 21 w sesji udział wzięło 20 Radnych. Skład Rady Powiatu władny do podejmowania uchwał.

Nieobecny Radny Bogdan Dobrzyński.

Lista obecności Radnych w załączeniu - Załącznik Nr 1.

Lista obecności gości w załączeniu – Załącznik Nr 2.

Zaproszeni goście:

Starosta Sochaczewski

Wicestarosta Sochaczewski

Skarbnik Powiatu

Sekretarz Powiatu

Radca Prawny

Dyrektor SP ZOZ w Sochaczewie

Z-ca Dyrektora SP ZOZ w Sochaczewie ds. Ekonomicznych

Dyrektor PZD w Sochaczewie

Dyrektor PCPR

Dyrektor Powiatowego Zespołu Edukacji

Dyrektor Wydziału Promocji, Kultury i Sportu

Wojskowe Centrum Rekrutacji w Płocku

Jolanta Gonta

Tadeusz Głuchowski

Teresa Pawelak

Michał Orzeszek

Paweł Drewniak

Robert Skowronek

Katarzyna Chmielewska-Borucka

Małgorzata Dębowska

Katarzyna Kajak

Urszula Opasiak

Marcin Odolczyk

mjr Robert Wojciechowski

Ad. pkt 1 Otwarcie obrad

Otwarcia obrad XXXVII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie dokonał Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kierzkowski stwierdzając "Otwieram obrady XXXVII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie".

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przywitał Radnych Rady Powiatu, Starostę Jolantę Gontę, Wicestarostę Tadeusza Głuchowskiego, Skarbnika Powiatu Teresę Pawelak, Sekretarza Powiatu Michała Orzeszka, Mecenasa Pawła Drewniaka, szefa Wojskowego Centrum



Rekrutacji w Płocku mjr Roberta Wojciechowskiego, dyrektorów Wydziałów Starostwa, wszystkich dziennikarzy Powiatu Sochaczewskiego. Witam mieszkańców, którzy przyszedli do nas tu w gości z transparentami, co dotyczy CPK. Witam wszystkich serdecznie.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział „Proszę Państwa zgodnie z listą obecności na sesji obecnych jest 18 Radnych. Na tę chwilę 3 Radnych jest nieobecnych.

Stwierdzam, że jest kworum do podejmowania uchwał Rady Powiatu w Sochaczewie a zatem obrady XXXVII sesji Rady Powiatu są prawomocne i mogą być podejmowane uchwały.”

Ad. pkt 2 Przyjęcie porządku obrad

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział „Program i materiały Państwo dostali drogą mailową. Dostali Państwo dzisiaj również autopoprawkę. Czy są jakieś uwagi? Bardzo proszę Pan Jerzy Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado w kwestii porządku obrad mam do Pana Przewodniczącego pytania. Otóż w dniu 25 sierpnia dokładnie 2 miesiące temu otrzymał Pan Przewodniczący wniosek, który był skierowany do Rady Powiatu. Wniosek dotyczył wprowadzenia do porządku obrad na najbliższej sesji Rady Powiatu i ewentualnie zajęcie stanowiska przez Radę Powiatu w kwestii planowanej budowy CPK i kolei dużych prędkości, które są z tą inwestycją bezpośrednio związane. Dotychczas Rada Powiatu w tej kwestii jeszcze się nie wypowiedziała, natomiast jest to sprawa bardzo istotna dla naszego powiatu, gdyż dotyczy częściowo również obszaru powiatu sochaczewskiego i gminy konkretnie Gminy Teresin. Od tego momentu ja mówię w tym momencie o tym, czego dotyczy powiedzmy nas jako mieszkańców naszego powiatu, natomiast oczywiście dotyczy to również i sąsiednich powiatów jak i gmin. Natomiast to jest to jest już trzecia sesja, a Pan Przewodniczący zapomniał o tym wniosku. To był wniosek od Polskiego Związku Producentów Roślin Zbożowych. Mam go tu przed oczyma i był skierowany do Rady Powiatu w imieniu mieszkańców Powiatu Sochaczewskiego, więc pytanie do Pana Przewodniczącego, co stoi na przeszkodzie, żeby ten punkt wreszcie pojawił się w porządku sesji Rady Powiatu? Tym bardziej, że jak widzimy dzisiaj, liczne grono mieszkańców zaniepokojonych tą beczynnością ze strony Przewodniczącego Rady Powiatu dzisiaj na sesję przybyła. Proszę zatem niech Pan Przewodniczący się ustosunkuje i być może też jakąś deklarację złoży, aby mieszkańcy tu obecni coś usłyszeli, dlaczego do tej pory nic w tej kwestii nie zrobiono? Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział „Panie, Panowie Radni, Szanowni Goście jest to petycja bardzo ważna petycja. Na każdą petycję jest 3 miesiące czasu na odpowiedź.



Pan Tadeusz Szymańczak wtrącił, „To nie jest petycja.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „proszę Państwa ja rozumiem, że Pan wnioskujesz, czy dyskusja? Czy ktoś jeszcze w tej sprawie chce zabrać głos.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Ja Panu Przewodniczącemu zadałem pytanie.”

Na obrady przybył Radny R. Gajda. Od tej chwili Rada obraduje w 19 osobowym składzie.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odpowiedział „Ja Panu odpowiedziałem, Pani Starosta bardzo proszę.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado wpłynęła rzeczywiście tak jak Pan Radny Żelichowski mówi, wpłynęło pismo, wniosek, nie patrzmy na to, jak jest zatytułowany, tylko patrzmy na treść tego pisma. Treść tego pisma jednoznacznie wskazuje, że jest to petycja. Zgodnie z przepisami prawa na rozpatrzenie petycji jest okres 3 miesięcy. Ta petycja jest w tej chwili, została przez Pana Przewodniczącego przekierowana do Zarządu. Zarząd pracuje nad tą petycją. A dlaczego Pan, Panie Radny twierdzi, że już były trzy sesje i to powinno być wprowadzone. Ja powiem tak, żeby była jasność, każda petycja jest rozpatrywana i teraz jaki efekt rozpatrzenia tej petycji będzie to my dzisiaj tego nie wiemy. W związku z tym proszę tutaj nie sugerować, zwłaszcza, że są media, że wpłynięcie tej petycji to już powinno skutkować na najbliższej sesji wprowadzeniem pod obrady, to jest pierwsza rzecz. Druga, jeśli mówimy już o CPK właśnie w tej chwili trwają konsultacje. Proszę mi wierzyć, że Zarząd Powiatu bardzo mocno przygląda się temu, uczestniczy w tych konsultacjach. Dzisiaj jeszcze nie możemy mówić o ważnych sprawach, to znaczy nie możemy mówić o tym, gdzie mają być wywłaszczenia, jakie mają być wywłaszczenia, bo nie znamy przebiegu dróg kolejowych ani połączeń drogowych. To jest pierwsza rzecz, a druga rzecz, chciałam, żeby to jasno zabrzmiało w stosunku tutaj do osób, które przyszły z transparentami. Otóż proszę Państwa, my jako powiat nie, jesteśmy władni, żeby decydować o tym, czy CPK ma powstać czy nie, w jakim kształcie, w jakim zakresie. My jako gospodarze terenu powiatu oczywiście mamy na względzie to, żeby jeżeli ta inwestycja zostanie zdecydowana, a myślę, że decyzja została podjęta i będzie realizowana, to naszym zadaniem i to będziemy robić będzie przyglądanie się inwestycji w taki sposób zarówno na etapie planowania jak i realizacji, aby to się odbyło jak najmniejszym kosztem społecznym. Mówię o koszcie społecznym właśnie dotyczącym przede wszystkim sprawy wywłaszczeń. Dziękuję.”

Pan Tadeusz Szymańczak wtrącił, „Panie Przewodniczący chciałem zabrać głos.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Pan nie ma w tej chwili głosu.”



Pan Tadeusz Szymańczak powiedział, „Przepraszam jestem jako organizacja prawna.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Proszę Pana, Pan w tej chwili nie ma głosu. Bardzo proszę Pan Radny Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, więc chciałbym jasno jeszcze raz podkreślić, że to nie jest petycja. Państwo traktujecie to jako petycję i w tym momencie zonglujecie pewnymi prawnymi argumentami, które dotyczą petycji. To nie jest petycja, to jest wniosek o wprowadzenie do porządku obrad.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zapytał, „To jest Pański wniosek?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Nie to jest wniosek, który Pan dostał. Natomiast zmuszacie Państwa, w tym momencie mówiąc takie rzeczy, że to jest petycja i że trzeba jej nadać tryb i że za trzy miesiące może się okazać, że nie skorzystacie z tego trybu i nie wprowadzicie tego do porządku sesji, to zmuszacie Radnych do skorzystania z przysługujących im innych form, gdzie być może nie będzie innego wyjścia i będziemy po prostu korzystali z formy przysługującej Radnym zwołania sesji, która będzie poświęcona temu tematowi. Nie blokujcie tego, bo zachowujecie się w tym momencie bardzo nieracjonalne. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Czy jeszcze w tej sprawie?”

Pan Tadeusz Szymańczak powiedział, „Panie Przewodniczący mimo to nalegam na zabranie głosu i jako Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych, który złożył wniosek a nie petycję. Trzeba umieć to czytać i chciałem uzasadnić, dlaczego powinno to być po wczorajszym chociażby spotkaniu w Kątach, gdzie 150 osób pytało, co powiat w tej sprawie robi. W innych miejscowościach w Mokasie pytają, co powiat w tej sprawie robi. Czy jest stanowisko już powiatu ja nie mówię jakie tylko pytają się czy w ogóle jest stanowisko. Proszę nie krzywić...”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Ja Panu jeszcze raz powtarzam, Rada Powiatu w Sochaczewie została zawiadomiona, że wpłynęło Pańskie pismo. Rada Powiatu w tej chwili radzi, czy wprowadzić na dzisiejsze posiedzenie Rady punkt CPK czy nie. Bardzo proszę nie przeszkadzać, zająć miejsce siedzące wygodne i poczekać na dalsze sytuacje. Bardzo proszę, czy ktoś z Radnych chce zabrać głos? Panie Żelichowski czy to jest Pański wniosek wprowadzenia dzisiejszego na sesję?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, Pan mnie nie zmusza do sytuacji takich, które być może będą kłopotliwe dla wszystkich. Bo ja nie jestem przygotowany na to, żeby zgłosić wniosek, gdzie Państwo mnie będą atakować, że stanowiska nie przygotowałem. Jeżeli



jesteście w stanie dzisiaj przygotować stanowisko, a to nie jest moje stanowisko, tylko Rady, to proszę bardzo, Pan będzie łaskaw wprowadzić to do porządku. Przegłosujecie Państwo i będzie okazja, żeby o tym również rozmawiać. Jeśli nie, to proszę przynajmniej zadeklarować, że na następnej sesji obiecuje Pan to, że będzie to w porządku i wtedy jest sprawa czysta. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „To w takim razie przykładamy to na następną sesję. Czy są jeszcze jakieś wnioski?”

Pan Tadeusz Szymańczak zapytał, „Czy Pan to przyjmie w formie głosowania czy tylko deklaracji?”

Radny D. Janiak powiedział, „Jakie głosowanie?”

Pan Tadeusz Szymańczak powiedział, „Spokojnie niech Pan się nie podnieca. Spokojnie.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Radny niech się Pan nie egzaltuje. Rozumiem z tego, co Pan w tej chwili tutaj przekazał publicznie, że zamierza Pan na najbliższej sesji wprowadzić ten punkt do porządku obrad sesji Rady Powiatu. Tak?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski odpowiedział, „Tak, jeżeli Zarząd przedstawi swoje stanowisko.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Nie, no niech Pan posłucha, to nie jest uzależnione od Zarządu w tym momencie. Co Zarząd sądzi to nie jest istotne. Natomiast, co sądzi Rada Powiatu. Jeżeli w takim układzie chce Pan konkretnie, to stawiam ten wniosek formalnie, żeby przegłosować, że na następnej sesji będzie ten punkt na pewno w porządku obrad. Wtedy jest sprawa czysta i dla nas, jako radnych i dla Państwa, którzy tu dzisiaj licznie przyszli.”

Na obrady przybyła Radna I. Szlaga. Od tej chwili Rada obraduje w 20 osobowym składzie.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Proszę bardzo, Pani Starosta.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Wprowadzenie bądź niewprowadzenie punktu pod tytułem zajęcie stanowiska przez Radę w sprawie planowanej inwestycji CPK będzie dopiero wtedy możliwe, kiedy rozpatrzemy tę petycję i przedstawimy swoje stanowisko. Teraz tak, czy Rada wprowadzi czy nie, to nie znaczy, że jeżeli jakkolwiek mieszkańiec Powiatu Sochaczewskiego przyśle petycję czy wniosek o to, żeby podjąć uchwałę, stanowisko w sprawie nie wiem stawek podatku, w sprawie Wód Polskich, w sprawie wysokości opłat za podatek od nieruchomości w mieście i tak dalej i tak dalej, że każdy taki wniosek będzie



rozpatrywany. Ja chciałam to wyraźnie podkreślić po raz kolejny, że powiat, samorząd powiatowy ma swoje określone zadania. W zadaniach powiatu nie ma czegoś takiego jak inwestycje typu CPK. Powiat takich inwestycji nie realizuje, ale z drugiej strony, skoro ta inwestycja ma być realizowana na terenie naszego powiatu i mieszkańcy mają obawy o kwestie wysokości odszkodowań, o inne z tym związane problemy to tak, jak powiedziałam, my jesteśmy cały czas w kontakcie z organizatorami i inwestorem, którym jest spółka CPK. My te problemy przedstawiamy i my te problemy analizujemy. My występujemy w obronie mieszkańców w takim oto kontekście, że stwierdzimy, że chcemy, jeżeli ta inwestycja ma powstać, a z tego co wiemy, to ma powstać, żeby odbyła się jak najniższym kosztem dla naszych mieszkańców, żeby zaproponować takie zasady, które te koszty społeczne zminimalizują praktycznie tam, gdzie jest to możliwe. I to robimy. Czy Państwo zgłosicie dwie czy trzy, czy cztery takie petycje, czy będzie stanowisko, czy stanowiska nie będzie to powtarzam i tak nie mamy, jako Rada Powiatu wpływu na decyzję rządu, a jedyne co możemy robić i robimy bez względu na wszelkie petycje stanowiska, transparenty, to właśnie staramy się w tych spotkaniach, w tych konsultacjach doprowadzić do tego, żeby te koszty społeczne były jak najmniejsze. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski powiedział, „Dziękuję bardzo.”

Pan Tadeusz Szymańczak powiedział, „Panie Przewodniczący jednak nalegam o zabranie głosu, żeby uporządkować to. My chcemy Szanowni Państwo, Szanowni Radni, Panie Przewodniczący ...”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski powiedział, „Proszę Pana, czy Pan uważa, że tu jest porządek? Pan go zakłóca, Pan zakłóca ten porządek.”

Pan Tadeusz Szymańczak kontynuując powiedział, „nie uważam, że dzisiaj byłoby zasadne podjęcie stanowiska i pisanie go na kolanie w związku z tym chciałbym przedstawić Państwu i Wysokiej Radzie propozycje, co powinno być zrobione.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski powiedział, „Proszę Pana, jeżeli będzie ogłoszone, że na najbliższej sesji będzie. Proszę Państwa, jeżeli będzie na najbliższej sesji punkt CPK, to Państwo będą mieli możliwość do następnej sesji składać wszelakie wnioski na dziennik do Rady Powiatu, a dzisiaj proszę nie przeszkadzać. Zastanowimy się, czy Panu dać głos w sprawach różnych, ale to Pan musi poczekać. Nie będzie Pan wchodził w trakcie sesji. Panie Szymańczak, w tym urzędzie jeszcze nikt nie wpadał i nie szalał, Pan już tu raz był załatwiliśmy sprawę kulturalnie i proszę usiąść w wygodnym miejscu, a ja będę kontynuował sesję. Dziękuję Panu bardzo.”



Pan Tadeusz Szymańczak powiedział, „dlatego w sposób kulturalny chcę zaproponować rozwiązanie nie żadnej petycji Pani Starosto, bo to trzeba umieć czytać, to jest wniosek.”

Radny J. Łopata powiedział, „Tadeusz to nie jest bazar to jest sesja Powiatu.”

Pan Tadeusz Szymańczak powiedział, „Panie Przewodniczący Łopato niech Pan się nie podnieca już żeśmy wyjaśniali tę sprawę. Musicie reprezentować interes również mieszkańców, Zarząd jest organem wykonawczym, uchwałodawczym jest Rada Powiatu i do niej się zwracamy o zajęcie stanowiska.”

Radny J. Łopata powiedział, „nie zaburzaj pracy sesji, zrozum człowieku.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Rada jest zakomunikowana. Rada wie o wszystkim także proszę nie przeszkadzać. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Bardzo proszę Pan Radny Gajda.”

Radny R. Gajda powiedział, „Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, drodzy zebrani, troszkę słuchajcie zbaczamy może z toru. Nie powinniśmy się tutaj kłócić, tylko musimy zająć stanowisko. Ja uważam tak, jeżeli dzisiaj pofatygowali się do nas Państwo odnośnie CPK, może nie będzie to wniosek formalny, ale spróbujmy w sprawach, chociaż różnych dać możliwość wypowiedzenia się zebranym Państwu, uszanować ich czas to jest sprawa, która dotyczy nie tylko nas prywatnie, tylko wszystkich gmin powiatu i bardzo was proszę o kulturę. To nie jest, słuchajcie, teraz przekupywanie się i wzajemne wypominanie sobie. To co powiedział Pan Łopata uważam, że to jest w ogóle nie na miejscu takie zachowanie jakiegś sobie prywatne kwestie wyciągania. Nie chcę nikogo oceniać. Po prostu proszę was zachowajmy poziom kultury, jesteśmy Radnymi Rady Powiatu. Jeżeli są Państwo, chcą zabrać głos, proszę i wnioskuję, żeby w sprawach różnych dać możliwość wypowiedzenia się dobrze. Dziękuję pięknie.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, proszę Pan radny Łopata chciał zabrać głos.”

Radny J. Łopata powiedział, „uważam, że te wycieczki pod moim adresem nie mają sensu. Mam swoje zdanie na ten temat i uważam, że Pan Szymańczak zaburza obrady sesji powiatu i tak nie może być, żeby ktoś wszedł tutaj i narzucał swoje zdanie. Niech poczeka, aż mu na to pozwolimy i to wszystko. Dziękuję bardzo. Jak będzie radnym powiatowym, będzie mógł zająć głos wtedy, kiedy poprosi. Na razie tym radnym nie jest. W związku z tym uważam, że tego typu wycieczki są nie na miejscu. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo.”



Pan Tadeusz Szymańczak powiedział, „Panie Przewodniczący, Pańskim obowiązkiem jest reprezentować...”

Radny J. Łopata powiedział, „Ja wiem, jakie mam obowiązki, a twoim obowiązkiem Tadeusz jest być cicho i się tutaj nie wygłupiać. Przepraszam bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Proszę Pan Radny.”

Radny D. Janiak powiedział, „Ale drodzy Państwo spokojnie, Pan Przewodniczący już to powiedział, jako pierwszy, że w sprawach różnych. Uporządkujmy to, każdy w sprawach różnych ma prawo się wypowiedzieć. Uporządkujmy to przejdźmy dalej, to szybciej przejdziemy do spraw różnych. Dlatego wniosek formalny o zamknięcie dyskusji. Przejdźmy dalej do procedowania w sesji, a w sprawach różnych wtedy będzie każdy miał prawo głosu.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Więcej głosów nie ma, proszę Państwa, kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem porządku wraz z autopoprawką dzisiejszej sesji. Głosujemy, bardzo proszę.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przyjęcie porządku obrad XXXVII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie wraz z autopoprawką do uchwał budżetowych poddał pod głosowanie:
W trakcie głosowania obecnych było 20 Radnych.

"Za" glosowało **18 Radnych**

"Przeciw" **0 Radnych**

"Wstrzymało się" **2 Radnych**

Porządek obrad XXXVII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie został przyjęty 18 głosami „za”, 2 głosami „wstrzymującymi się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXVII sesji Rady Powiatu w sprawie przyjęcia porządku obrad w załączeniu – Załącznik Nr 3.

Porządek obrad XXXVII sesji Rady Powiatu:

1. Otwarcie obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z obrad:
 - a) XXXIV sesji nadzwyczajnej;
 - b) XXXV sesji;
 - c) XXXVI sesji nadzwyczajnej.
4. Przedstawienie zasad rekrutacji do pełnienia czynnej służby w kontekście wejścia w życie Ustawy z dnia 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny.



5. Przedstawienie Informacji o przebiegu wykonania budżetu oraz Informacji o przebiegu wykonania planu finansowego jednostek za I półrocze 2022r.
6. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego;
 - b) zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022;
 - c) zatwierdzenia Programu Naprawczego Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie;
 - d) wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za rok obrotowy 2022 i rok obrotowy 2023;
 - e) zabezpieczenia środków finansowych na wykonanie zadania inwestycyjnego „Budowa skrzyżowania wielopoziomowego linii kolejowej z przejściem drogi powiatowej nr 3837W pod linią kolejową w km 41,740 linii kolejowej nr 3 Warszawa – Kunowice – tunelu drogowego pod linią kolejową wraz z rozbudową i przebudową drogi powiatowej”;
 - f) zmiany uchwały Nr XXXV/132/2009 Rady Powiatu w Sochaczewie z dnia 31 marca 2009r. w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, a także kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli oraz wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego;
 - g) rozpatrzenia petycji z dnia 3 sierpnia 2022 roku.
7. Informacja Zarządu Powiatu w Sochaczewie o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2021/2022.
8. Informacja Starosty o złożonych oświadczeniach majątkowych.
9. Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych oświadczeniach majątkowych.
10. Informacje z prac Zarządu Powiatu między sesjami.
11. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji.
12. Wnioski i oświadczenia radnych.
13. Sprawy różne.
14. Zakończenie obrad.

Ad. pkt 3a) Przyjęcie protokołu z XXXIV sesji nadzwyczajnej

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski poinformował, że protokoły z obrad XXXIV nadzwyczajnej sesji, XXXV i XXXVI sesji nadzwyczajnej Rady Powiatu były wyłożone do wglądu w Biurze Rady oraz w BIP-ie na stronie internetowej Starostwa. Nie zostały zgłoszone do nich żadne uwagi. Następnie Przewodniczący Rady zapytał o uwagi do protokołów z obrad XXXIV nadzwyczajnej, XXXV i XXXVI nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu.

Uwag nie wniesiono.



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przyjęcie protokołu z obrad XXXIV nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania było obecnych 20 Radnych

"Za"	głosowało 18 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	2 Radnych

Protokół z obrad XXXIV nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie został przyjęty 18 głosami „za”, 2 głosem „wstrzymującymi się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXVII sesji Rady Powiatu w sprawie przyjęcia protokołu z obrad XXXIV nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w załączeniu – *Załącznik Nr 4.*

Ad. pkt 3b) Przyjęcie protokołu z XXXV sesji

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przyjęcie protokołu z obrad XXXV Sesji Rady Powiatu poddał pod głosowanie:

W trakcie głosowania było obecnych 20 Radnych

"Za"	głosowało 19 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	1 Radnych

Protokół z obrad XXXV Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie został przyjęty 19 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującymi się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXVII sesji Rady Powiatu w sprawie przyjęcia protokołu z obrad XXXV sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w załączeniu – *Załącznik Nr 5.*

Ad. pkt 3c) Przyjęcie protokołu z XXXVI sesji nadzwyczajnej

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski przyjęcie protokołu z obrad XXXVI nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu poddał pod głosowanie:



W trakcie głosowania było obecnych 20 Radnych

"Za"	głosowało 15 Radnych
"Przeciw"	0 Radnych
"Wstrzymało się"	5 Radnych

Protokół z obrad XXXVI nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie został przyjęty 15 głosami „za”, 5 głosami „wstrzymującymi się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXVII sesji Rady Powiatu w sprawie przyjęcia protokołu z obrad XXXVI nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik Nr 6.

Ad pkt 4 Przedstawienie zasad rekrutacji do pełnienia czynnej służby w kontekście wejścia w życie Ustawy z dnia 11 marca 2022 roku o obronie Ojczyzny

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski powiedział, „Dziękuję bardzo przechodzimy do punktu 4 Przedstawienie zasad rekrutacji do pełnienia czynnej służby w kontekście wejścia w życie Ustawy z dnia 11 marca 2022 roku w obronie ojczyzny. Bardzo prosimy Pana Majora Roberta Wojciechowskiego o przedstawienie krótkiej relacji.”

Prezentacja w załączeniu – Załącznik Nr 7.

Pan Major Robert Wojciechowski powiedział, „Dzień dobry Państwu, jeszcze raz Major Robert Wojciechowski, szef Wydziału Rekrutacji Wojskowego Centrum Rekrutacji w Płocku, bardzo serdecznie Państwu dziękuję za zaproszenie na czele z Panią Starostą.

Mam zaszczyt Państwu przedstawić pokrótce w takiej zwięzłej, lapidarnej formie prelekcji na temat różnych form czynnej służby wojskowej w kontekście wejścia w życie ustawy z dnia 11 marca bieżącego roku o obronie ojczyzny. Proszę bardzo o wyświetlenie prezentacji. Otóż proszę Państwa, Prelekcja na temat różnych form czynnej służby wojskowej chciałbym powiedzieć, że ustawa znosi służbę przygotowawczą, służbę kandydacką, służbę okresową oraz narodowe siły rezerwowe. Jak Państwo wiecie Ustawa z dnia 11 marca 2022 roku wprowadza następujące rodzaje służby wojskowej. Mianowicie służbę zawodową, terytorialną służbę wojskową oraz dobrowolną zasadniczą służbę wojskową. Wymagania dotyczące kandydata lub też kandydatki oczywiście, jakie muszą spełnić, to przede wszystkim jak Państwo widzicie min. 18 rok życia, obywatelstwo polskie, niekaralność oraz oczywiście co we współczesnych czasach jest bardzo istotne, a mianowicie zdolność psychofizyczna do pełnienia służby. Ponieważ wiemy, że wojsko zwłaszcza w dobie ostatnich wydarzeń na Białorusi czy teraz w tym konflikcie rosyjsko-



ukraińskim jest bardzo aktywna. Dlatego też ta zdolność psychofizyczna musi być naprawdę na wysokim poziomie, oczywiście bardzo wiele etapowo przejść wszelkie badania psychologiczne. Jeżeli widzimy tutaj poniżej, również trzeba odpowiednie wykształcenie w zależności od korpusu, ponieważ w służbie zawodowej wyróżniamy trzy zasadnicze korpusy. Korpus Szeregowych, Korpus Podoficerski oraz Korpus Oficerski. W Korpusie Oficerskim konieczne wymagane są bezwzględnie studia II stopnia, czyli tytuł co najmniej magistra. Oczywiście bardzo istotną kwestią proszę Państwa są zarobki, jakie w poszczególnych korpusach są. Oczywiście medialnie, bardzo często i Państwo również słyszeli niejednokrotnie odnośnie tutaj Korpusu Szeregowego w tej dobrowolnej zasadniczej służbie wojskowej, o której za chwileczkę będziemy troszkę więcej słów powiemy, zaczynam się o 4.560zł. W Korpusie Podoficerskim jest ponad 5.100zł, w Korpusie Oficerskim 6.300zł, ale to oczywiście jest samo uposażenie to nie jest wszystko, ponieważ po prawej stronie mamy wszelkiego rodzaju dodatki. To są tylko te najważniejsze, wszystkich też nie sposób było wymienić. Ustawa o obronie ojczyzny, również promuje żołnierzy można powiedzieć starszych czy zaawansowanych wiekiem, wprowadzając tak zwane dodatki motywacyjne po 25 i po 28,5 latach służby. Jak widzimy po prawej stronie, dodatek za rozłąkę czy zakwaterowanie mają istotny wpływ, ponieważ kandydat lub kandydatka, a proszę Państwa, również takie preferencje ochotników są może niestandardowe pod tym względem, że niekoniecznie szukają akurat tutaj, na terenie Sochaczewa mamy jednostki wojskowe, ale na przykład w takim stutysięcznym mieście jak Płock niestety nie. Jest Wojskowe Centrum Rekrutacji, jest 64 Batalion Lekkiej Piechoty. Jest też troszkę zdziesiątkowany, bo tak naprawdę stacjonuje w Pomiechówku, a została tylko kompania. Także pod tym względem, że zakwaterowanie, proszę Państwa, kandydat lub kandydatka mają zapewnione w całej Polsce i to kandydat lub kandydatka decyduje, gdzie chce służyć. To on podejmuje decyzję. Nowością jest dobrowolna i to jest słowo klucz. Proszę Państwa dobrowolna, ponieważ w wojsku służą teraz ochotnicy. Kilkanaście lat temu służba zasadnicza była obowiązkowa, natomiast teraz słowo klucz jest dobrowolna, to znaczy, że pełnią w niej tylko ochotnicy, ochotniczki. Ogólnie jest nowym rodzajem służby wojskowej. Po spełnieniu tej służby można ubiegać się o powołanie do różnych innych form służby wojskowej, w tym do zawodowej służby wojskowej. Również, co jest istotne, że czas odbywania tej dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej wlicza się do okresu służby wojskowej, czy też okresu zatrudnienia. Na slajdzie mamy czytelny schemat odnośnie tej dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej, o której tak głośno w mediach, ponieważ składa się z dwóch etapów. Etap pierwszy szkolenia podstawowego, które trwa 28 dni kończy się przysięgą wojskową i etap specjalistyczny trwający 11 miesięcy. To jest już krok do zostania żołnierzem zawodowym. Wszystko, proszę Państwa, zaczyna się od naboru. Wiadomo, mamy XXI wiek, żyjemy w dobie cyfryzacji, dlatego też tak jak w każdych praktycznie różnych instytucjach, taki w wojsku wniosek jak najbardziej można składać drogą elektroniczną. Również propagowaną taką formę jest standardowa forma, czyli złożenia dokumentów bezpośrednio w Wojskowym Centrum Rekrutacji. A to też oczywiście dlatego, że musimy jednak zweryfikować oryginały dokumentów. Proszę Państwa, to jest bardzo istotne, że kandydat lub kandydatka w dowolnym momencie mogą



zrezygnować z tej służby, ale kończąc pierwszy etap 28 dni, gdzie mają zakwaterowanie, wyżywienie, umundurowanie gratis można powiedzieć, czyli na rzecz tutaj wojska nie zamykają sobie drogi na przyszłość, ponieważ nikt z nas nie zna, że tak powiem recepty na takie życie. Różnie się to życie kształtuje, w różnym momencie życia, dlatego zwłaszcza tutaj młode pokolenie, które również nieraz jest niezdecydowane, czy też kontynuuje naukę w różnych szkołach, uczelniach. Ważne jest to, aby ukończyć przynajmniej ten pierwszy etap, dlatego, że możemy zastosować tak zwaną hybrydę, czyli połączenie wojska wraz z pracą cywilną, co jest również taką nowością, ponieważ możemy dwojako i tutaj ustawa o obronie ojczyzny daje takie możliwości. Po pierwsze możemy podpisać kontrakt z wojskami obrony terytorialnej pełnionej rotacyjnie lub nowość, to co jest w ustawie o obronie ojczyzny tak zwaną rezerwę aktywną. A rezerwa aktywna, proszę Państwa, to nic innego jak ćwiczenia wojskowe pełnione przez ochotnika w określonym wymiarze czasu. Przykładowo to jest raz na kwartał w wymiarze co najmniej 2 dni, ale dla osób zainteresowanych. Powiem jeszcze tylko taką ciekawostkę w ustawie o obronie ojczyzny, że osoba, która zrezygnuje po pierwszym czy w dowolnym momencie tego okresu jest oczywiście przenoszona do tak zwanej rezerwy pasywnej, czyli osoby, które nie są zainteresowane służbą wojskową. Tylko na wypadek mobilizacji, wojny wtedy oczywiście z określoną kategorią zdrowia są powoływane. Ponieważ Sochaczew jest jednym z miejsc administrowania wojskowego centrum rekrutacji proszę Państwa, to też ciekawostką to co jest w ustawie o obronie ojczyzny, że w bieżącym roku po raz ostatni były wydawane kandydatom, kandydatkom książeczki wojskowe. W następnym roku 2023 takie książeczki będą wydawane przez dowódców jednostek wojskowych i tylko kandydatom czy kandydatkom stricte zainteresowanym właśnie służbą wojskową. Po szkoleniu proszę Państwa w dobrowolnej zasadniczej służbie wojskowej mamy pierwszeństwo w powołaniu do zawodowej służby wojskowej, jeżeli przejdziemy pełny cykl pierwszy, czyli 28 dni plus 11 miesięcy, tak zwane szkolenie specjalistyczne. Oczywiście przed złożeniem tego wniosku mamy możliwość bezpłatnie, to jest też taka ciekawostka zrobić sobie na koszt MON-u różnego rodzaju uprawnienia. Między innymi to są uprawnienia kategorii C, C plus E, skoczek spadochronowego, pletwonurka et cetera, et cetera wiele innych. Także każdy kandydat czy kandydatka na pewno też znalazłby coś dla siebie, ale oczywiście to jest też również transakcja wiązana, ponieważ wiadomo, że podpisujemy umowę i kandydat czy kandydatka musi się zobowiązać również do pełnienia tej służby wojskowej w wymiarze co najmniej 5 lat. To, co wspominałem również o możliwości złożenia wniosku drogą elektroniczną, to tutaj już nie będę rozwijał tego tematu, zostanzolnierzem.pl portal rekrutacyjny. Proszę Państwa jeszcze dwa rodzaje służby, o którym mówiliśmy w drugim slajdzie, to jest zawodowa służba wojskowa, która składa się jakby z trzech etapów. Pierwszy to jest droga do zostania starszym szeregowym zawodowym. Mamy cztery możliwości. W 2023 roku realizowane będzie szkolenie wojskowe kandydatów do zawodowej służby wojskowej w korpusie szeregowych. Po drugie możemy wstąpić do terytorialnej służby wojskowej i po okresie 2 lat być już kandydatem do zawodowej służby wojskowej. Po trzecie możemy wstąpić do tej dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej i po roku czasu możemy już być żołnierzem zawodowym. Po czwarte to, o czym



również wspominałem o tej aktywnej rezerwie, będąc w aktywnej rezerwie minimum 3 lata możemy również zostać żołnierzem zawodowym. Jeśli chodzi o ten drugi korpus, to jest korpus podoficerski jak widzimy po lewej stronie, który zaczyna się od stopnia kaprała. Mamy trzy możliwości: Szkoły podoficerskie na terenie naszego kraju, Legia Akademicka i to też jest taka ciekawostka, ponieważ jest to dobrowolny program przeznaczony dla kandydatów, kandydatek studiów cywilnych i bardzo deficytowy, o deficytowych kierunkach dla wojska. Jest bardzo istotne również, że tam są moduły podoficerskie i oficerskie, co w konsekwencji po ukończeniu uczelni wojskowej oprócz tytułów naukowych posiadamy stopień podporucznika rezerwy i w dowolnym momencie życia możemy zaczynać z najwyższego pułapu, mając już, że tak powiem ukończoną tą Legię Akademicką, najwyższy moduł oficerski. Kolejna rzecz to można zgłosić się oczywiście do Wojskowego Centrum Rekrutacji. Jeżeli jesteśmy podoficerem, to wtedy również my tutaj całą procedurę wdramy. Bardzo ciekawą rzeczą, proszę Państwa są te topowe uczelnie wojskowe. Między innymi nie są też wszystkie tutaj wymienione jak Wojskowa Akademia Techniczna, Akademia Marynarki Wojennej i Akademia Wojsk Lądowych czy też szkoła w Dęblinie. Proszę Państwa, ponieważ w ustawie o obronie ojczyzny żołnierz po pierwszym roku otrzymuje status żołnierza zawodowego i oczywiście otrzymuje wynagrodzenie już żołnierza zawodowego plus wszelkie dodatki należne. Dlatego to jest jedna z takich najlepszych dróg i wyborów, taka alternatywa dla osób, które chcą podejmować również uczelnie cywilne, ponieważ ja tylko powtórzę, że generowanie kosztów na uczelniach cywilnych oczywiście w dużej mierze przez rodziców, bo wiadomo, wszyscy wiemy, jakie są koszty utrzymania, zwłaszcza, jeżeli jesteśmy oddelegowani, czyli powiedzmy syn, córka czy wnuczek są na uczelni wojskowej, gdzie jesteśmy skoszarowani przez 5 lat i jest zakwaterowanie, umundurowanie i wyżywienie. Tutaj dostajemy to od wojska. Jeśli chodzi o tą zawodową służbę wojskową, nowością jest program stypendialny, gdzie można starać się o otrzymanie takiego stypendium, ale rokrocznie tak jak to było i w tym roku należało złożyć wniosek do 31 sierpnia i podpisać odpowiednią umowę z Ministerstwem Obrony Narodowej. Aby otrzymać takie stypendium kandydat musi zobowiązać się między innymi właśnie do pełnienia zawodowej służby wojskowej przez minimum 5 lat czy też ukończenia tego pierwszego etapu dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej przed rozpoczęciem drugim roku studiów, oczywiście ukończyć kurs oficerski, zdać egzamin na oficera. Następnie możemy również kończyć uczelnie cywilne i możemy posiadający i tytuły naukowe wstąpić do Wojskowego Centrum Rekrutacji, złożyć wniosek o studium oficerskie 12 miesięczne, kursy między innymi w Akademii Wojsk Lądowych czy Akademii Marynarki Wojennej i zostać również Podporucznikiem i kontynuować służbę w wojsku. O Legii Akademickiej już Państwu wspominałem. Żołnierze terytorialnej służby wojskowej. Otóż również słowo, ponieważ, kiedy powstały Wojska Obrony Terytorialnej, proszę Państwa w 2017 roku to tak naprawdę do marca 2020 roku wszyscy zastanawiali się, po co tak naprawdę te wojska są. Jak od marca 2020 roku, proszę Państwa, przyszedł nagle COVID i później wszelkiego rodzaju działania na granicy czy teraz ten konflikt to okazało się, że wszyscy, może nie wszyscy, ale wojskowi wiedzieli, że to jest po prostu bardzo trafna decyzja i te wojska służą przede wszystkim do spraw kryzysowych. Ich



głównym przeznaczeniem są działania kryzysowe. Jednym z filarów, z priorytetów ustawy o obronie ojczyzny jest zwiększenie potencjału sił zbrojnych i tak jak Państwo przekazach medialnych słyszycie chwil, że docelowo ma być to liczba 300.000, a 50.000 Wojsk Obrony Terytorialnej. Na razie jest to proces oczywiście długotrwały i oczywiście zależy od wielu zmiennych, między innymi demografii i tak dalej, dlatego sukcesywnie ta liczba wzrasta. Wiemy, że w dobie współczesnego świata bezpieczeństwo jest najważniejsze. Wymagania są również podobne, jeśli chodzi o wiek, obywatelstwo i bardzo skrupulatne takie sito eliminacyjne, jeśli mogą tak powiedzieć, są badania lekarskie i psychologiczne. Szkolenie w WOT trwa, można powiedzieć rotacyjnie lub też dyspozycyjny. Rotacyjnie, czyli w wymiarze 2 dni w miesiącu. Natomiast dyspozycyjne wykonujemy wszelkie swoje obowiązki tak jak teraz pracujemy w różnych instytucjach, zakładach. Pełnimy tą służbę dyspozycyjną. W przypadku zdarzenia otrzymujemy wezwanie do stawienia się w określonym miejscu i czasie do realizacji zadań. Służba w Wojskach Obrony Terytorialnej może trwać od roku do sześciu lat z możliwością oczywiście jej przedłużenia. Jeśli chodzi o wynagrodzenie stawki już od przyszłego roku, od 2023 roku ten PKB na wojskowość wzrasta będzie się 3% PKB w dlatego też różnego rodzaju dodatki i też między innymi ten dodatek dla Wojsk Obrony Terytorialnej, za gotowość bojową również. Proszę Państwa, kończąc to krótkie wystąpienie chciałbym powiedzieć, że Wojskowe Centrum Rekrutacji w Płocku jest do Państwa dyspozycji w każdy dzień roboczy. W poniedziałek do godziny 18:00 i nowością również przełożonych Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji w Warszawie w pierwsze soboty miesiąca od 8:00 do 14:00. Ja bardzo serdecznie Państwu dziękuję za uwagę.

Bardzo dziękuję do widzenia. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję Panu Majorowi. Bardzo proszę, Panie Starosto.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Majorze, chcieliśmy bardzo serdecznie podziękować za tą krótką prelekcję i mam dwie prośby. Jedna prośba to jest do Państwa Radnych w swoich środowiskach warto o tych sprawach mówić, zwłaszcza młodzieży, a tutaj chciałabym, żebyśmy wspólnie przygotowali też takie komunikaty, bo będziemy robić kwalifikację wojskową niedługo i w tym okresie przed tą kwalifikacją, żeby być może skorzystać z naszego miejscowego Radia i po prostu przybliżyć tak, żeby osoby zgłaszające się na kwalifikację miały jeszcze jakby ten wachlarz do wyboru. Bardzo dziękuję.”

Pan Major Robert Wojciechowski powiedział, „oczywiście przychylam się tutaj Pani Starosto jak najbardziej. Ja chciałbym powiedzieć tylko, że rokrocznie właśnie przed kwalifikacją po ukazaniu się rozporządzenia my przygotowujemy takie szkolenie dla osób z każdego powiatu, między innymi z Sochaczewa. Wtedy te wszelkie wskazówki wdramy w życie. Bardzo serdecznie dziękuję. Na pewno będziemy tutaj wszystko realizować.”



Ad. pkt 5 Przedstawienie Informacji o przebiegu wykonaniu budżetu oraz Informacji o przebiegu wykonaniu planu finansowego jednostek za I półrocze 2022 roku

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Myślę, że temat został wyczerpany. Przechodzimy do punktu 5. Przedstawienie informacji o przebiegu wykonaniu budżetu oraz informacji o przebiegu wykonaniu planów finansowych jednostki za I półrocze 2022 roku. Bardzo prosimy Panią Skarbnik Panią Teresę Pawelak.

Szanowni Państwo, bardzo proszę się częstować wodą kawą. Człowiek, który manifestuje, musi mieć siłę także bardzo prosimy.

Informacja o przebiegu wykonaniu budżetu oraz Informacji o przebiegu wykonaniu planu finansowego jednostek za I półrocze 2022 roku w załączeniu – Załącznik Nr 8.

Skarbnik T. Pawelak powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, otrzymaliście Państwo obszerną informację z przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2022 roku. Dochody budżetowe zaplanowane w uchwale na dzień 30 czerwca wynoszą 145.995.641,95 zł i wykonane zostały w kwocie 62.636.249,27zł, w tym dochody bieżące to kwota 102.272.974,88zł i wykonane zostały w wysokości 61.898.748,06zł i to jest w wysokości 60,52%. Zaplanowane dochody majątkowe w wysokości 43.722.667,07zł wykonane zostały w kwocie 437.501,21zł. Są to wykonane dochody ze sprzedaży składników majątkowych, konkretnie działek w gminie Teresin. Zaplanowane dochody z tytułu dotacji celowych, funduszy celowych jest to kwota 43.712.007,07zł zrealizowane będą w momencie przekazania tych środków na rachunki bankowe powiatu i rozliczone będą po wykonaniu inwestycji. Mówiąc krótko, inwestycja zakończona środki będą na rachunku i wtedy będą jako wykonane. Wydatki budżetowe na rok 2022 według uchwały budżetowej to kwota 174.235.261,45zł i wykonany na dzień 30 czerwca w wysokości 56.673.933,46 zł, w tym wydatki bieżące wg planu to 104.056.153,84zł i wykonane są w kwocie 50.551.449,69zł. To jest prawie 49% wykonania. Wydatki majątkowe zaplanowane na dzień 30 czerwca to kwota 70.179.107,61zł i wykonane zostały w kwocie 6.122.483,77zł. Dalsza realizacja zgodnie z podpisanymi umowami w roku 2022. Wydatki te, które nie będą mogły być zrealizowane w roku 2022 automatycznie na podstawie uchwały budżetowej przejdą na rok 2023 i będą oczywiście kontynuowane i zapisy tych planów i dochodowych, i wydatkowych będą wg. zapisów uchwały budżetowej podjętej przez Radę Powiatu. Proszę Państwa, jeśli chodzi o wykonanie budżetu za I półrocze tego roku i mimo zagrożenia wykonania tego budżetu do końca roku. Zabezpieczone są środki, jeśli chodzi na wynagrodzenie, zabezpieczone są środki na opłaty, jeśli chodzi o energię, wszelkiego rodzaju usługi i tak jak wcześniej powiedziałam na inwestycje, które są realizowane, są w toku. To tak pokrótce najważniejsze informacje, które Państwu chciałabym przekazać. Bardziej szczegółowe informacje macie Państwo w opisie. Dziękuję.”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę, Panie i Panowie Radni, kto chce zabrać głos. Pan Żelichowski bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado w dziale 600 transport i łączność jest informacja o wykonaniu planu w wysokości 0,8% w zaokrągleniu. Plan zakładał kwotę prawie 12.700.000zł, a wykonano go w kwocie 103.000zł w zaokrągleniu. Na tę chwilę te problemy z wykonaniem tak bardzo niskim składają się jakby dwie poważne inwestycje. To jest budowa przeprawy mostowej przez rzekę Bzurę. To jest dokumentacja projektowa, która jest finansowana ze środków zewnętrznych, bo składa się na tę kwotę dotacja zarówno miasta, jak i gminy Sochaczew, a w drugim przypadku to jest dotacja z Gminy Teresin. W jednym i drugim przypadku to jakby środków, póki co własnych powiat nie angażuje. Chcę zapytać, co się dzieje z tymi dwoma inwestycjami, bo to nie są inwestycje, które się pojawiły dopiero w tym roku. Od paru lat już o nich się mówi i nadal, mimo że zaplanowano, że to już w tym półroczu będzie można uznać, że te dokumenty są przygotowane nadal realizacji tej dokumentacji brak. Proszę w takim układzie o informację, na jakim etapie są obydwie przedsięwzięcia i co powoduje te opóźnienia? Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pani dyrektor Dębowska.”

Dyrektor PZD w Sochaczewie M. Dębowska powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Jeżeli chodzi o pierwszy punkt to dokumentacja projektowa na budowę mostu na rzece Bzura, dokumentacja jest w trakcie realizacji. Do chwili obecnej regionalny dyrektor ochrony środowiska nie wydał opinii, co do raportu oddziaływania na środowisko, a jest to dokument, który jest niezbędny do rozpoczęcia procedur związanych z uzyskaniem decyzji środowiskowych. W związku z tym, jakby projektant nie może kontynuować prac projektowych do chwili uzyskania decyzji środowiskowej. Niezależnie od tego projektant, bo zakres tej dokumentacji projektowej został podzielony na dwa etapy, co jest w zakresie drugiego etapu, czyli na przykład mapy do celów projektowych i inne dokumenty, które może wykonać niezależnie od decyzji środowiskowej, to wykonuje. Natomiast, jakby ta decyzja jest dokumentem źródłowym, ponieważ umożliwi dalsze procedowanie w tym uzyskanie pozwolenia wodno-prawnego, które w przypadku tej inwestycji jest też bardzo ważnym i wymaganym dokumentem, niezależnie od tego, że jest to inwestycja realizowana w trybie specustawy drogowej. Jeśli chodzi o drugi temat to chodzi chyba o dotację na tunel. Myślę, że może ja dokładniej opowiem o tym temacie przy okazji podejmowania przez Państwa uchwały intencyjnej. Czy w chwili obecnej już?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „rozumiem, że w drugim pytaniu odpowiedź będzie później. Natomiast w tym pierwszym, jakby Pani dyrektor mogła określić takie procentowe, powiedzmy zaangażowanie w tych pracach projektowych, na jakim jesteśmy etapie. Chodzi o most.”



Dyrektor PZD w Sochaczewie M. Dębowska powiedziała, „Trudno mi określić, natomiast mam nadzieję, że to już są ostatnie poprawki, które wprowadzał projektant do tego raportu oddziaływania na środowisko. To jest dokument w sumie bardzo istotny w celu podjęcia się dalszych prac związanych z wydaniem decyzji środowiskowej. Trudno mi powiedzieć w tej chwili, mogę to przeliczyć, tak zastanowić się i przekazać Panu.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „będzie mi chodziło nie o jakieś procentowe pokazanie w tej decyzji środowiskowej, gdzie jesteśmy tylko w całokształcie dokumentu, bo przecież to jest tylko pewien etap, który pozwoli pójść dalej tak, ale końcowym etapem jest pozwolenie na budowę.”

Dyrektor PZD w Sochaczewie M. Dębowska powiedziała, „Tak i zgoda na realizację inwestycji drogowej tak w ślad za tym. Załącznikiem do wniosku o wydanie pozwolenia wodnoprawnego jest decyzja środowiskowa i ona jest tym dokumentem, który będzie potrzebny wykonawcy. To też trwa w Wodach Polskich. Więc te dwa dokumenty. Poza tym pozostałe prace, które są zależne od projektanta myślę, że będą prowadzone już w takim możliwie szybszym trybie.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Zatem jest szansa, że w tej kadencji ta inwestycja ruszy?”

Dyrektor PZD w Sochaczewie M. Dębowska powiedziała, „nie umiem powiedzieć tego, nie umiem odpowiedzieć na to pytanie. Po prostu nie wiem. Tak jak powiedziałam to zależy od tych dwóch decyzji, decyzji środowiskowej i pozwolenia wodnoprawnego.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Więcej pytań nie widzę.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Komisja bardzo proszę. Komisja zajmowała się nie, nie, tego nie głosujemy. To jest tylko przedstawienie informacji.”

Ad. pkt 6a) i 6b)

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego i zmiany uchwały budżetu Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 wraz z autopoprawką. Prosimy Panią Skarbnik Teresę Pawelak o przedstawieniu obydwóch uchwał.”



Pan Tadeusz Szymańczak powiedział, „Panie Przewodniczący chciałbym podziękować osobom, które muszą wrócić do pracy. Natomiast zostaną te, które będą chciały zabrać głos.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „dziękujemy Państwu.”

Skarbnik T. Pawelak powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo proponowane zmiany zawarte w projekcie uchwały budżetowej na rok 2022 oraz Wieloletniej Prognozie Finansowej polegają na zmniejszeniu planu środków z nadwyżki budżetowej z lat ubiegłych o kwotę 4.220.419,87zł na zmianę jako środki własne chodzi o zmianę źródła finansowania WTZ-ów. Najpierw środki były zabezpieczone jako źródło finansowania, jako przychody, a teraz źródłem finansowania tego zadania o tę kwotę będą dochody. Następnie kwota zabezpieczenia środków do realizacji zadania na halę sportową są zabezpieczone z Ładu Polskiego dokładamy środki, które są z odsetek na to zadanie i tu kwota jest ponad 300.00zł. Te środki będą wydatkowane właśnie w ramach realizacji tego zadania. Zwiększamy plan dochodów o kwotę 6.532.791,86zł oraz plan wydatków o kwotę 2.312.371,99zł. Plan dochodów zwiększa się na podstawie informacji z Ministerstwa Finansów w kwocie 6.076.607,20zł, jako uzupełnienie wpływów z podatku od osób fizycznych oraz 456.184,63zł jest to urealnienie naszych dochodów własnych. Są te środki, które wpłynęły z różnych opłat kar, jak również z odsetek. Po stronie wydatkowej zwiększony został plan w kwocie 2.312.372zł z przeznaczeniem na zabezpieczenie wkładu własnego w wysokości 1.250.000zł w celu pozyskania środków zewnętrznych na realizację zadania w przyszłym roku, jak również i w tym pod nazwą „Utworzenie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego oraz Oddziału Rehabilitacji Stacjonarnej w Sochaczewie.” Tu trzeba złożyć wniosek, ażeby można było złożyć wniosek o pozyskanie środków zewnętrznych muszą być zabezpieczone środki własne. Na zakup nowego samochodu dla potrzeb WTZ-ów uzupełnia się środki pozyskane z gmin. Tu mamy 7.000zł oraz na dotacje dla niepublicznych placówek oświatowych zabezpieczone zostały środki w wysokości 1.055.372zł. W związku z brakiem możliwości realizacji w tym roku zadań, które mamy w budżecie, a mamy krótki okres czasu do końca roku, ażeby te zadania były w projekcie budżetu 2023, nie mogą być zdublowane, że one są w tym roku i ja je zapiszę na rok 2023. W związku z tym zadania, jak gdyby usunięte są z roku 2022, ale automatycznie zapisanie są do realizacji w roku 2023. Tu chodzi o opracowanie dokumentacji projektowej na budowę Poradni Psychologiczno- Pedagogicznej oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Chodzi o to, że mamy zabezpieczone środki. Mamy zabezpieczone środki również na modernizację łazienek z wymianą kanalizacji w budynku Liceum Ogólnokształcącego, zabezpieczone środki na dokumentację projektową na modernizację siedziby Starostwa. Te środki tak jak powiedziałam na dzień 15 listopada nie będą wydatkowane, a na dzień 15 listopada nie mogę ich wpisać do projektu budżetu na 2023 mając je w budżecie 2022. Dlatego usuwamy z budżetu 2022 i automatycznie zapisujemy w projekcie budżetu, jaki Państwo otrzymacie oczywiście w stosownym czasie na rok 2023. Dokonano również urealnienia planów finansowych właściwie we wszystkich jednostkach poprzez przesunięcie środków, tak żeby je



zabezpieczyć na pokrycie zwiększonych wydatków, jeśli chodzi o energię, o prąd, o ciepło i tu mamy pełne zabezpieczenie wydatków. Proszę Państwa, otrzymaliście Państwo jeszcze autopoprawkę. Są to zmiany, które w ostatniej chwili już oczywiście po otrzymaniu przez Państwa projektów zmian budżetowych wpłynęły do naszego wydziału i żeby nie wstrzymywać, to jest ta autopoprawka. Ja nie będę jej czytać dlatego, że tam się to są środki, które są na podstawie stosownych, otrzymanych decyzji. Proszę Państwa, jeszcze jedna rzecz w tej autopoprawce jeszcze brak jest jednej kwoty, konkretnie urealnienia planu finansowego, jeśli chodzi o budowę szkoły im. Iwaszkiewicza i tu kwota 690.000zł. Jest to kwota brakująca do wysokości przetargowej. To tyle dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, bardzo proszę opinia Komisja Budżetowej.”

Przewodnicząca Komisji Budżetowej A. Sowińska poinformowała, „Komisja Budżetowa zaopiniowała pozytywnie. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Czy Panie, Panowie Radni mają jakieś pytania, uwagi? Bardzo proszę Pan Radny Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Chciałbym zapytać się, czy pojawi się, bo nie pojawiła się w tej chwili w tych zmianach zarówno WPF jak i w uchwale budżetowej inwestycja dotycząca tunelu. Nie ma jej w ogóle jakby pokazanej a jakieś zobowiązania w kolejnym punkcie się pojawiają. Będzie o tym mowa. Jak to w ogóle jest usytuowana w kwestii finansów ta inwestycja?”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dobrze Pani Skarbnik, bardzo proszę.”

Skarbnik T. Pawelak powiedziała, „w dokumentach, jakie Państwo otrzymaliście nie ma żadnej wzmianki z tego względu, że nie było na tą sesję żadnej zmiany. Dokumenty, które Państwo otrzymujecie pozycję są tylko te, w których są jakiekolwiek zmiany czy na plus, czy na minus. Natomiast jeśli chodzi o tunel nie ma zmian, ja tylko mogę powiedzieć, że mamy zabezpieczone 22 miliony złotych. Takie mamy środki zabezpieczone w tej chwili na realizację tego zadania, w tym 8 milionów z Gminy Teresie, 8 milionów, jak Państwo pamiętacie było przerzucone z roku 2022 na rok 2023 z tego względu, że realnie wiemy, że te środki w tym roku nie będą wydatkowane. Niemniej zabezpieczone jest 22 miliony złotych. Dziękuję bardzo.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Pani Skarbnik ja tych pieniędzy w budżecie nie widzę. To, gdzie te pieniądze są w takim razie, bo te 8 milionów to jak najbardziej one się już pojawiało w budżecie. Natomiast reszta?”



Skarbnik T. Pawelak powiedziała, „Szanowni Państwo, macie to w budżecie. Na poprzednich sesjach było wprowadzone 11 milionów jako środki z rezerwy i 3 miliony jako środki własne, jest 8 milionów z Gminy Teresin. Reasumując, to jest 22 miliony. Nie ma w tych zmianach, jakie w tej chwili Państwo otrzymaliście. Tak jak powiedziałam otrzymujecie Państwo te zmiany, te paragrafy, te zadania, w których jakiegokolwiek są zmiany, to tylko tak. Nie ma całego budżetu od nowa pokazywanego czy są zmiany czy nie. W projekcie zmian są tylko te pozycje, których dotyczą zmiany.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Dziękuję. Informacja jest wyczerpująca.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę, głosujemy oddzielnie, bardzo prosimy Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej. Bardzo proszę, kto z Pań i Panów Radnych jest „za”, „przeciw”, „wstrzymał się”.”

Ad. 6a)

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego wraz z autopoprawką poddał pod głosowanie

W trakcie głosowania na sali było obecnych 20 Radnych.

"Za"	głosowało	19 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		1 Radnych

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego została przyjęta 19 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującym się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego w załączeniu – Załącznik nr 9.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXVII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Sochaczewskiego w załączeniu – Załącznik Nr 10.



Ad 6b)

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie zmiany w budżecie na rok 2022. Bardzo proszę głosujemy.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 wraz z autopoprawką poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania na sali było obecnych 20 Radnych.

"Za"	głosowało	18 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		2 Radnych

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 została przyjęta 14 głosami „za”, 2 głosami „wstrzymującymi się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Uchwała w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 w załączeniu – Załącznik nr 11.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXVII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie przyjęcia uchwały w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej Powiatu Sochaczewskiego na rok 2022 w załączeniu – Załącznik Nr 12.

Ad. pkt 6c) Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia Programu Naprawczego Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Proszę Państwa przechodzimy do następnego punktu Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia programu naprawczego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie. Bardzo prosimy dyrektora szpitala.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Przepraszam, bardzo mamy jakieś utrudniony dostęp do materiałów. Nie można w tym momencie korzystać, a mamy je elektronicznie przekazane. Może jakąś krótką przerwę, żeby zrobić z tym coś, żebyśmy mieli dostęp do materiałów.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „ogłaszam 5 minutową przerwę od godz.12.20 do godz. 12.25.”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski wznowił obrady po przerwie.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Panie Dyrektorze, bardzo proszę.”

Dyrektor ZOZ SP w Sochaczewie Pan Robert Skowronek powiedział, „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Panie i Panowie Radni. Chciałem przedstawić program naprawczy Zakładu Opieki Zdrowotnej w Sochaczewie. W związku z tym, iż uzyskaliśmy niestety ujemny wynik finansowy, byliśmy zmuszeni do stworzenia programu naprawczego. W związku z tym została wynajęta firma zewnętrzna audytorska, która przeprowadziła takie badanie i przedstawiła raport. Raport został przygotowany i przedstawiony końcówką sierpnia i we wrześniu przekazany do Rady Powiatu do akceptacji. Część zadań, które zostały przed nami, przy postawione już jest realizowane albo zostały zrealizowane. Ten program pozwoli nam ograniczyć przede wszystkim wydatki i poprawić sytuację finansową naszego szpitala i jest nam niezbędny w celu uzyskania dobrej opinii do kredytu odnawialnego, o który się w tej chwili staramy w banku. Jeżeli Państwo zapoznali się z materiałami i mają jakieś pytania, to prosiłbym o pytania do programu naprawczego.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Panie, Panowie Radni czy są pytania do Pana dyrektora? Pan Jerzy Żelichowski, bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Oczywiście mam pytania, ale ciągle jeszcze mi się nie otworzyła ta część dotycząca dokumentu i pewnie zaraz mi to się ukaże. Niemniej takie pytanie zadam. W projekcie uchwały, którą Zarząd nam przedstawia brakuje mi tutaj w tym uzasadnieniu jakiejś rekomendacji Zarządu, że Zarząd przeanalizował ten program naprawczy i że powiedzmy go akceptuje i rekomenduje Radzie do przyjęcia, co na przykład ma miejsce w przypadku wyboru biegłego rewidenta, gdzie skala powiedzmy ważności tych dwóch uchwał to jest niebo, a ziemia. W tamtym bardzo takim mało znaczącym wyborze, który robi tak naprawdę Rada Powiatu, Zarząd się mocno zaangażował i po prostu zrealizował ten wybór, a Radzie daje do zatwierdzenia, a w tym przypadku program naprawczy jest tak jakby przez Zarząd kompletnie milczeniem pominięty. Nie ma tutaj w uzasadnieniu nawet zdania, że Zarząd się zapoznał z tym programem i że go rekomenduje Radzie do przyjęcia. Jest to pierwsza uwaga. Następnie mam pytanie do Pana dyrektora, ile ten program naprawczy kosztował szpital? Jaka to była kwota? O tyle jest to istotne, że jak pamiętam w tej kadencji wszystkie programy naprawcze, a były one praktycznie co roku przez Radę przyjmowane były własnym sumptem, w oparciu o własne kadry przygotowywane. Tym razem jest to dokument przez profesjonalną firmę zewnętrzną przygotowany. Na razie tyle, żeby nie zarzuć pytaniami.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pani Starosta odpowiada na pytanie, czy Zarząd się zainteresował tym programem naprawczym.”



Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, odnosząc się do tego pytania, najpierw odniosę się do jego pierwszej części, czyli wybór biegłego rewidenta. Wybór biegłego rewidenta jest o tyle prosty, że mamy ustalone zasady, że tutaj przede wszystkim cena jest najważniejszą determinantą. Zostało to przeanalizowane przez pion finansowy i w związku z tym tutaj podjęcie takiej decyzji o rekomendowaniu tej czy innej instytucji, która dokona badania sprawozdania finansowego jest praktycznie można powiedzieć oczywiste. Jeśli zaś chodzi o program naprawczy, to oczywiście Zarząd się zapoznał tak jak i każdy radny. A czy rekomenduje? Gdybym rekomendował, nie proponowałby takiego projektu uchwały jaki dzisiaj zgłosił na obrady. W związku z tym, skoro zgłasza podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia to znaczy, że rekomenduje, żeby ten program zatwierdzić. Dzisiaj analizując ten program Zarząd chciałby, żebyście Państwo Radni wszyscy sobie postawili pewne pytania, odpowiedzieli na te pytania, chcieli uzyskać odpowiedź od Pana dyrektora. Dzisiaj Pan dyrektor i Pani główna księgowa służą Państwu wiedzą. Raport jest dość obszerny, liczy 200 kilka stron i każdy z czytających może bardziej skupiać się na jednych aspektach tego programu inny na innych. Miało to już wydzźwięk na właśnie spotkaniu Zarządu, gdzie jedni akcentowali jedne problemy, drudzy inne. W związku z tym chcemy w tak szerokim gronie i z udziałem Pana dyrektora dzisiaj odpowiedzieć na wszelkie Państwa pytania. Reasumując, dzisiaj przedstawiamy jako Zarząd propozycje do porządku obrad, czyli jednocześnie należy rozumieć, że rekomendujemy przyjęcie tego programu. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Drugie pytanie Pan dyrektor, bardzo proszę.”

Dyrektor ZOZ SP w Sochaczewie Pan Robert Skowronek powiedział, „Proszę Państwa, program byliśmy niestety zobowiązani wykonać przez firmę zewnętrzną. Było to zalecenie Banku, żebyśmy w ogóle mogli uzyskać kredyt. Kwota jest to około 80.000zł, o ile pamiętam.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Tak. Następne pytanie do Pana dyrektora, jaką stratę szpital odnotował? Ja to wiem, natomiast myślę, że to jest istotne również dla oglądających tą sesję. Drugie pytanie jaka jest na dzień dzisiejszy kwota zobowiązań szpitala, które są generowane przez kolejne lata i ile na dzień dzisiejszy tych zobowiązań szpital ma.”

Dyrektor ZOZ SP w Sochaczewie Pan Robert Skowronek powiedział, „Wynik finansowy za jaki okres, bo to Pani księgowa właśnie sprawdza dla Pana dane?”



Radny J. Żelichowski powiedział, „Ubiegły rok zgodnie z ustawą w ogóle z wystąpienia o program naprawczy.”

Dyrektor ZOZ SP w Sochaczewie Pan Robert Skowronek powiedział, „1.377.000zł straty. Drugie pytanie chodziło o całą stratę szpitala od okresu ..., jakie zobowiązania.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „ile ma Pan dyrektorze tych zobowiązań na dzień dzisiejszy.”

Dyrektor ZOZ SP w Sochaczewie Pan Robert Skowronek powiedział, „To ja może dam Panią główną księgową, bo to ciężko Panu odpowiedzieć, bo struktura zobowiązań jest dość skomplikowana. Trzeba konkretnie.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Może uproszczę to pytanie, jakim długiem w ogóle w tej chwili szpital jest obciążony.”

Dyrektor ZOZ SP w Sochaczewie Pan Robert Skowronek powiedział, „to jest pytanie. Już sprawdzamy. Z lat ubiegłych to jest 19.738.000zł. Mamy straty 19 milionów nie wiem, czy to jest dużo czy mało, ale trzeba jedną rzecz zauważyć...”

Starosta J. Gonta powiedziała, „proszę Państwa może ja troszeczkę uporządkuję. Zobowiązania to jest co innego, narastająca strata to jest co innego. Zobowiązania, dzielą się na wymagalne jest kilka podziałów, ale przede wszystkim wymagalne, niewymagalne, krótkookresowe, długookresowe. Teraz czy Pan Radny Jerzy Żelichowski Chce dostać odpowiedź na pytanie, jakie są zobowiązania na dzień dzisiejszy szpitala? Czy jaka jest skumulowana strata z lat ubiegłych?

Radny J. Żelichowski powiedział, „Przepraszam, ale nie jesteśmy na zebraniu księgowych, którzy będą posługiwali się terminologią, która jest dla nich zrozumiała. Ja proszę o informację, którą każdy mieszkaniec ma prawo poznać, jakim długiem na dzień dzisiejszy już skumulowanym, bo jeśli teraz za ubiegły rok mamy 1.300.000zł, to rozumiem, że do tej dotychczasowej kwoty tych 19 doliczamy ten milion i to już jest ponad 20 milionów. Taki dług wisi u szyi szpitala, czy dobrze rozumiem.”

Księgowa K. Chmielewska – Borucka odpowiedziała, „tak.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „i to jest odpowiedź.”

Dyrektor ZOZ SP w Sochaczewie Pan Robert Skowronek powiedział, „tak, Pan bardzo dobrze, Panie Radny rozumie tylko jeszcze jedna rzecz. Jak w każdej firmie, jak Pan idzie po kredyt to jeszcze sprawdzają tak zwane, ile Pan ma dochodu, przychodu rocznie. W tej chwili budżet



szpitala, z NFZ-tu za nasze kontrakty opiewają na ponad 70 milionów. W teorii ekonomii nie jest tak źle. Ta strata jest od 20 lat i ona za bardzo nie narasta procentowo.”

Radny D. Zielski zapytał, „a z tych 70 milionów jaki jest zysk?”

Głos z Sali „Jeżeli jest tak dobrze, to czemu jest tak źle?”

Dyrektor ZOZ SP w Sochaczewie Pan Robert Skowronek powiedział, „Nie ma zysku, bo jest strata. Proszę Państwa, jest to pierwszy rok w tej chwili, ale chwileczkę jest to pierwszy rok w tej chwili, gdzie zaczynają rosnać procedury i zaczynają być te procedury opłacalne. Dlatego jest program naprawczy, jakby było tak luksusowo, że mamy zysk nie byłoby programu naprawczego, nie byłoby tej sesji, tak. Jeżeli część procedur na przykład w stomatologii w tej chwili są podniesione wymagania, a nie nastąpił wzrost, wzrost wyceny punktu, czyli następnym moim ruchem, jeżeli bym zarządzał tym prywatnie byłoby zamknięcie stomatologii, bo nie można dokładać w nieskończoność i tutaj program naprawczy to jasno powiedział, że my nie możemy do pewnych działalności dokładać w nieskończoność, bo to narasta. Tylko, że jest w tej chwili taka sytuacja w tym kraju, jaka jest w ochronie zdrowia, że się wszyscy przyzwyczaili i NFZ też, że płaci poniżej kosztów, bo inni dołożą i to tak wygląda, nazwijmy sprawę po imieniu.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Mogę kontynuować Panie Przewodniczący? Właśnie tu, nawiązując do tej ostatniej części wypowiedzi Pana dyrektora, chcę powiedzieć tak, że obserwuję sytuację szpitali powiatowych nie tylko naszego, ale generalnie w skali kraju i Związek Powiatów Polskich apeluje też do rządu i wskazuje coraz trudniejszą sytuację szpitali powiatowych. Wręcz niektóre są zagrożone, jeśli chodzi o ich dalszą egzystencję. Szpitale śląskie zamierzają chyba w najbliższym czasie protestować w sposób już taki otwarty, bo po prostu im brakuje pieniędzy na opłacenie ZUS-u, na wypłaty wynagrodzeń. Więc to jest kontekst w jakiej aktualnie sytuacji funkcjonujemy, gdzie ten totalny bałagan, który został zaproponowany przez rządzących przenosi się na lokalne niestety sytuacje szpitali powiatowych. Sytuacja naszego szpitala nie jest w tym momencie jakąś Powiedzmy wyróżniającą się, że na tej bardzo negatywnej mapie, która pokazuje problemy szpitali. Ja oczywiście zapoznałem się z tym programem naprawczym i chcę powiedzieć, że jest to taki chyba pierwszy od dłuższego czasu bardzo rzetelny materiał pokazujący sytuację naszego szpitala, ale też w nim znajdują się pewne niepokojące informacje. Mianowicie najbardziej zaniepokoiła mnie ta informacja, z której wynika, że około 53 osób jest planowanych do zwolnienia w szpitalu. Więc absolutnie sędzę, że tego typu operacja i restrukturyzacja szpitala, która by miała polegać na tak drastycznym ograniczeniu zatrudnienia w szpitalu w kontekście tej otoczki, której funkcjonujemy, jest nieracjonalnym działaniem, dlatego, że tego typu działania one by miały sens, gdyby rzeczywiście to otoczenie gwarantowało, że my będziemy tymi kolejnymi krokami rzeczywiście sytuację poprawiać. Jaką Pan dyrektor ma dzisiaj gwarancję, że w następnym roku sytuacja z finansowaniem procedur medycznych jeszcze się nie pogorszy?



W tym momencie przecież nie będą to działania, które rzeczywiście firma rekomenduje, że one będą racjonalne. Oczywiście widzę tam bardzo, bardzo dobry kierunek rozsądny, to jest tylko powiedzmy ograniczenie kosztów szpitala związanych na przykład z ogrzewaniem. No to jest sytuacja w tej chwili bardzo drastyczna, która dotyczy wszystkich samorządów i w tym również szpitali powiatowych. Szukanie oszczędności w obszarze kosztów związanych z ciepłem, z efektywnością energetyczną jest jak najbardziej działaniem racjonalnym. Jeśli Państwo widzą tam taką szansę, żeby przyłączyć szpital do sieci miejskiej, to jest to bardzo dobre rozwiązanie. Tam zyskujecie w tym momencie około 700.000 rocznie. Jest to godne poparcia. Natomiast czy Pan dyrektor potwierdza, że zamierza takie ruchy drastyczne wykonywać zgodnie z sugestiami tego programu naprawczego. Dziękuję.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado zanim Panu dyrektorowi przekażę dalej głos chciałam się odnieść do tego, co powiedział Pan Radny Jerzy Żelichowski. Otóż, odkąd pamiętam, nawet nie będąc jeszcze w samorządzie, ale zawsze interesowałam się sprawami szpitala z racji mojego zawodu i odkąd pamiętam sytuacja szpitala nigdy nie była uważana, że jest dobra, że jest wzorcowa. Każda kadencja Rady Powiatu od momentu, kiedy został organem założycielskim samorząd powiatowy dla szpitala, każda kadencja charakteryzowała się tym, że były omawiane problemy szpitala. Raz te problemy były większe, raz były mniejsze, ale zawsze te problemy były. Dzisiaj mówienie o tym, że jest to wina działań rządu, że powstało jakieś zamieszanie to nie będziemy na ten temat może rozmawiać prywatnie znaczy prywatnie zaproszę Pana do gabinetu i Panu wytłumaczę z czego się wzięła ta sytuacja trudna w kraju dzisiaj nie ma na to czasu. Myślę, że wszyscy wiedzą, oprócz być może pana, skąd to się bierze. Tym niemniej chciałam powiedzieć, że Pan mówi tutaj o strasznym zagrożeniu, zwolnieniu powiedzmy iluś osób. Otóż proszę Pana firma audytorska, która robi audyt ona, sprawdza matematycznie, ona dodaje, odejmuje, liczy wskaźniki i ta firma nie jest uwikłana politycznie, że będzie broniła pracowników przed tym, żeby ich jest zwolnić. Pan dyrektor niejednokrotnie w rozmowie ze mną i zresztą takie działania podejmuje mówi w ten sposób, że pierwszym i najważniejszym jego celem jest tak zracjonalizować to zatrudnienie, żeby zwiększyć wydajność pracy, czyli dać nowe zadania, zwiększyć zadania po to, żeby te wszystkie etaty przynosiły więcej przychodów. Mamy dwa wyjścia, trzy właściwie, jedno to jest takie tniemy koszty, drugie przy tych samych kosztach staramy się podnieść wydajność i zwiększać ilość procedur i zwiększyć przychody a trzecie robimy jedno i drugie. To robi Pan dyrektor. Co do kwestii ogrzewania akurat widzi Pan jest to temat niestety nie tak prosty jak Panu się wydaje, bo włączenie się w sieć miejską należałoby sobie zadać pytanie, w którym miejscu jest możliwość przełączenia się do tej sieci i przeanalizować to, zastanowić się, jakie będą koszty tego przyłączenia ewentualnie i czy to jest możliwe. To tak na marginesie. Także ja bardzo proszę, żebyście Państwo nie wychodzili poza temat związany z omawianą sytuacją szpitala, nie szukali tu winnych, bo wszyscy wiemy, że koszty wzrosły. Wiemy, dlaczego wzrasta energia i my musimy się skupić na tym, żeby ten szpital trwał i przetrwał. Dziękuję.”



Dyrektor ZOZ SP w Sochaczewie Pan Robert Skowronek powiedział, „jeżeli chodzi o termomodernizację i oszczędności na energii, która naprawdę jeszcze raz bym chciał wszystkim Paniom Radnym i Radnym podziękować za wsparcie, jakie szpital dostał w termomodernizacji, bo dzięki temu mamy obniżone koszty energii elektrycznej. Mamy mniejsze zużycie ciepła, mamy nową kotłownię gazową zamontowaną nowe grzejniki przynajmniej na budynku, a i tutaj naprawdę wszystkim dziękuję za poparcie i wsparcie przekazania tych środków. O tym trzeba pamiętać, że pewne rzeczy modernizacyjne my robimy nie tylko firma audytorska nam pewne rzeczy wytyka, bo ona brała okres od 2019 roku. My już pewne działania robiliśmy tutaj, obniżyliśmy koszty dzięki pieniądзом z powiatu, tego nie ukrywam. Proszę Państwa, jeżeli chodzi jeszcze o sytuację z NFZ-em i Stowarzyszenie Powiatowych Szpitali. Proszę Państwa, ja mam mieszane uczucia co do szpitali powiatowych i nie będę się, że tak powiem do końca wypowiadał, bo mnie, jako członkowi tego stowarzyszenia jest niezręcznie. Może powiem o faktach. W pierwszym półroczu tego roku osiągnęliśmy dodatkowe przychody z NFZ-u za nadwykonania, czyli takie procedury, które wykonaliśmy dodatkowo poza limitem 1.367.000zł średnio, III kwartał jest to już 1.600.000zł, czyli dodatkowo 1.600.000zł w ciągu trzech miesięcy. Już on jest w tej chwili płacony przez NFZ. Szacunkowa wartość na IV kwartał, bardzo szacunkowa, przewidujemy, że jeszcze nam wpłynie 1.200.000zł i mamy wstępną deklarację, że to zostanie zapłacone. Ja też zadam pytanie, czy wszystkie szpitale mają takie wykonanie i taką liczbę udzielonych świadczeń jak szpital w Sochaczewie? Szpital startuje w tej chwili, wykonuje ten nieszczęsny limit narzucony przez NFZ w wysokości 124%. Większość moich kolegów sobie bardzo życzy, żeby mieć takie wykonanie. Szpitale inne wykonują 80% i myślę, że stąd następują ich długi. Powiem brutalnie niech Narodowy Fundusz Zdrowia zacznie płacić tym, którzy pracują, a przestańmy dzielić to limitowo, że jest limit do jakiejś wysokości. Ja mam pacjentów, ja mogę leczyć tylko, żeby mnie za to zapłacono. W tym roku jest troszeczkę lepiej. Proszę Państwa, jeszcze można sprawdzić takie wskaźniki, które Państwu mogę podać, w których się lubuje Narodowy Fundusz Zdrowia, czyli tak zwana liczba zabiegów, czyli pacjentów operowanych na oddziałach zabiegowych w procentach, ilu pacjentów trafia na oddział zabiegowy i są operowani. Na chirurgii ogólnej jest 77% pacjentów operowanych. W szpitalach wojewódzkich jest to 67%. Chirurgia urazowo-ortopedyczna jest to 89,2% pacjentów operowanych i ginekologia to jest 95,8 pacjentek operowanych. Mamy bardzo dobre wskaźniki, jeżeli chodzi o operatywę w tych chwilach, jakie realizujemy. Również następuje stały wzrost liczby pacjentów hospitalizowanych, na przykład oddział wewnętrzny to jest 105%, chirurgia ogólna to jest 113%, urazowo-ortopedyczny jest 105%, pediatryczny 122%. Proszę Państwa, koledzy mi zazdroszczą, bo na oddziałach pediatrii jest trójka dzieci, a u nas jest w tej chwili ponad stan, ponad 17 łóżek jest wypełnionych. Należy pamiętać, że pediatra jest poza limitem, czyli wszystko, co my przyjmiemy i wyleczymy mamy zapłacone. To jest też duża zmiana, jaka nastąpiła od stycznia, a były wielkie protesty, właśnie stowarzyszenia powiatów, żeby była to 1/12, limit niepłacone, że ten, kto nie robi, żeby dostawał tak samo pieniądze jak ci w Sochaczewie, którzy przyjmują 17, 18 dzieciaków. Położniczy mamy 88%, tutaj jest problem ogólnokrajowy, bo mamy zbyt mało narodzin tylko, że



my mieliśmy, ja już krzyczałem, że mam kłopoty jak miałem 300 za półrocze a moi koledzy mieli w tym czasie 80 za półrocze. W tej chwili mam, w tym kwartale około 40 porodów miesięcznie. Szacuję, że 400-480 powinniśmy zakończyć. Chciałbym mieć jakieś 520 tak jak zeszły rok. O tym mi się marzy. Proszę Państwa też należy prześledzić poradnie specjalistyczne. Mam na przykład rok 2019, nie wiem, czy Państwo jeszcze pamiętacie. Nie było pandemii, mieliśmy średnio miesięcznie 8,5 tysiąca przyjęć, czyli udzielonych porad specjalistycznych. W tej chwili mam 9.122. Poza tym poradnie specjalistyczne są bezlimitowe, czyli to, co przyjmujemy, mamy zapłacone i efekt jest, to jest 111% wzrostu, czyli nie można powiedzieć, że personel w szpitalu powiatowym nie pracuje. Co do tych zaleceń, jeżeli chodzi o zwolnienia my to realizujemy, to dotyczy głównie personelu, który nam jest zbędny, gdyż proszę Państwa, niestety leczenie ludzi jest sytuacją dynamiczną. Dzisiaj jest zapotrzebowanie na ortopedię. U nas akurat na pediatrię, ciężiej jest z ginekologią i położnictwem, ale myślę, że my wytrzymamy i szpitale obok będą miały większe problemy niż my. Do tego, że tak powiem chciałbym doprowadzić, żebyśmy działali na rynku agresywnie i przyciągali pacjentki. Tak jak przyciągają szpitale warszawskie. Nie rozumiem, dlaczego u nas są te problemy, gdyż ci sami lekarze pracują w Warszawie. Tam potrafią działać u nas nie. Trzeba zmienić mentalność. To wszystko prowadzi do lekkiej poprawy finansów naszego szpitala. Następna rzecz, szykujemy poważną inwestycję, którą jest rozbudowa szpitala o Zakład Opiekuńczo-Lecznicy i Rehabilitację Stacjonarną. Wtedy będzie ta opieka w pełni kompleksowa.

Ja już w tym miesiącu uruchomiłem rehabilitację domową. Będą rehabilitanci jeździć do pacjentów w domu, bo to jest następna nisza, która była pozostawiona i gdzie jeszcze można zarabiać pieniądze. To, co mówi Pan Żelichowski, 54 osoby do zwolnienia, a może 100 do zatrudnienia. Cały czas zatrudniam magistrów rehabilitacji, bo takie jest zapotrzebowanie Narodowego Funduszu Zdrowia. Niestety na specjalistów. Szpital to jest firma, która zatrudnia specjalistów wysoko wykwalifikowanych, gdyż ich praca przynosi wymierne dochody. Niestety oni zarabiają dużo, a jednocześnie dużo przyciągają pieniędzy do szpitala. Część działów należy przeorganizować, przenieść tych ludzi. Część ludzi odejdzie na emeryturę. Jest to normalne działanie jak w każdej firmie. Tamci Państwo wycenili 50 ileś etatów, trzeba pamiętać, że etatów, bo my też ograniczamy obsadę, to nie znaczy, że ja zwalniam tych ludzi, bo część na przykład lekarzy mam na kontraktach. Ograniczam liczbę godzin ich pracy. Zmniejszyłem godziny pracy tych lekarzy i przez to zmniejszamy liczbę etatów, nie zwalniam nikogo. Część personelu naprawdę odejdzie. To są osoby starsze, niewykwalifikowane. Pewne działy chciałbym, żeby były inaczej zorganizowane, lepiej zorganizowane, sprawniej. Naprawdę nie wiem, czy Państwo zauważyliście udało nam się, dokonaliśmy tego mamy w tej chwili rejestrację telefoniczną, siedzą dwie Panie pod telefonem. Z początku były potrzebne dwie, w tej chwili sobie praktycznie jedna radzi. Nie ma takiego zapotrzebowania, lawiny telefonów. Można się zarejestrować do poradni. Rusza system internetowej rejestracji do poradni, też to wymaga lat, bo pacjenci, czyli Państwo dzisiaj nie rejestrujecie się elektronicznie i wszyscy nagle nie będą rejestrować się elektronicznie. Na wszystko potrzeba czasu, ewolucji i zmian naszych przyzwyczajeń. To też wpływa na życie



szpitala i funkcjonowanie szpitala. Robiliśmy ostatnio takie analizy z obroną cywilną i ja sobie zdaję sprawę, że na terenie szpitala w godzinach popołudniowych przebywa około 2.000 ludzi z pracownikami. To jest duża firma, naprawdę duża firma i to nie mamy się czego wstydzić w tym szpitalu. Szukamy cały czas dodatkowych środków, żeby rozbudować ten szpital, zwiększyć liczbę kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia, gdyż to obniża koszty funkcjonowania, gdyż mamy stałe koszty funkcjonowania. Zawsze będę to powtarzał, że administracja czy mamy jeden oddział, czy mam dziesięć oddziałów, mam podobne zatrudnienie w administracji, czy będę miał więcej tych ludzi, którzy będą pracować i przynosić dochód tym koszty zarządzania tym szpitalem, utrzymania ciepło będą niższe, bo i tak, i tak te budynki ogrzewam. Nie mam możliwości rozłączenia. A teraz moją bolączką jest to, żeby uruchomić Zakład Opiekuńczo-Leczniczy i Rehabilitację Stacjonarną w byłym pawilonie po psychiatrii. I to byłby bardzo wielki sukces jakby się w najbliższych latach udało to uruchomić, te zakłady. Dziękuję Państwu.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Pani A. Ptaszkiewicz. Bardzo proszę.”

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo ja mam pytanie jeszcze do Pana dyrektora. Rozumiem, że te wszystkie informacje, które Pan przedstawił przed chwilą, to są odpowiedzi też na rekomendację programu naprawczego. W jakimś zakresie ja już uzyskałam odpowiedź na pytanie, które chciałam zadać, bo to pytanie miało brzmieć właśnie na określone rekomendacje z programu naprawczego Pan powiedział, że podejmuje już działania i są to działania właśnie w obszarze zatrudnienia, w obszarze gospodarki materiałowej. Czy są jeszcze jakieś działania, które Pan podjął, a które przyczynią się do poprawy sytuacji finansowej szpitala? Czy już to Wszystko mam tam już powiedział? Bo tam jest kwestia jeszcze chociażby pralni, gotowania i innych takich rzeczy, gdyby Pan mógł odpowiedzieć.”

Dyrektor ZOZ SP w Sochaczewie Pan Robert Skowronek powiedział, „Proszę Państwa w pralni obniżyliśmy koszty znacząco, może nie powinienem mówić to publicznie, ale o bardzo dużo procent, mogę Pani pokazać na liczbach, bo nie chciałbym tego mówić, bo to podlega przetargowi. Co do kuchni, bo też były pytania, o tę kuchnię liczymy, po wczorajszej Komisji. właśnie wydałem polecenie, żeby to jeszcze raz przeliczyć. Zobaczymy, główny problem mamy w tej chwili, proszę Państwa też z dostawcami żywności, bo część osób wycofało się z kontraktów z nami. Nie chcą dostarczać żywności ze względu na chwiejną sytuację finansową, bo powiem tak, raz masło jest po 7, a raz po 15. Jeżeli ktoś zapisze to w kontrakcie, czyli w takim przetargu to musi sprzedawać po danej cenie. To dotyczy wszystkich produktów, jakie trafiają do szpitala. Wypowiadają nam umowy długoterminowe. Z częścią producentów udaje się obniżyć nawet koszt, ale to są naprawdę pojedyncze przypadki. Cieszymy się jak już wynegocjujemy, że w jakichś umowach kontraktowych już one nie rosną. My wciąż otrzymujemy, że a to COVID, a to wojna na Ukrainie i wszyscy chcą podwyżek i to podwyżek rzędu 30- 40% za każdą usługę.



Usługę, towar, która nie ma w ogóle związku na rynku, nam nie zdrożała. W tej chwili powiem tak, to destabilizuje sytuację w tej chwili szpitala. Myślę, że ta psychoza za 2-3 miesiące się uspokoi, bo już się rynek wycisza. Uspokoi się. Tak samo koszt paliwa. Nie ukrywam 8 zł diesel kosztuje, moje samochody jeżdżą akurat w szpitalu na ropę, czyli olej napędowy. To też wpływa na koszty, dlatego wprowadzamy racjonalizację transportów medycznych. Tylko to wszystko będzie powodowało pewne niezadowolenie w społeczeństwie, gdyż w szpitalach warszawskich raczej pacjent się musi martwić o powrót do domu sam, dostaje wypis i wychodzi. Po rozmowie wczorajszej z internistami to wypisy są na godzinę 10:00, ale wszyscy jeszcze chcą zostać na ten obiad szpitala. Proszę Państwa ja sobie to chwale, że chcą jeszcze u mnie przebywać, że nie uciekają, to sobie bardzo chwale, ale proszę Państwa, tak nie jest w szpitalach dużych warszawskich.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pan Radny Jan Łopata.”

Radny J. Łopata powiedział, „Ja mam tutaj kilka takich uwag. Rozmawiałem z Panem dyrektorem, więc my wiemy o czym rozmawiamy. Rozmawiałem ponad godzinę dwa tygodnie temu, bodajże czy może troszeczkę więcej. Doszliśmy do wspólnego mianownika mianowicie trzeba zwiększyć wydajność pracy szpitala i obniżyć koszty. W jaki sposób to wszystko będzie realizowane to o tym oczywiście decyduje zarząd szpitala. Zobaczymy tylko, jakie będą tego efekty. Jedyną taką przeszkodą, żeby się to wszystko udało to jest proszę Państwa obsługa zadłużenia, to jest jedno wydaje mi się. Te 20.400.000zł tego nawisu do spłacenia to są poważne kwoty, bo my się jakoś tak prześlizgujemy nad tą sumą, ale to ona trzyma praktycznie nas za twarz. Kwotę 20 milionów nie jesteśmy w stanie jakkolwiek wydajnością tego szpitala jednak spłacić, bo to są zbyt duże sumy, niezależnie od tego, czy szpital ma dochody rzędu 70 milionów, ale gdyby miał 90 milionów, to by się jakoś tam w tym momencie przynajmniej jednorazowo, przez jeden rok to, co dałoby się jakoś spłacić, ale byłyby także koszty związane z przyjęciem tych pacjentów. Tutaj jest 20 milionów złotych, to jest bardzo dużo. W związku z tym, że jest taka tendencja do dalszego zadłużenia szpitala, mimo że praca co niektórych oddziałów znacznie ta wydajność wzrosła, szczególnie robi to na mnie wrażenie, jeśli chodzi o oddział wewnętrzny, bo 44% ostatnio wzrosło. Wydajność pracy lekarzy na oddziale wewnętrznym i to jest bardzo dużo. Wzrosła wydajność o 30 kilka procent na oddziale urazowo-ortopedycznym, to się bardzo chwali. Te dwa oddziały przodują. Natomiast wydaje mi się, że na dzień dzisiejszy to koszty są stałe, a łóżek jest mniej, bo na oddziale psychiatrycznym odpadło nam 126. Łóżek było 301 w szpitalu, a na dzień dzisiejszy jest 175. To także się przekłada na to, że trudno wypracować zyski. Ilość, tak jak Pan dyrektor powiedział, ilość urzędników jest ta sama, niezależnie od tego, ile tych oddziałów będzie, ile tych łóżek będzie. Tak, że tutaj są takie problemy. Być może, że ZOL, który będzie otwarty, to ja w tym widzę jakąś szansę dla tego szpitala, żeby zwiększyć te dochody, bo w innym przypadku to będzie bardzo ciężko. Tak zwróciłem uwagę, że niektóre poradnie gorzej pracują



i jest, że tak powiem znaczna ilość mniej pacjentów przyjmowanych w tych poradniach, a same poradnie dają dochód tego szpitala. Te 10% to też jest bardzo wysoki dochód jak na poradnie. Na pewne rzeczy trzeba tutaj zwrócić uwagę, jak nie jestem od tego, żeby podpowiadać dyrektorowi, bo on doskonale wie co ma zrobić. Natomiast jeśli się nie zwiększy, proszę Państwa tej wydajności i nie obniży się kosztów, to jakby to nie było, to ten szpital będzie się zsuwał. Nie będzie miał szans przetrwania. Te szpitale rzeczywiście w całej Polsce są w złej kondycji finansowej, ale być może, że będzie jakiś program naprawczy związany z oddłużeniem tych szpitali. To byłaby największa frajda, gdybyśmy byli oddłużeni, wszystkie szpitale w Polsce, żebyśmy zaczęli tę działalność tak od zera. Ten szpital się zadłużał przez wszystkie te lata. Jak jestem tutaj Radnym 20 lat, proszę Państwa, to on się co roku zsuwa i co roku się ten dług dopisuje do poprzedniego roku i stąd są te nieszczęścia. Trzeba pilnować jednak tej dyscypliny finansowej innej możliwości nie ma, dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę, Pan Jerzy Żelichowski, bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Nie wiem, bo być może Pan dyrektor chciał przede mną jeszcze zabrać głos. Takie mam wrażenie.”

Dyrektor ZOZ SP w Sochaczewie Pan Robert Skowronek powiedział, „nie.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Ja rozumiem tutaj wystąpienie kolegi radnego wszystkie te jego uwagi są jak najbardziej zrozumiałe. Podzielać je. Chcę też zauważyć, że na poprzedniej sesji Pan dyrektor mówił o jakimś tam powiedzmy powściągliwym podejściu, mimo że media lokalne donoszą, że ten czy inny Oddział tam jest zagrożony, że może być zamknięty. Sądzę, że te działania jakie Pan dyrektor tutaj może dobitnie nie wskazuje, ale jakby jakaś tam myśl jest, że nie zamierza Pan tak drastycznych zwolnień prowadzić to na to osobiście ja liczę, że to będą rozsądne poczynania. Dostrzegam i mówiłem o tym już wcześniej, że na przykład zdecydowanie poprawiła się sytuacja pacjentów, jeśli chodzi o rejestrację do specjalistów w szpitalu. Natomiast trochę tutaj mnie niepokoi taka sytuacja i apelowałbym do Pana dyrektora, żeby jednak tych specjalistów tam jakoś starać się zatrzymać, bo niedawno miałem taką okazję i doświadczyłem tego, że ostatni kardiolog ze szpitala się ewakuuje. Nie chciałbym, żebyśmy tylko bazowali na zewnętrznych siłach, bo takie zewnętrzne to z reguły przyjadą, szybko swoją godzinową część załatwiają, wjeżdżają. Trzeba jednak tutaj tych lekarzy sochaczewskich dostrzec, ich zaangażowanie i wkład w dotychczasowe działania i za wszelką cenę ich tutaj po prostu zatrzymać jednak w szpitalu i na to Panie dyrektorze w jakimś sensie liczę nie mówiąc tylko o kardiologii, bo to i inne specjalistyczne usługi lekarskie też są na podobnym poziomie, jeśli chodzi o personalia. Natomiast widzi Pan jeszcze rok temu była sytuacja finansowa bardzo taka pozytywna 17.000zł zysku szpital miał. Teraz po roku okazuje się już wracamy do tego poziomu jaki był przed Pana przyjściem, że



tam 1,5 miliona rocznie, a były nawet jakieś zapowiedzi Pani Starosta nas tutaj trochę takimi czarnymi powiedzmy perspektywami częstowała, że parę milionów ma być nawet strata na koniec roku. Jakoś do tego nie doszło, co za tym idzie chyba nie ma też takiej w tej chwili gardłowej sytuacji, żeby rzeczywiście ten personalny ruch, który jest zaproponowany w tym programie naprawczym, żeby on się miał stać rzeczywistością. Bardzo na to liczę, że tak nie będzie. Życzę Panu dyrektorowi, żeby współpraca i atmosfera rozmowy wzajemnie z załogą sprzyjały Panu w prowadzeniu tego programu naprawczego, ale bez takich drastycznych posunięć, dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, Pani Starosta.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado ja tylko tak krótko odniosę się tutaj do wypowiedzi Pana Radnego Żelichowskiego i powiem to po raz kolejny, bo już kilka razy zostało to wypowiedziane na tej sali, ale Pan Radny zmusza mnie, żeby kolejny raz to powiedzieć. Otóż zysk, który został wypracowany w zeszłym roku, jest to zysk wynikający z tego, że szpital i to dzięki nam też między innymi pozyskał duże środki finansowe. Środki finansowe, które są pozyskiwane, wchodzi do budżetu i wchodzi po stronie przychodów. W związku z tym przychody są wyższe, czyli strata jest niższa. Mówiliśmy o tym, mówił o tym Pan dyrektor. W poprzednim roku wyszło tak, że nawet był ten drobny, kilkunastotysięczny zysk tylko do prognozowanej straty na ten rok. Strata, bardzo się cieszę, że jest tak niska, chociaż nie powinno jej w ogóle być, bo najlepszym tutaj byłoby rozwiązaniem, żeby szpital wychodził na zero, co najmniej. Ona znów, bierze się stąd, że jak Państwo Radni zauważyliście, że w przeciągu tego ostatniego czasu powiat znowu dofinansował szpital na inwestycje i te pieniądze poprzez powiedzmy, nawet w pewnym sensie dźwignię finansową zostały pomnożone, bo zabezpieczaliśmy jako Rada wkład własny, co dało możliwość pozyskania dużych środków zewnętrznych. Także ja tyle bardzo proszę, żebyście Państwo wiedzieli, że kształtowanie wyniku finansowego jest oparte na kosztach i przychodach. Mało tego, być może, że te koszty byłyby wyższe, gdyby na przykład zastosować jednorazowo amortyzację, co nie jest u nas możliwe, ale weszły pieniądze jako dotacja, jako wsparcie i one zostały zaksięgowane po stronie przychodów. To tyle dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, Pan dyrektor.”

Dyrektor szpitala R. Skowronek powiedział, „Proszę Państwa, ja chciałbym jeszcze raz podziękować, bo z takim wsparciem, jakim w ostatnich latach spotkał się szpital ze strony Rady Powiatu, Zarządu, Pani Starosty, Przewodniczącego naprawdę w imieniu całej załogi dziękuję. To nam pozwoliło przetrwać te najgorsze czasy. Co do tego roku dla Pana Żelichowskiego to tajemnicą firmy, jest to, że szpital rozpędziliśmy. Rozpędziliśmy liczbę zabiegów, robimy tych zabiegów coraz więcej. Każdy powinien sobie zdać sprawę. Teraz ryzykuję, bo będzie od stycznia nowe rozdanie kontraktów. Ja chcę wejść na rynek jako duży gracz, czyli bardzo dużo zabiegów wykonuje, zabiegów specjalistycznych. Ażebym je mógł teraz wykonać, muszę niestety do „pieca



włożyć”. Czyli kupuję materiały od materiałów wszczepianych nie tylko endoprotez, ale wszystkich tych gwoździ, śrub, drutów po rzeczy chirurgiczne, szwy i takie rzeczy. To też nam powoduje zadłużenie i z czym będzie problem. Dnia 31 grudnia księgowa mi zrobi bilans ja będę miał na półce nadwykonania, w których nie będzie (ona mnie zaksięguje jako mój przychód), bo nie wpłynęły, ale jak przyjdą. Niestety to jest moja gra, bo ja chcę w najbliższym czasie rozszerzyć działalność szpitala na więcej zabiegów bardziej specjalistycznych, gdyż niestety te firmy się będą tylko liczyły, które robią specjalistykę. Już dużo rzeczy więcej robimy niż robiliśmy w Sochaczewie i myślę, że będziemy robić coraz więcej. Tutaj nie tylko trzeba pochwalić oddział wewnętrzny czy oddział ortopedii, ale również dobrze pracuje ginekologia. Co mnie bardzo cieszy, gdyż nasze działania przyniosły efekt i jest 95% zabiegów. Czyli nie ma tam kobiet, które leżą po to, żeby leżeć, czyli tak zwanej obserwacji ciąży czy dobrze rośnie. Kobieta przychodzi, jest wykonywany zabieg i wychodzi. I to samo tyczy się chirurgii, weszły zabiegi bariatryczne, które idą pełną parą. Są to wysoko płatne. W tej chwili jest duże zapotrzebowanie. Bardzo się z tego cieszę. Przed nami jeszcze jest jeden etap. Myślę, że w następnym miesiącu jak już wszystko pójdzie dobrze, zaczynamy próby z wdrożeniem zabiegów urologicznych, czyli leczeniu kamicy, usuwania nerek. Takich podstawowych rzeczy, które możemy zrobić w urologii. Jest to też wkład, który 2 lata pracowaliśmy nad tym, może nawet ponad z Panem doktorem, który został „przyciągnięty” do Sochaczewa, którego wyposażyliśmy w sprzęt, dział poradnia urologiczna. Teraz czas zrobić ten drugi krok, żeby pacjent już nie musiał stąd wyjeżdżać do Grodziska tylko te podstawowe zabiegi urologiczne w ramach chirurgii były wykonywane. Wiem, że to wygeneruje w pierwszym etapie koszty, ale liczę, że za rok, dwa będzie to przynosiło wymierne zyski, a przede wszystkim w pierwszych miesiącach prestiż dla szpitala. My to też robimy. Co do jeszcze Pana Żelichowskiego pytania, bo mówi, że niektóre poradnie siadają, wykonanie. To jest prosta odpowiedź. Specjalista odchodzi, jest ciężko ze specjalistami z Sochaczewa. Naprawdę nie mam tylu kardiologów, bo mówimy np. o kardiologach teoretycznie, żeby podjęli pracę w naszym szpitalu. Jeżeli kardiolog dostaje to samo wynagrodzenie w Grodzisku i tam mieszka to nie wiem, jak go przekonać, że przyjechał 50 km dalej. To jest ten problem. Stały się te poradnie bezlimitowe, czyli tam, gdzie mieszka kardiolog otwiera gabinet, pacjenci do niego dojeżdżają. To jest ten problem. Jak było to gdzieś tam tak poukładane, że on nie mógł zarobić więcej to on przyjeżdżał gdzie indziej. Teraz są nowe realia na rynku, trzeba to inaczej rozegrać, rozmawiać może kogoś się namówi. Każdy specjalista w poradni to jest naprawdę duży zysk dla całego miasta, że tutaj jest i regionu. Już w tej chwili, jeżeli chodzi o większość oddziałów, oddziałujemy na cały region.”

Radny J. Łopata powiedział, „Panie Dyrektorze mam takie pytanie. Mianowicie wszyscy się skarżą, że jest utrudniony dostęp do sali operacyjnej. Czy on rzeczywiście jest utrudniony, czy jest tylko pozornie utrudniony. Jeśli jest utrudniony, czy Pan myśli o tym, żeby zwiększyć ilość sal operacyjnych, żeby nikt nie miał wymówki, że nie może operować i dlatego oddział źle funkcjonuje. Dziękuję bardzo.”



Dyrektor szpitala R. Skowronek powiedział, „Proszę Państwa, zobaczcie Państwo jak wzrosła operatywa, 95% ginekologia, czyli każda pacjentka jest praktycznie operowana. Ortopedia idzie pełną parą, chirurgia, są trzy sale operacyjne. Wiadomo, ja się z tym liczyłem, że się będą bić o sale operacyjne, ale tak powinno być. W związku z tym już podejmujemy działania w czwartki ortopedia pracuje do 20.00 sala operacyjna, czyli przerzucamy te zabiegi. Trzeba się zastanowić. Będę wykonywał remont sal operacyjnych i teraz takie pytanie jest i powiem wprost. Na przetarg jest przygotowane 5.200.000zł na wyremontowanie, żebyście Państwo zrozumieli wyremontowanie trzech sal operacyjnych. Teraz tak, żebym stworzył czwartą i piątą, to muszę wybudować nowy budynek to będzie około 25-30 milionów całość, bo ja nie mówię o remoncie bloku, tylko o salach operacyjnych. Te sale mają pracować od 8.00 do 15.00 czy lepiej te trzy zrobić do 22.00. Tutaj mi podpowiada Grodzisk. Grodzisk operuje nocami, czyli „jedzie” cały czas, więc też trzeba zmienić, może sposób. Może te trzy sale mnie na razie wystarczą, tylko operujemy do 20.00. Jest to troszeczkę nie do przyjęcia dla personelu, bo też jest zdziwiony, że dyrektor ich mobbinguje, że zmusza ich do pracy popołudniami. Jest to jedyne rozwiązanie, żeby rozładować powiem wprost, korki oczekujących pacjentów na zabieg. Pacjenci zaczynają coraz więcej czekać w kolejkach u nas, bo ma dostęp do sali operacyjnej. Jest uruchomiona tak czwarta sala zabiegowa dla ginekologii, która będzie w najbliższym czasie doposażona, podniesiony jej standard. Zobaczymy, jak sobie z tym radzi, ale w tej chwili widzę tylko jedno rozwiązanie, wydłużenie czasu pracy. Dzisiaj z takich tajemnic, że tak powiem i rozmów kularowych jest szansa na pozyskanie lekarzy, żeby ortopedia pracowała codziennie do godziny 20.00. Lekarze się znajdują. Zobaczymy jak z personelem pomocniczym, czyli z pielęgniarkami, tu problem.”

Radny J. Łopata powiedział, „Jeszcze jedno pytanie, Panie dyrektorze. To już nie dotyczy szpitala, tylko bardziej poradni, służby zdrowia tamtej otwartej. Chciałbym się dowiedzieć, na ile to jest prawda, że zostały zniesione limity odnośnie przyjąć w poradniach specjalistycznych, bo wszędzie są trafiki, korki i pacjenci czekają miesiącami, żeby się dostać do specjalisty. Czy jeśli są zniesione, to czy nie można by było zwiększyć ilości tych przyjąć w gabinetach specjalistycznych? Ci lekarze, którzy są, niech by więcej trochę przyjęli tych pacjentów.”

Dyrektor szpitala R. Skowronek powiedział, „Panie, doktorze, ja tylko zaznaczę, że doba ma 24 godziny. Na pacjenta w poradni specjalistycznej jest 20 minut. Tu nie ma szansy na zwiększenie, jeżeli nie przyjdą nowi lekarze.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Szanowni Państwo, ja myślę, że wyczerpał się temat, omówiliśmy sytuację powiatową, ekonomii w kraju. Jedno jest pewne, że szpital jest do leczenia ludzi i dbanie o nasze społeczeństwo i tego się trzymajmy. Na Pańskie ręce, Panie dyrektorze gratulujemy i życzymy sukcesów. Oby szpital dalej tak trwał. Ja bynajmniej jako mieszkaniec Sochaczewa zawsze nasz szpital daję jako przykład. Jestem dumny, że mieszkam w Sochaczewie, że mamy szpital sochaczewski. Jeżeli ktoś w to wątpi, to niech idzie się leczyć



dalej, to zobaczy, jak lecą w innych miastach. Dlatego z całego serca dziękuję i gratuluję. Przejdziemy do głosowania. Bardzo proszę Panie i Panowie Radni.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „bardzo proszę Pani Anna Pawłowska opinia Komisji.”

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej A. Pawłowska powiedziała, „Opinia Komisji jednogłówna, pozytywna.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia Programu Naprawczego Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania na sali było obecnych 20 Radnych.

"Za"	głosowało	19 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		1 Radny

Uchwała w sprawie zatwierdzenia Programu Naprawczego Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie przyjęta 19 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującym się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Uchwała w sprawie zatwierdzenia Programu Naprawczego Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik nr 13.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXVII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie zatwierdzenia Programu Naprawczego Zespołu Opieki Zdrowotnej „Szpitala Powiatowego” w Sochaczewie w załączeniu – Załącznik Nr 14.

Ad. pkt 6d) Podjęcie uchwały w sprawie wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za rok obrotowy 2022 i rok obrotowy 2023

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Szanowni Państwo przechodzimy do wyboru biegłego rewidenta dla przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego ZOZ Szpitala Powiatowego w Sochaczewie za rok obrotowy 2022 i rok obrotowy 2023. Bardzo prosimy Panią Skarbnik Teresę Pawelak o przedstawienie.”

Skarbnik Powiatu T. Pawelak powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, zgodnie z zapisami ustawy o rachunkowości, sprawozdanie finansowe jednostki podlega zatwierdzeniu, ażeby takowe sprawozdanie mogło być zatwierdzone musi być zbadane przez



biegłego rewidenta. W naszym przypadku wybiera Rada Powiatu. Do badania bilansu zgłosiło się 8 firm od najtańszej firmy 18.450zł do najdroższej 88.560zł. Proszę Państwa, ja przeanalizowałam, jeśli chodzi o oferty, o zakres badania i porównałam tą firmę, którą rekomenduje Zarząd, to znaczy tą najtańszą 18.450zł z zakresem badań najdroższej firmy. Firma, która jest rekomendowana więcej przeprowadziła badań, jeśli chodzi o badania finansowe szpitali powiatowych niż ta firma za 88.560zł. Rekomendacja wyboru jest dla najtańszej firmy za 18.450zł, na dwa lata 2 lata, rok 2022 i 2023. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „bardzo proszę opinia Komisji.”

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej A. Pawłowska powiedziała, „Opinia Komisji pozytywna.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Czy Państwo macie pytania? Pan Jerzy Żelichowski, bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Mam nie tyle pytanie, co uwagę, dlaczego prezentuje to Pani Skarbnik, skoro wybieramy jako Rada zgodnie z ustawową kompetencją biegłego rewidenta dla Szpitala Powiatowego, w którym jest Pan dyrektor, jest też Pani księgowa. Proszę zerknąć do Internetu i zobaczyć, że wiele powiatów podejmuje takie uchwały i wykonanie uchwały zlecają dyrektorowi szpitala. Tak naprawdę biegłego rewidenta powinien wybierać czy rekomendować Radzie dyrektor szpitala i Pani księgowa szpitala. Natomiast widzę tutaj i mówiłem o tym wcześniej zdecydowaną taką ingerencję Zarządu Powiatu, który chce za wszelką cenę przejąć...”

Głos z Sali – „tak zawsze było.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „nie zawsze tak było.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Szanowni Państwo, proszę nie zaczynać. Pan Jurek wie nawet, że Radę Nadzorczą w spółkach wybiera właściciel. A tutaj chce porozmawiać, po prostu włączyć się w dyskusję. Bardzo proszę Pan dokończy Panie Radny.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „dziękuję Panie Przewodniczący. Więc to jest tylko kwestia, że to co było zawsze, to nie musi być zawsze. Może trzeba wreszcie upodmiotowić Pana dyrektora, korzystać z kompetencji, jakie ma Rada, a nie, że dostaje gotowca Zarządu. Ja na przykład nie mam zaufania do tego Zarządu i tego nie ukrywałem i nie muszę w tym momencie żadnej presji ulegać kilku osobom, którym się to nie podoba, bo one akurat mają zdanie. I to jest wszystko, co w tej kwestii chciałem powiedzieć.”



Ad. pkt 6e) Podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na wykonanie zadania inwestycyjnego „Budowa skrzyżowania wielopoziomowego linii kolejowej z przejściem drogi powiatowej nr 3837W pod linią kolejową w km 41,740 linii kolejowej nr 3 Warszawa – Kunowice – tunelu drogowego pod linią kolejową wraz z rozbudową i przebudową drogi powiatowej”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział „Bardzo proszę Pani dyrektor M. Dębowska.”

Dyrektor PZD w Sochaczewie Pani M. Dębowska powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. To jest uchwała intencyjna w sprawie wyrażenia opinii na zawarcie umowy dotyczącej wspólnej realizacji inwestycji. Załącznikiem do uchwały jest właśnie treść umowy, która będzie przedmiotem zawarcia. Wszystkie zapisy mają Państwo w umowie, natomiast ja może powiem o tych najważniejszych zapisach, które w tej umowie się znajdują. Mianowicie jest wskazany harmonogram realizacji inwestycji, jak również finansowanie inwestycji. Harmonogram wskazuje na terminy opracowania przez powiat przy współudziale PLK materiałów przetargowych dla postępowania na wykonanie robót budowlanych, na postępowanie na wykonanie usługi nadzoru inwestorskiego, jak również ogłoszenie przez powiat przy współudziale PLK postępowania na wykonanie robót budowlanych, inwestycyjnych i jest to IV kwartał 2022 roku. Również w IV kwartale 2022 roku planujemy ogłosić przy współudziale PLK postępowanie na wykonanie usługi nadzoru inwestorskiego. Termin realizacji inwestycji to jest rok 2025. Zakończenie inwestycji, w tym uzyskanie pozwolenia na użytkowanie IV kwartał 2025 roku. W tym samym terminie planowane jest również rozliczenie wszystkich zadań realizowanych w ramach projektu. Istotną kwestią, która jest zawarta również w tej umowie, jest finansowanie inwestycji. Aktualnie po opracowaniu dokumentacji projektowej mamy już pogląd, bo posiadamy kosztorysy inwestorskie na wartość szacunkową przewidzianego do realizacji zadania. I tak wartość szacunkowa to ponad 61 milionów złotych, w tym zabezpieczenie środków przez PKP PLK S.A w kwocie 26.477.077,33zł brutto, są to środki przewidziane zarówno na realizację robót budowlanych, jak również na nadzór w zakresie PKP PLK. Natomiast zabezpieczenie środków przez Powiat Sochaczewski to kwota 34.574.707,46zł brutto. W tym koszty partycypacji Gminy Teresin w części poniesionej przez powiat w wysokości 8 milionów złotych brutto. Zobowiązania finansowe powiatu i gminy z tytułu realizacji inwestycji zostaną sfinansowane w następujący sposób: 11 milionów złotych brutto w ramach środków pochodzących z rezerwy subwencji ogólnej, są te środki zagwarantowane, które mamy w budżecie, 11 milionów złotych brutto w ramach środków pochodzących z wkładu własnego powiatu i gminy, czyli 8 milionów złotych ze środków gminnych i 3 miliony złotych środki powiatu. Brakująca kwota 12.574.707,46 złotych brutto jest to kwota w ramach środków pochodzących ze źródeł zewnętrznych. Są to środki spodziewane, podjęte zostaną starania o uzyskanie środków w roku 2023. I co jest ważne, zapisy umowy o tym stanowią, że niepozyskanie przez powiat lub gminę finansowania ze źródeł



wskazanych w zdaniu poprzednim, czyli te 12 milionów będzie przesłanką do unieważnienia postępowania przetargowego o udzielenie zamówienia i odstąpienie od umowy, a strony nie będą od siebie wzajemnie dochodziły zwrotu poniesionych wydatków związanych z prowadzeniem inwestycji ani odszkodowań. Reasumując, podpisanie tej umowy umożliwi nam wszczęcie procedury przetargowej, mimo tego, że środków w 100 procentach nie posiadamy. Ustawa prawo zamówień publicznych dopuszcza taką sytuację, środki musimy posiadać w momencie podpisania umowy z wykonawcą na realizację robót, zarówno robót budowlanych, jak i nadzoru inwestorskiego. Może gdyby jakieś szczegóły, to bardzo proszę.”

Obrady sesji opuścił Wicestarosta T. Głuchowski. Rada obraduje w 19 osobowym składzie.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo dziękuję. Bardzo proszę. Nie ma pytań?”

Pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Opinia Komisji Pan Filip Kopka.”

Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego ... F. Kopka powiedział, „Komisja po zapoznaniu się z projektem uchwały intencyjnej zaopiniowała pozytywnie.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję, Pan Radny Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Tak, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Obserwując te zapisy, które tutaj są zarówno w uchwale, jak i w załączniku jestem troszkę zaskoczony taką sytuacją, że w IV kwartale 2022 ma być przetarg przeprowadzony i wyłoniony wykonawca. Rozumiem, że jakieś prace zostaną rozpoczęte. Natomiast brakujące środki w kwocie prawie 12,5 miliona mają być podjęte starania w 2023 roku o ich pozyskanie. Jest oczywiście klauzula, która mówi, że jeżeli się nie pozyska tych pieniędzy przez powiat albo przez gminę to wówczas unieważni się postępowanie przetargowe i odstąpi się od umowy. To jest przecież jakieś nielogiczne. Jeżeli już zostanie przetarg rozstrzygnięty, wyłoniony wykonawca, to co on rozumiem, że ma czekać tak na te pieniądze, czy one zostaną pozyskane, czy nie? Dlaczego nie podjęte zostały starania, żeby w tym roku już taką kwotę jak słyszymy na różne inne zadania udało się pozyskać i żebyśmy my mieli już w tym momencie na stole i w budżecie te środki, że spokojnie możemy w tę umowę i w te dalsze kroki związane z powiedzmy realizacją zadania wchodzić. To jest moim zdaniem taki troszkę zapis na zasadzie, żeby już uspokoić gminę, że my wchodzimy w tę inwestycję, ale tak naprawdę to ta inwestycja to będzie w następnej kadencji realizowana, już następnemu powiedzmy Zarządowi zostawiamy taki ładny prezent, że ma do



wykonania za 60 milionów brutto na dzisiaj przy takiej inflacji, jaka w tej chwili ma miejsce to nie widzę najmniejszych szans, żeby ta kwota miała być w tym momencie kwotą maksymalną. Jest tu już jedno ryzyko bardzo istotne dla tej inwestycji. Drugie równoległe, powiat czyni starania i na jakimś etapie się sytuacja zatrzymała, ale konsekwentnie zamierza budować most przez Bzurę, który to most ma kosztować, no pewnie kolejne 50 milionów. Ja jestem po prostu zaskoczony tym rozmachem inwestycyjnym Zarządu, który wydaje mu się, że pieniądze to manna, która z nieba spadnie i że w tym budżecie będą szanse na zrealizowanie obydwu zadań równocześnie. Proszę o wyjaśnienie jak to jest możliwe, że po prostu nie pozyska się środków, to się odstępuje od tego, a gmina 8 milionów, które w ten interes wkłada, nie ma prawa dochodzić żadnych roszczeń i godzi się z tym, że nie będzie żadnych odszkodowań i roszczeń. Dziękuję.”

Głos zabrała **Starosta J. Gonta** mówiąc, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Radny Jerzy Żelichowski. Był Pan ileś lat Wiceburmistrzem więc podejrzewam, że ma Pan jakąkolwiek może nie za dużą wiedzę w kwestiach postępowania przetargowego. Otóż informuję Pana uprzejmie, jak wygląda postępowanie przetargowe. Po ogłoszeniu przetargu następuje składanie ofert. Potem jest wybór oferty. W momencie wyboru przez Komisję oferty widać już, jakie mamy zgłoszone właśnie oferty, tak? Czyli ile kto będzie chciał, sobie życzył za zrobienie takiej inwestycji. Zarząd jak zobaczy te propozycje to wtedy zastanowi się i powie, tak. Najtańsza oferta spełniająca wymogi formalno-prawne jest tyle i tyle. Jest to poniżej naszych zabezpieczonych środków. Co robimy? Szukamy w pierwszej kolejności środków na uzupełnienie tego, po to, żeby można było podpisać umowę. Ja chciałam zauważyć, że to jest przetarg tak zwany Unijny, gdzie procedura wyłaniania może być nawet znacznie dłuższa, znaczy od momentu sprawdzenia, jakie są wartości w ofertach do momentu podpisania tej umowy z wybranym oferentem to może być perspektywa czasowa powiedzmy nawet kilku tygodni, a nawet miesięcy. A dlaczego? A dlatego, że każdy oferent po otwarciu ofert ma prawo zgłaszać pytania, oczekiwać na odpowiedzi na te pytania, zgłaszać swoje uwagi. Ten proces, mamy tego doświadczenie już przy inwestycjach drogowych, to trwa i w tym czasie, jeżeli się okaże, że najniższa oferta jest poza naszym zasięgiem, jeśli chodzi o nawet pozyskanie środków z zewnątrz. Ja tu mówię głównie o kwestiach rezerw rządowych to wtedy mamy w tym porozumieniu, w tej umowie taki oto zapis, który zresztą działa w obydwie strony, bo kolejarze też nie mają dzisiaj tego zgromadzonego w skarbonce. Po to jest ten zapis, że jeżeli któraś ze stron nie będzie mogła pozyskać środków na sfinansowanie tej inwestycji to po prostu tej inwestycji nie będzie, ona się nie rozpocznie. Zastrzegając takie prawo przy ogłoszeniu przetargu, że właśnie w momencie, kiedy nie będzie zabezpieczonych pozyskanych środków w pełni jest możliwość rozstrzygnięcia tego przetargu i po to to wszystko robimy, żeby dalej sprawę procedować. Podpisanie tego porozumienia, tej umowy z kolejami da nam dopiero zielone światło na ogłoszenie przetargu. Co do kwestii budowy nowej przeprawy mostowej na rzece Bzurze. Otóż proszę Państwa to, że ta przeprawa jest potrzebna, to wszyscy chyba wiemy od kilku lat, bo pomysł, żeby tę przeprawę zrobić nie wziął się z tego, że któryś Radny czy Staroście przyśniło się jej, że trzeba coś takiego może zrobić. Widzimy, w jaki sposób



dochodzi do rozwoju naszego powiatu. Widzimy, że jest wiele miejscowości za Bzurą, tam się rozwija osadnictwo. Widzimy, jaki w tej chwili już jest problem z płynnością ruchu przy tym jednym moście. Ale tak jak powiedziałam, to nie przyśniło się Staroście, tylko była firma, było spotkanie. Potem ta firma na tym spotkaniu, bardzo szerokim w Kramnicach, gdzie każdy, kto chciał, miał prawo być, przedstawiła koncepcję i przedstawiła badania, z których wynikało jednoznacznie, że to będzie konieczność. Może nie dziś, nie jutro, ale za parę lat po prostu będzie konieczność i stąd było podjęcie decyzji przez trzy samorządy, że będziemy chcieli to zrobić. Oczywiście, jeżeli się nic nie robi, bo się mówi, że to za drogo, że to dużo i tak dalej, to może nic nie robić, tylko jak się nic nie robi to się cofa. My chcemy, żeby powiat się rozwijał, żeby nasi mieszkańcy aktualni mieli lepiej, łatwiej się skomunikować i przyszli, którzy do nas zawitają również, żeby mogli z tego korzystać. Po to zostały podjęte działania, które w pierwszej kolejności miały za zadanie przygotowania dokumentacji projektowej. Jeśli chodzi o dokumentację projektową na Teresin, to Panie Radny Żelichowski, jeśli ja pamiętam dobrze, to jak ja przysłałam, zostałam Starostą w 2014 roku i prosiłam Panią dyrektorkę Powiatowego Zarządu Dróg, żeby „odgrzebać”, mówiąc kolokwialnie dokumenty dotyczące tego tunelu to się okazało, że jeszcze hen, hen przede mną były pierwsze porozumienia intencyjne, że właśnie taki tunel w Teresinie jest potrzebny. Ja tylko przy wsparciu tutaj Pana Ministra Macieja Małeckiego, gdzie udało się pozyskać środki i przy dobrej współpracy z Panem wójtem powiedziałam, że będziemy zdeterminowani i będziemy działać po to, żeby ten obiekt powstał. Nikt nie robi żadnego obiektu, żadnej budowy, zanim nie ma dokumentacji projektowej. Jeżeli sytuacja w kraju będzie taka, a nie inna, że nie pozwoli nam pozyskać środków na zbudowanie tego, to ta dokumentacja będzie mogła poczekać. Przyjdzie okres lepszy wtedy będzie trzeba wrócić do sprawy, ale już będzie gotowy dokument. Ja wierzę w to głęboko i wierzyłam od początku, jak i cały Zarząd, że tą inwestycję uda się nam zrealizować i bardzo bym prosiła pozostałych Radnych o wsparcie Zarządu w tych działaniach, a nie robienia katastroficznych prognoz już w tym momencie, dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Pan Radny Jan Łopata.”

Radny J. Łopata powiedział, „Proszę Państwa, jak ja pamiętam, już wracam do historii, to jaką byśmy inwestycję nie robili w tym powiecie w ostatnich latach to zawsze Pan Żelichowski miał swoje wizje i zawsze on nie pomagał nam, nie podpowiadał nam, jak należy zrobić, co należy zrobić, żeby ta inwestycja powstała tylko wszystko robił, żeby taka inwestycja nie powstała, żeby przeszkodzić. To są po prostu fakty, nawet jak się patrzy na jakiekolwiek głosowania w ciągu ostatnich lat to się widzi, że albo się „wstrzymał”, albo głosuje „przeciwko”. Zajmuje nam dużo czasu tutaj, wysłuchiwanie tych różnych teorii, które niczego tak naprawdę nie wzbogacają i nie pomagają nikomu tutaj w podjęciu decyzji. My jesteśmy zdeterminowani, my chcemy tę decyzję podejmować. Chcemy, żeby powiat się rozwijał natomiast są tacy, którzy nam życzą źle. Jest to po prostu zobrazowanie. Jeśli ktoś uważa, że ja nie mam racji, to niech mi to udowodni. Proszę



Państwa, był most na Bzurze, Jurek, ile tam przeszkadzałeś? Ile było dyskusji, żeby ten most nie powstał. Wszystko ci przeszkadzało i kładka ci przeszkadzała i to, że zajęliśmy się tym mostem i to, że on był dofinansowany też Ci przeszkadzało. Wszystko ci przeszkadzało, zawsze widziałeś wszystko w czarnych barwach i gdybym tak Ciebie słuchał, to praktycznie żadna inwestycja w tym powiecie przez następne lata nie miałaby prawa w ogóle tutaj być realizowana, bo ty byś tam na to nie pozwolił. Na szczęście jesteś w mniejszości. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „dziękuję bardzo. Pan Jerzy Żelichowski bardzo proszę.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Dziękuję, Panie Przewodniczący.”,

Radny J. Łopata powiedział, „Powiedziała całą prawdę. To wszystko.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „no cóż, Pan Radny Jan Łopata, co wiedział to powiedział. Oczywiście jaka jest prawda, to myślę, że bardziej jest zorientowana Pani dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg jak ja bardzo przeszkadzałem, ale to temat jest zamknięty, robota wykonana, inwestycja zakończona, nie ma co do tego wracać. Natomiast do Pana Przewodniczącego mam prośbę, żeby nie pozwalał na takie personalne harce zarówno koledze, jak i Pani Radnej Jolancie Gonta, która akurat teraz z wyboru kilkunastu osób pełni funkcję Starosty i już wydaje się, że wszystkie rozumy zjadła i ma pouczać i wskazywać jedyny wygodny dla niej punkt widzenia jako obowiązujący. Otóż nie. Tak nie było i być nie będzie, Pani może mieć swoje zdanie w tej kwestii, ale proszę odpowiadać merytorycznie, a nie personalnie atakując, udając, że to jest jakby z niewiedzy radnego, no to trzeba go po prostu od razu tutaj do pionu postawić i mu pokazać jaka jest prawda. Pani się myli, Pani w wielu rzeczach się uczy dopiero, ale udaje i tak się wypowiada, jakby już rzeczywiście siedziała w tym samorządzie ze 20 lat i widziała różne rzeczy. Proszę Pani, ja myślę tak, że moje pytania, które zadaję, to nie po to, żeby się z Panią boksować na sesji, tylko żeby po prostu odpowiedzi, które są udzielane w pewnym sensie nam Radnym, ale również i mieszkańcom, którzy słuchają, oglądają te sesje, żeby też pokazywały, jakie są rzeczywiste intencje. Bo od gadania to tak jak i z mieszaniem herbaty samą łyżeczką bez dodania cukru nic z tego nie będzie. Słodsza ona nie będzie i proszę spokojnie wysłuchać, a nie na każdą moją jakąś dygresję, gdzie jest tylko wymieniona Pani Gonta, Pani Gonta od razu zabiera głos i terroruje i prawda próbuje od razu swoje punkty widzenia sprzedawać, które są bardzo często słowotokiem, a w nich merytoryki to żadnej nie ma.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, proszę bardzo jeszcze Pan Jan Łopata.”



Radny J. Łopata powiedział, „Proszę Państwa, ja nie jestem gołosłowny. Naprawdę, to co mówię teraz, to mówię z pełnym przekonaniem, mając rację w 200 procentach, jeśli ktoś chciał wiedzieć. Proszę Państwa, wracam do historii sprzed 20 lat, kiedy byłem Wiceprzewodniczącym II kadencji powiatu. Wówczas Starostą był Pan Józef Gołębiowski, a w tym samym czasie Pan Jerzy Żelichowski był Wiceburmistrzem Sochaczewa. Proszę Państwa, to co wyrabiał w temacie przeszkód w budowie mostu w Chodakowie w tamtym czasie, my nie mogliśmy przebrnąć przez nic, bo nawet napuścił na nas konserwatora zabytków. Nie pozwolił nam tego mostu budować. Musieliśmy rzeczywiście mieć dużo więcej determinacji i dużo więcej czasu poświęcić, żeby się oddać tej budowie. Cały czas przeszkadza w tych inwestycjach. No taki jest szkodnik i to wszystko, dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo.”

Radny J. Chocian wtrącił, „Taka prawda.”

Radny J. Łopata wtrącił, „Proszę Państwa, to są fakty.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „to są bzdury.”

Radny J. Łopata wtrącił, „nie pozwalał Pan nam budować tego mostu, proszę Pana, nie pozwalał Pan nam budować tego mostu.”

Radny J. Chocian wtrącił, „Ja byłem radnym miasta, pamiętam.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Panowie Radni, spokojnie, ja tylko chciałbym zwrócić uwagę, myślę, że wyczerpaliśmy dyskusję, bo to są prywatne wycieczki, a na prywatne wycieczki to pojedźcie do Teresina i powiedzcie mieszkańcom, że tego tunelu nie będzie to w ten czas mieszkańcy was ocenia. Mieszkańcy, którzy oczekują tyle lat na to przejście na pewno was ocenia. Ja myślę, że zamykamy dyskusję i przechodzimy..., Pan Daniel Janiak, bardzo proszę.”

Radny D. Janiak powiedział, „ja chciałem drodzy Państwo powiedzieć, że ja rozumiem ten zapis i to jest zabezpieczenie naszego budżetu przy galopującej inflacji wyobraźmy sobie, że te ceny zmieniają się z dnia na dzień i wyobraźmy sobie, że nagle najniższe oferent no np. powie 200 milionów. Co my zrobimy, powiemy kasujemy wszystko, przerzucamy paragrafy, bo najważniejsza jest ta inwestycja, zobowiązaliśmy się z gminą i musimy to wykonać. To jest zabezpieczenie, że gdy nas oferta, jeżeli chodzi o wartość zaskoczy i będzie bardzo, bardzo duża, to wtedy odpowiednio będziemy mogli zareagować. Ja bardzo rozumiem, co w tej uchwale intencyjnej napisane.”



Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „dziękuję.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Nikt nie zgłosił zastrzeżeń do treść tego zapisu, więc nie ma sensu wzmacniać tego.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Dobrze, ja tylko ubolewam, że nie ma tutaj wójta. Koniecznie kazałem Pani Ani, żeby wysłać mu zaproszenie i żałuję, że nie przyszedł Wójt, bo on by na pewno bronił tego stanowiska, bo mieszkańcy w Teresinie chcą mieć to przejście. Naprawdę, jeżeli ktoś był w Teresinie kiedykolwiek to Państwo zobaczcie, jakie tam są kolejki i już jest początek, są pieniądze i przychodzą rozmaite pisma, ale jak najszybciej, żeby te przejście zostało zrobione. Z tego co wiem, w przyszły poniedziałek będziemy podpisywać ogólne umowy. Także na pewno mieszkańcy będą zadowoleni. Przechodzimy do głosowania. Opinia Komisji była tak?”

Przewodniczący Komisji F. Kopka powiedział, „opinia Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Ochrony Środowiska jest pozytywna.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na wykonanie zadania inwestycyjnego „Budowa skrzyżowania wielopoziomowego linii kolejowej z przejściem drogi powiatowej nr 3837W pod linią kolejową w km 41,740 linii kolejowej nr 3 Warszawa – Kunowice – tunelu drogowego pod linią kolejową wraz z rozbudową i przebudową drogi powiatowej” poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania na sali było obecnych 20 Radnych.

"Za"	głosowało	18 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		1 Radny

Uchwała w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na wykonanie zadania inwestycyjnego „Budowa skrzyżowania wielopoziomowego linii kolejowej z przejściem drogi powiatowej nr 3837W pod linią kolejową w km 41,740 linii kolejowej nr 3 Warszawa – Kunowice – tunelu drogowego pod linią kolejową wraz z rozbudową i przebudową drogi powiatowej” została przyjęta 18 głosami „za”, 1 głosem „wstrzymującym się” przy braku głosów „przeciwnych”.

Uchwała w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na wykonanie zadania inwestycyjnego „Budowa skrzyżowania wielopoziomowego linii kolejowej z przejściem drogi powiatowej nr 3837W pod linią kolejową w km 41,740 linii kolejowej nr 3 Warszawa – Kunowice – tunelu drogowego pod linią kolejową wraz z rozbudową i przebudową drogi powiatowej” w załączeniu – Załącznik nr 17.



Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXVII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie zabezpieczenia środków finansowych na wykonanie zadania inwestycyjnego „Budowa skrzyżowania wielopoziomowego linii kolejowej z przejściem drogi powiatowej nr 3837W pod linią kolejową w km 41,740 linii kolejowej nr 3 Warszawa – Kunowice – tunelu drogowego pod linią kolejową wraz z rozbudową i przebudową drogi powiatowej” w załączeniu – Załącznik Nr 18.

Ad. pkt 6f) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXV/132/2009 Rady Powiatu w Sochaczewie z dnia 31 marca 2009r. w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godzinę doraźnych zastępstw, a także kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli oraz wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Panią dyrektor Urszulę Opasiak o przedstawienie uchwały i uzasadnienia.”

Dyrektor PZE U. Opasiak powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, proszę Państwa, najpierw chciałam tutaj przedstawić autopoprawkę do projektu uchwały. Zarząd Powiatu wnosi o zmianę w regulaminie paragraf ustęp 3, wysokość dodatku za uciążliwe warunki pracy z 7 % na 9%. Zostało to zaopiniowane pozytywnie po konsultacjach ze związkami zawodowymi. Teraz przedstawię już uzasadnienie do tej uchwały. W związku ze zmianami w ustawie Karta Nauczyciela wprowadzonymi 1 września 2022 roku ustawą z dnia 5 sierpnia o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz niektórych innych ustaw w zakresie awansu zawodowego nauczyciela, w tym wprowadzenie art. 9ca ustęp 11-13 ustawy Karta Nauczyciela funkcji mentora, którego zadaniem jest wspieranie na bieżąco nauczyciela początkującego w procesie wdrażania do pracy w zawodzie, ponieważ od 1 września nie mamy już nauczyciela kontraktowego ani stażysty wprowadzono nauczyciela początkującego. Zmienione zostało rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 31 stycznia 2005 roku w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagrodzenia za pracę w dniu wolnym od pracy, w którym w paragrafie 5 punkt 2 litera c w miejsce dotychczasowego dodatku funkcyjnego dla opiekuna stażu wprowadzono dodatek funkcyjny dla mentora. Zgodnie przepisem artykułu 30 ustęp 6 ustawy z 26 stycznia 1982 roku Karta Nauczyciela organ prowadzący szkołę, będący jednostką samorządu terytorialnego określa dla nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego w drodze regulaminu wysokość stawek dodatków wchodzący w skład wynagrodzenia nauczyciela, w tym dodatku funkcyjnego właśnie dla mentora, który wszedł od 1 września tego roku. W tym stanie rzeczy celem dostosowania dotychczasowego Regulaminu wynagradzania nauczycieli



zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat sochaczewski do przytoczonych powyżej zmian przepisów niezbędna jest jego zmiana. Ponadto w uchwale dokonano zmiany wysokości dodatku funkcyjnego dla stanowisk kierowniczych rozszerzono widełki procentowe dodatku, wysokość dodatku za trudne i uciążliwe warunki pracy nauczycieli zostały podwyższone te dodatki i między innymi tutaj w tej autopoprawce został zwiększony dodatek z 7 do 9%, jeżeli chodzi o dodatki za uciążliwą pracę. Wykreślono zapis dotyczący nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego. Został ten zapis w Karcie Nauczyciela uchylony i został zmieniony paragraf 9. Ta zmiana ma charakter redakcyjny, służy usystematyzowaniu warunków obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, po prostu zapisane zostało, w jaki sposób jest obliczana godzina nadwymiarowa bądź doraźne zastępstwo. Proponowany projekt zmian tego Regulaminu został poddany procedurze uzgodnienia zgodnie z wymaganiami ze związkami zawodowymi zrzeszającymi nauczycieli szkół, placówek prowadzonych przez Powiat Sochaczewski. Został stworzony protokół uzgodnień, który został podpisany przez przedstawicieli związków. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski powiedział, „Panie i Panowie Radni czy macie jakieś pytania do Pani dyrektora?”

Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania, Kultury, Sportu Turystyki D. Janiak poinformował, „Komisja obradowała wczoraj i pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXXV/132/2009 Rady Powiatu w Sochaczewie z dnia 31 marca 2009r. w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, a także kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli oraz wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania na sali było obecnych 19 Radnych.

"Za"	głosowało	19 Radnych
"Przeciw"		0 Radnych
"Wstrzymało się"		0 Radnych

Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXXV/132/2009 Rady Powiatu w Sochaczewie z dnia 31 marca 2009r. w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, a także kryteria



i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli oraz wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego przyjęta 19 głosami „za”, przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się”.

Uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXXV/132/2009 Rady Powiatu w Sochaczewie z dnia 31 marca 2009r. w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, a także kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli oraz wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego w załączeniu – Załącznik nr 19.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXVII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie zmiany uchwały Nr XXXV/132/2009 Rady Powiatu w Sochaczewie z dnia 31 marca 2009r. w sprawie ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy, szczegółowe warunki obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw, a także kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli oraz wysokość i szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania nauczycielskiego dodatku mieszkaniowego w załączeniu – Załącznik Nr 20.

Ad. pkt 6g) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji z dnia 3 sierpnia 2022 roku

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierkowski powiedział, „Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu 6g). Bardzo proszę Panią Anetę Roskosz o zabranie głosu.”

Przewodnicząca Komisji Aneta Roskosz powiedziała, „Komisja Skarg Wniosków i Petycji przedstawia Radzie Powiatu w Sochaczewie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji z dnia 3 sierpnia 2022 roku wraz z jego uzasadnieniem, w którym uznaje petycję za niezasadną. Wymieniony projekt uchwały, został przyjęty na posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji przy 4 głosach „Za”, braku głosów „wstrzymujących się” i braku głosów „przeciwnych”. Według wyżej wymienionego projektu uchwały Komisja proponuje nie uwzględnić wezwania skierowanego do Rady Powiatu w Sochaczewie zawartego w petycji z dnia 3 sierpnia 2022.

Głos z Sali – czego dotyczy ten projekt uchwały?

Przewodnicząca Komisji Aneta Roskosz kontynuując powiedziała, „A pozwoli Pani skończyć. Dziękuję bardzo. Do przyjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na unieważnienie pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego, ogłoszonego na dzień 14 września 2022 roku, godzina 12:00



na sprzedaż prawa własności powiatu sochaczewskiego do nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w miejscowości Giżyce 37, gmina Iłów, powiat sochaczewski oznaczonej numerem ewidencyjnym 23/6. Proponowana uchwała nie mieści się w zakresie ustawowych kompetencji organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego i zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, za przeprowadzenie procedury przetargowej odpowiada organ wykonawczy powiatu, jakim jest Zarząd Powiatu. Projekt uchwały wraz z uzasadnieniem został udostępniony Radnym. Komisja wnosi o przyjęcie wyżej wymienionego projektu uchwały.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Czy ktoś w tej sprawie chce zabrać głos? Pierwszeństwo mają Radni. Bardzo, proszę Pani. Proszę się przedstawić do protokołu. Pani już u nas gościła. Bardzo proszę.”

Pani Marlena Skrobosz powiedziała, „Dzień dobry. Witam Państwa, Witam Szanowną Radę, a także Zarząd Powiatu Sochaczewskiego. Szanowni Państwo, petycja dotyczyła unieważnienia przetargu, którym zajmował się Zarząd Powiatu Sochaczewskiego. Jak wiemy, ten przetarg został unieważniono-zamknięty. Trudno tutaj powiedzieć, co z tego wynika dlatego, że w uzasadnieniu, które podaje Zarząd są dwa sformułowania, że przetarg został zamknięty i że przetarg został unieważniony.”

Starosta J. Gonta wtrąciła, „Pani ma się odnieść do tej uchwały odnośnie...”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Pani ma swoje dwie minuty.”

Starosta J. Gonta wtrąciła, „jak Pani teraz zacznie opowiadać. Nie wiem no...”

Pani Marlena Skrobosz powiedziała, „Zaraz Pani się dowie, jeżeli Pani mnie wysłucha, bardzo Panią proszę o to, żeby Pani wysłuchała. Proszę nie przerywać mi Pani Starosto, bo ja Pani staram się nie przerywać, a to zawsze wybija z rytmu, z wypowiedzi, prawda? Zresztą zna Pani to uczucie, także bardzo Panią o to proszę. Jeżeli chodzi o tą petycję, to ona została do Państwa skierowana z tego powodu, że niestety po dziś dzień ani Zarząd ani Rada nie wystąpiły z wnioskiem o zezwolenie konserwatorskie. Do dzisiaj nie został taki wniosek złożony do konserwatora. Chciałam się odnieść do tego uzasadnienia, unieważnienia, ponieważ zamknięcia przetargu może dokonać tylko Komisja Przetargowa. Nie dokonała tego. Jeżeli chodzi o unieważnienie przetargu, to jest w ustawy jasno napisane, w jakich przypadkach można unieważnić przetarg i Państwo nie podaliście tych przyczyn. Więc, co do unieważnienia to nie mam wątpliwości, że ono nim nie jest. Natomiast mogliście, tylko nie wyłonić..., daliście sobie prawa w ogłoszeniu do niewyłonienia nabywcy, co też było jakby po waszej stronie zasadne.



Przewodniczący Rady A. Kierzkowski wtrącił, „Pani punktem jest petycja, do której Pani się miała odnieść.”

Pani M. Skrobosz powiedziała, „Tak ja chcę się odnieść do tego, że ta petycja była rodzajem kontroli społecznej.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski wtrącił, „Tylko, żeby Pani nie zarzucała Radzie takich rzeczy, co Pani przed chwilą robiła. Petycja w wykonaniu 4 radnych czy 7, doszło do Komisji nadzwyczajnej, sesji nadzwyczajnej, gdzie obradowaliśmy na temat sprzedaży zainteresowanym Pałacem. To bardzo bym prosił.”

Pani M. Skrobosz kontynuując powiedziała, „Tak, taka praca dotyczyła tych wszystkich zezwoleń i spraw prawnych, których Zarząd nie dopilnował, podejmując uchwałę o sprzedaży. Stąd była ta petycja z prośbą o unieważnienie tego przetargu, ponieważ Państwo nie dopełniliście wszystkich formalności prawnych. Właśnie baliśmy się takiej sytuacji, którą mamy teraz i musimy Państwu powiedzieć, że stało się tak, jak oczekiwaliśmy, że tego przetargu nie będzie, w związku z czym...

Starosta J. Gonta wtrącił, „był przetarg.”

Pani M. Skrobosz kontynuując powiedziała, „unieważnicie ten przetarg na końcu.”

Starosta J. Gonta wtrącił, „nie unieważniliśmy go.”

Pani M. Skrobosz kontynuując powiedziała, „Ale co jest w uzasadnieniu.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski wtrącił, „bardzo bym prosił, żeby Panie nie dyskutowały między sobą, tylko Pani się wypowie i ...”

Pani M. Skrobosz kontynuując powiedziała, „Dobrze, to jest trudne bardzo, jeżeli ktoś przerywa. Pewien ciąg myślowy chciałabym zachować, bardzo proszę o nie przeszkadzanie mi. Ta petycja była czymś w rodzaju kontroli społecznej, bo chcieliśmy wykazać, że jako społeczeństwo i mieszkańcy Giżyc, a także powiatu, kontrolujemy to w jaki sposób Zarząd dokonuje przetargu. Niestety ta kontrola wykazała, że Państwo nie przestrzegacie prawa, czego skutkiem jest ten przetarg. Proszę nie pisać w uzasadnieniu, które Państwo wystosowaliście do uchwały o tym, że nie mamy prawa kontrolować tego, co robicie, czy też, że wpływamy źle na sprzedaż, bo niestety, gdyby od początku było to zrobione w należyty sposób, to nie mielibyście Państwo takich problemów, że staje tylko jedna osoba do przetargu, jeden podmiot. No, bo były wątpliwości. W związku z tym mam taką prośbę do Zarządu, a także Rady Powiatu, żebyście Państwo teraz



pochylili się nad możliwością współpracy z Panem Wójtem Kraśniewskim, który jest osobą bardzo pracowitą, jeżeli chodzi o sprawy gminy, a także z Radą Gminy, która wyraziła w swojej uchwale.”

Starosta J. Gonta wtrąciła, „na razie nic nie wpłynęło z Rady Gminy.”

Pani M. Skrobosz kontynuując powiedziała, „Owszem jest uchwała gminy intencyjna o chęci zakupu Pałacu w Giżycach.”

Na głosy z Sali – **Przewodniczący** wtrącił, „Ale proszę zachować spokój.”

Starosta J. Gonta wtrąciła, „ale, co to jest uchwała Rady Gminy?”

Pani M. Skrobosz kontynuując powiedziała, „to jest to czym wcześniej się sugerowaliście, podejmując uchwałę. Również to robicie podejmując uchwały intencyjne i one was do czegoś zobowiązują, prawda? Więc to jest metoda, którą sami też stosujecie podejmując uchwały intencyjne i wiecie, że one zobowiązują. Chciałem tylko jeszcze jedną ważną rzecz powiedzieć, bo jeżeli Państwo będziecie czytać uzasadnienie, które jest po stronie Zarządu, jeżeli chodzi o ten przetarg, to przeczytacie tam Państwo taką uwagę, że prowadzono negatywną kampanię. To nie była negatywna kampania i ta petycja nie jest negatywną kampanią. Ta petycja jest kontrolą społeczną i wykazaniem tego, że należy dbać o to, co jest własnością publiczną Szanowna Panie i Szanowni Państwo z Zarządu. Nie jest to wasza prywatna własność, tylko to jest własność wszystkich. Proszę, żebyście to uwzględniali i nie krytykowali ludzi, którzy angażują się w sprawy społeczne, a nawet próbują wam pomóc w odpowiedni sposób przeprowadzić na przykład przetarg na nieruchomości w Giżycach. Mieszkańcy mają największe prawo do kontroli społecznej, mają większe prawo do kontroli społecznej niż to, że organy wybierane przez mieszkańców nie przestrzegają prawa, więc trzeba takie kontrole przeprowadzać i ta petycja miała to wykazać.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękujemy Pani bardzo.”

Pani Skrobosz powiedziała, „jeżeli Państwo chcecie się dowiedzieć, czego potrzebujecie, żeby przestrzegać prawa, służę Radą. Pani Starosto proszę skorzystać.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo dziękujemy Pani, proszę Państwa, ale bardzo proszę spokojnie, bardzo bym prosił o spokój.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Ja proszę o głos.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Pani Starosta ma głos bardzo.”



Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado w tej chwili omawiamy punkt pod tytułem Petycja, która wpłynęła w sprawie żądania od Rady, żeby Rada wyraziła zgodę na unieważnienie przetargu. Ta petycja nawoływała właśnie do łamania prawa, bo w tej petycji była mowa o tym, żeby podjąć uchwałę, żeby Rada podjęła uchwałę w takim zakresie, w jakim nie ma kompetencji. To jest pierwsza sprawa i to jest jasne. Jeżeli Pani się odnosi do tej uchwały, to Pani powinna powiedzieć, że ta uchwała, Pani się z nią zgadza, albo Pani się z nią nie zgadza. Pomieszała Pani dwie ważne sprawy. Druga kwestia to jest kwestia przetargu, który został przeprowadzony zgodnie z prawem. Jeżeli Pani po raz kolejny publicznie twierdzi, że niezgodnie z prawem ma Pani obowiązek nawet nie prawo, ale obowiązek zawiadomić o tym organa ścigania. Oczekuję kopii takiego zawiadomienia od Pani. Jeżeli chodzi o sam przetarg, tak przetarg został zakończony bez wyłonienia nabywcy, nie został unieważniony. Proszę nie mylić pojęć. Pani się kreuje tu na znawcę prawa, a w ogóle nie ma Pani pojęcia o podstawowych formułach. Następna sprawa, zarzucamy Państwu, Pani i kilku Radnym tutaj z tej sali i tym osobom, które zostały przez was zmanipulowane, zarzucamy działanie na szkodę powiatu w taki oto sposób, że przez tą nagonkę, którą prowadziliście, przez ten szum medialny, który robiliście, doprowadziliście do tego, że potencjalnych nabywców praktycznie nie było. A skąd wiemy, że na początku było większe zainteresowanie, a wiemy stąd, bo dzwoniono do Pani dyrektor i tutaj do wydziału i do Pani dyrektor Giżyc i chciały przyjeżdżać i na początku przyjechały osoby, które były zainteresowane kupnem. W momencie, kiedy została rozpętana ta burza, osoby chętne po prostu się wycofały i to jest wasza zasługa. Na dzisiaj wygląda to w ten sposób, że mamy koszty ochrony, dozoru, bo tam jest konserwator zabytków, więc nie można sobie popowieszać tak kamer na budynku, na każdy kabelek musi być zgoda konserwatora zabytków i trwa to miesiącami. Mamy tam ochronę, ta ochrona miesięcznie kosztuje nas około 30.000zł. Za chwilę przyjdzie sezon grzewczy, żeby tylko i wyłącznie utrzymać stan, żeby to się nie zdegradowało, nie zniszczyło. Szacujemy, że minimum miesięcznie będziemy 50.000zł z budżetu powiatu właśnie wykładać i to jest prawda cała dotycząca tego przetargu, dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Radnych chce zabrać głos. Bardzo proszę Pani W. Dragan.”

Radna W. Dragan powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja mam pytanie do Pana radcy prawnego naszego. Panie Radco Prawny, czy zna Pan treść ustawy o gospodarce nieruchomościami i czy ma Pan wiedzę, że Zarząd Powiatu nie wystąpił o zgodę do konserwatora zabytków na sprzedaż zabytkowej nieruchomości w Giżycach?”

Radca Prawny P. Drewniak powiedział, „Czy mogę ustosunkować się do tego pytania? Tak, Droga Pani Radna znam treść ustawy o gospodarce nieruchomościami. Znam też przepis, który Pani mylnie interpretuje, bądź też nadinterpretuje albo celowo Pani wprowadza w błąd. Drodzy Państwo wielokrotnie na tej sali było to tłumaczone, że zgoda konserwatora jest wymagana na



sprzedaż nieruchomości, drodzy Państwo. Natomiast zgoda ta nie jest wymagana na przeprowadzenie przez procedury przetargowej, który jest elementem oczywiście tej.”

Głosy z Sali czy ma Pan odpowiedź od Wojewody, od Wojewódzkiego Konserwatora....

Radca Prawny P. Drewniak powiedział, „Przepraszam, Panie Przewodniczący, proszę spowodować, żeby publiczność nie przeszkadzała.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dobrze, bardzo proszę, Panie Mecenasie.”

Radca Prawny P. Drewniak powiedział, „Drodzy Państwo, ta zgoda konserwatora jest wymagana najpóźniej w momencie, kiedy strony sprzedaży spotykają się u notariusza i dokonują czynności sprzedaży. W związku z tym mówienie o tym, że nie było zgody konserwatorskiej, jest nadużyciem, bo ta zgoda, wystąpienie tej zgody nastąpiłoby w momencie, kiedy rozstrzygnięty byłby przetarg i byłyby czynione dalsze starania do tego, żeby sfinalizować sprzedaż. Nie jest napisane w ustawie, czy o gospodarce nieruchomościami, czy ustawie o ochronie zabytków, kiedy ta zgoda ma się pojawić. Zwracam uwagę też Państwa na to, że przepis mówi, że zgoda jest wymagana na wszczęcie procedury przetargowej, tylko zgoda jest wymagana na sprzedaż. W związku z tym działania Zarządu Powiatu mieściły się, jakby w granicach prawa. Zresztą drodzy Państwo zwracam wam uwagę na to, że tutaj na tej sali była procedowana, kwestia nabycia tej nieruchomości przez inną jednostkę samorządu terytorialnego i tam dla postulujących takie rozwiązanie tej zgody konserwatorskiej nie musiało być. Więc zwracam tylko na brak konsekwencji w Państwa stanowisku. Podkreślam ta zgoda konserwatorska oczywiście musi być, ale ona musi być najpóźniej w dacie spotkania u notariusza, w trakcie którego to spotkania nieruchomość zmieni właściciela. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, Pani Starosta.”

Starosta J. Gonta powiedziała „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado mówiłam już o tym, że dwa razy, powiem kolejny raz. Wtedy, kiedy chcieliśmy rozpocząć proces sprzedaży, wysłaliśmy do konserwatora zabytków pismo z informacją, żeby podał zalecenia konserwatorskie i że jest to potrzebne nam w celu sprzedaży nieruchomości. Konserwator dał te zalecenia przysłał pismo. Później Państwo rozpoczęliście tę burzę. Szukaliście każdego punktu zaczepienia, żeby tylko ten przetarg mówiąc brzydko „uwalić”. Proszę Państwa my wysłaliśmy pismo. Jest to pismo mailowe. Nie wiem, czy rozesłało Biuro Rady do Państwa, czy ja prosiłam, żeby do każdego Radnego rozesłało. My wysłaliśmy zapytanie do konserwatora zabytków tego samego, który dał nam zalecenia, czy należy traktować to pismo od konserwatora zabytków, jako zgodę na sprzedaż. Po czym mailowo na drugi dzień konserwator zabytków nam odpowiedział w ten mniej więcej sposób, że nie jest to równoznaczne ze zgodą na sprzedaż i wyraźnie napisał, że zgoda jest



wymagana dla konkretnego nabywcy, który będzie musiał przedstawić plan zagospodarowania, coś w tym stylu, plan swojego działania. Proszę Państwa logika mówi, że konkretny nabywca pojawia się dopiero w momencie, kiedy jest rozstrzygnięty przetarg. Czyli to, co powiedział Pan Mecenasek przed podpisaniem umowy sprzedaży. To jest wszystko w sprawie zgody konserwatora zabytków. Ja wiem, że tu nie chodzi o zgodę konserwatora zabytków. Tu nie chodzi o nic innego, tu chodzi o hucpę polityczną. Chodzi o to, żeby uderzyć w Wójta Kraśniewskiego i Starostę Sochaczewskiego. To jest Państwa intencja, bo dzisiaj wiecie Państwo doskonale, że od tego przetargu minęło tyle dni. Czy ktoś przyszedł, czy Pani Skrobosz przyszła ze swoimi znajomymi i powiedziała, proszę Pani, my mamy taki pomysł. Chcemy to kupić, czy chcemy to no nie wiem wydzierżawić. Czy ktoś przyszedł? Nie. Dzisiaj Państwu to mówię i mówię to społeczeństwu, że tylko koszty, które są związane z utrzymaniem i oby tylko była lekka zima, które obciążają tę nieruchomość, są kosztami tylko i wyłącznie wywołanymi przez Państwa, bo Państwo doprowadziliście do tego, że potencjalni nabywcy się nie zainteresowali do końca kupnem i to jest wasza zasługa. Bardzo zasługa niestety zła dla powiatu.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Proszę Pani, ja teraz będę prostował, nie Pani. Rada Powiatu nie ma kompetencji, aby ingerować w treść przebiegu postępowania przetargowego, który się toczy. W związku z podjęciem uchwały przez Radę Powiatu w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości. Rada podjęła taką uchwałę w sprawie...Właśnie z tej petycji., to, co powiedziałem wcześniej, to zaowocowało tym, że jako Przewodniczący Rady postanowiłem, żeby zwołać nadzwyczajną sesję, która była zgłoszona później, nie wiem dzisiaj za ile tam dni przez 7 radnych. Tu się toczyła dyskusja na tej sali, na której Pani była obecna. Zostały podjęte uchwały i Rada postanowiła, to co postanowiła, a dzisiaj Rada decyduje, czy ta petycja jest słuszna, czy niesłuszna. Z dyskusji i z prawa wynika, że ta petycja jest niesłuszna. To twierdzą jako Przewodniczący Rady i jako radny z mniejszym stażem jak Jerzy Żelichowski i jeszcze oddam głos Panu Jerzemu i będziemy głosować. Bardzo proszę, Panie Jerzy.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący. Jestem jedną z tych osób, które złożyły do Zarządu i do Rady Powiatu wezwanie do zadziałania zgodnie z prawem. Jakim prawem Państwo zrobiliście z tego petycję? Ja nie pisałem żadnej petycji ani do Zarządu ani do Rady Powiatu. To Państwo sobie w tej chwili wymyśliliście, że 4 osoby, które złożyły to wezwanie, złożyły jakąś petycję. No i głosujecie Państwo nad petycją. Przecież to jest absurd. Nie było żadnej petycji, było wezwanie, na które odpowiedzieli Państwo Radni na nadzwyczajnej sesji, odrzucając propozycję, którą żeśmy złożyli jako wnioskodawcy. Która to propozycja mówiła wyraźnie, że Rada nie ingerowała w żaden przetarg, tylko tak jak Rada podjęła uchwałę o wyrażeniu zgody na procedurę przetargową.”

Starosta J. Gonta – wypowiedź nie możliwa do odsłuchania.



Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „Proszę nie przeszkadzać w tej chwili, bo Pani się zachowuje niestosownie, przeszkadza ludziom w trakcie wypowiedzi. A potem jak zabiorę głos, to krzyczy, jakby tu wszyscy mieli się po prostu pod stół schować. Tak nie będzie. Panie Przewodniczący, proszę pilnować porządku. Nie życzę sobie, żeby ktoś przeszkadzał w trakcie.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „proszę nie kłamać.”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „Panie Przewodniczący to nie jest bazar, a ta Pani się zachowuje jakby była na bazarze.”

Starosta J. Gonta – wypowiedź nie możliwa do odsłuchania.

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „Pani Gonta się zachowuje niestosownie, niech Pan ją wyprosi na czas mojej wypowiedzi.”

Przewodniczący powiedział, „zaraz to wyjaśnimy, udowodnimy Panu Żelichowskiemu, że Rada nie kłamie. Bardzo prosimy, Panie Radny.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, proszę pozwolić mi kontynuować w spokoju, to co chcę powiedzieć. Więc Rada miała wyrazić zgodę i nie wyraziła. Myśmy wnioskowali o to, żeby wyraziła zgodę na unieważnienie, a nie unieważniała. Państwo nie mylicie pojęć. To jest wyraźnie napisane, o co wnioskowała Rada i o co również wezwanie było. Natomiast nie ma żadnej petycji. To jest już pierwsza sprawa. Druga to jest taka, że Pani Gonta zapomniała, że w pierwszej kadencji sprzedała Pałac jako Zarząd, któremu przewodniczyła i w ogłoszeniu o sprzedaży czy o przetargu, który będzie rozstrzygał było wyraźnie wspomniane, że jest zgoda konserwatora i były warunki, również konserwatora ustalone. W tym ogłoszeniu absolutnie już o tym mowy nie było. Ogłoszenie mówiło o sprzedaży nieruchomości gruntowej zabudowanej i tylko tyle. I to był powód, gdzie społeczność lokalna, jak również i Radni nie podzielali tego punktu widzenia i oczywiście oponowali. Natomiast jakie są intencje Pani, która się tak egzaltuje i próbuje przeszkadzać wszystkim w trakcie wypowiedzi, to chcę powiedzieć, że Radni są po prostu traktowani przedmiotowo i Państwo musicie sobie z tego zdawać sprawę. W 2019 roku, czyli na początku kadencji był już operat szacunkowy, zlecony przez Zarząd Powiatu na sprzedaż Pałacu w Giżycach. Przetarg, który miał rozstrzygnąć budowę pawilonów dla dzieci z domu dziecka, odbywał się w 2020 roku na wiosnę, kwiecień bodajże i wówczas został unieważniony. Popatrzcie Państwo, to był tylko taki fałszywy ruch, żeby po prostu pokazać, że powiat chce coś zrobić dla tych dzieci, a już wtedy przygotowywał się do sprzedaży tego Pałacu. Po prostu, Pani jest niewiarygodna w tym, co Pani mówi, w tym, co Pani zarzuca, i mieszkańcom, i Radnym i te fakty ewidentnie pokazują, że po prostu traktujecie Radnych bardzo instrumentalnie i wykorzystujecie fakt, że macie większość, pchacie wszystko do przodu tak żeby było, że wy



macie rację, a to się wszystko niestety faktami, które przytaczam, jasno weryfikuje i pokazuje, że nie ma w tym absolutnie logiki. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Proszę Pani, ale ja bym chciał żebyście Państwo ze sobą nie dyskutowali.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, nie będziemy ze sobą dyskutowali tylko, że ja bardzo proszę o precyzję, bo jak mówicie Państwo o łamaniu prawa, to powinniście posługiwać się określeniami precyzyjnymi. Panie Radny Jerzy Żelichowski, Rada Powiatu wyraziła zgodę Zarządowi na sprzedaż nieruchomości Kiedy ta sprzedaż nastąpi, w jakich okolicznościach, kiedy Zarząd ogłosi przetarg, to jest zupełnie inna sprawa. Równie dobrze Zarząd mógłby w ogóle nie ogłosić tego przetargu. Ma zgodę chowa sobie ją do biurka, mija czas szuka dogodnej okazji i wtedy sprzedaje. Proszę nie wprowadzać w błąd mieszkańców, że Rada wyraziła zgodę na ogłoszenie przetargu, bo to jest nieprawda. Rada nie ma takich kompetencji, więc jeżeli Rada nie ma kompetencji wyrażać zgody na ogłoszenie przetargu, to tym bardziej nie ma kompetencji na unieważnienie. To jest bardzo proste. Tyle, co chciałam powiedzieć, a resztę Pan Mecenase.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Już dziękuję Państwu za rozmowy. Pan Mecenase bardzo proszę.”

Mecenase P. Drewniak powiedział, „Wysoka Rado, Panie Przewodniczący. Kończąc już, bo Pan Przewodniczący powiedział, że kończycie Państwo debatę. Chciałem tylko uporządkować, że tak powiem, bo jest tutaj widzę niezrozumienie pewnych czynności, sensu czynności, które są dokonywane. Nie mieliśmy do czynienia z dwoma rodzajami wniosków, które zostały złożone do tutejszej Rady. Jeden, który został rozstrzygnięty na ostatniej sesji nadzwyczajnej był wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej, którą zwołał Pan Przewodniczący. Natomiast wcześniej przed tym wnioskiem wpłynęło pismo podpisane przez cztery osoby, w tym dwoje radnych, które z racji treści zawartej w tym piśmie musiało zostać potraktowane jak petycja, albowiem nie mogło zostać potraktowane jako wniosek grupy radnych o zwołanie sesji bądź też podjęcie określonej uchwały z uwagi na to, że były tam podpisane dwie osoby niebędące członkami Rady Powiatu, w związku z tym, zgodnie z ogólnymi regułami kodeksu postępowania administracyjnego to pismo zostało zinterpretowane na podstawie jego treści, a nie nagłówek, bądź też innych jakichś znamion graficznych, które to pismo nosiło. Z treści pisma wynikało, że autorzy tego pisma domagają się od Rady Powiatu powzięcia określonej uchwały. W związku z tym jest to typowa petycja o to, żeby organ władzy publicznej podjął określone działania, które powinny mieścić się w jego kompetencjach. Jak się okazało, po badaniu treści, w dalszym badaniu treści tej petycji to o co wnioskowali autorzy tej petycji nie mieści się drodzy Państwo w ustawowych kompetencjach Rady Powiatu, bowiem drodzy Państwo, Rada Powiatu nie ma kompetencji w unieważnianiu



przetargu. Nie ma tych kompetencji, Państwo macie kompetencje tylko i wyłącznie na etapie podejmowania uchwały o zgodzie wyrażonej Zarządowi na sprzedaż nieruchomości. Na tym rola Rady Powiatu się kończy. Nie ma tutaj kompetencji Rady Powiatu do tego, aby ingerować w przebieg postępowania przetargowego i dlatego to pismo zostało potraktowane jako petycja. Dlatego jest projekt tej uchwały, nad którym Państwo procedujecie.”

Przewodniczący Rady powiedział, „upominam Państwa Radnych, że rozmawiamy na temat uzasadnienia, czy petycja jest zasadna, czy niezasadna. Nie dyskutujemy nad sprzedażą Pałacu w Giżycach. Bardzo bym prosił, żebyście się Państwo wypowiadali na temat.”

Radny J. Łopata powiedział, „Jest to dla mnie oczywiste, że ta petycja jest po prostu niezasadna, bo już tutaj Pan Mecenas wyraźnie powiedział, ile razy można Państwu tłumaczyć rzeczy oczywiste. Jeśli jeden z Radnych uważa się za super Radnego kompetentnego, to się okazuje, że mija się z prawdą. Niestety, taka jest rzeczywistość, ale nie po raz pierwszy. Ja już się przyzwyczaiłem. Dziękuję bardzo.”

Pani Radna Wanda Dragan powiedziała, „Mam prośbę, żeby jeszcze dopuścić do głosu Panią Skrobosz, bo nie miała możliwości wszystkiego powiedzieć z racji przeszkadzania jej, także bardzo proszę.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Prośba została odrzucona, Pani Radna. Pani Skrobosz już powiedziała wszystko to, co miała powiedzieć. Dziękuję. Bardzo proszę Pan Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Mam pytanie do Pana Radnego Łopaty czy Pana zdaniem to jest w porządku, że już w 2019 roku była rzeczoznawcy zlecona robota wyceny na sprzedaż pałacu, a w 2020 w budżecie głosowaliśmy przyjęcie pieniędzy na budowę dwóch pawilonów dla dzieci z domu dziecka. Uważa Pan, że to jest wszystko w porządku? Tak powinno być i Pan mnie teraz zarzuca, że ja tutaj nie rozumiem wielu, rzeczy. W pełni Pan to rozumie, tak to nie powinno być.”

Radny J. Łopata powiedział, „od 20 kilku lat, Panie Radny, Pan niczego nie rozumie.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Radny, ja rozumiem jedno, że Pan siedzi tam. Ja mogę to wytłumaczyć, dlaczego Pan tam siedzi.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, to jak Panu mogę wytłumaczyć jak Pan nie rozumie, dlaczego był operat szacunkowy zrobiony w 2019 to ja Panu mówię, jak to działa. Otóż Zarząd zanim wyjdzie do Państwa z propozycją w sprawie jakiejś



uchwały dokonuje analizy wszelkich aspektów. Teraz Zarząd zlecił wycenę, wiedząc, że może być taka sytuacja, że w momencie, kiedy dzieci zostaną wyprowadzone z Pałacu, wyprowadzone, w sensie przeniesione do nowej siedziby, że ten pałac stanie się majątkiem zbędnym. Teraz, żeby wiedzieć, jaka w ogóle jest wartość tego obiektu, czy będzie możliwość pozyskania kupujących, czy będzie można to sprzedać korzystnie po zrobił ten operat szacunkowy. Każdy ekonomicznie myślący człowiek nie przyjdzie na sesję i nie powie Wysoka Rado, zgódźcie się na sprzedaż. A co Pani szacuje, co może Pani sobie sprzedaży uzyskać. Ile to jest warte? A wtedy ja powinienam być, no nie wiem, no to, co by powiedziała Rada, by powiedziała, to niech Pani nam głowy nie zawraca. Niech Pani zrobi wycenę i niech Pani przyjdzie z konkretem, ale widocznie taki sposób postępowania, jaki przyjął Zarząd nie każdemu się podoba, ale to już jest pojęcie..., każdy ma swoje zdanie. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Panie i Panowie Radni zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania.”

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji z dnia 3 sierpnia 2022 roku poddał pod głosowanie.

W trakcie głosowania na sali było obecnych 19 Radnych. Nie głosowało 3 Radnych (W. Ćwikliński, W. Dragan, A. Ptaszkiewicz).

"Za"	głosowało	12 Radnych
"Przeciw"		2 Radnych
"Wstrzymało się"		2 Radny

Uchwała w sprawie rozpatrzenia petycji z dnia 3 sierpnia 2022 roku została przyjęta 12 głosami „za”, 2 głosami „wstrzymującymi się” i 2 głosami „przeciwymi”.

Uchwała w sprawie rozpatrzenia petycji z dnia 3 sierpnia 2022 roku w załączeniu – Załącznik nr 21.

Imienny wykaz głosowania Radnych Rady Powiatu w Sochaczewie na XXXVII sesji Rady Powiatu w Sochaczewie w sprawie rozpatrzenia petycji z dnia 3 sierpnia 2022 roku w załączeniu – Załącznik Nr 22.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „ogłaszam 10 minutową przerwę od godz. 14.30 do godz. 14.40.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „wznawiam obrady po przerwie”.



Ad. pkt 7 Informacja Zarządu Powiatu w Sochaczewie o stanie realizacji zadań oświaty za rok szkolny 2021/2022

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Pani dyrektor Urszula Opasiak bardzo prosimy.”

Informacja Zarządu Powiatu w Sochaczewie o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2021/2022 w załączeniu Załącznik Nr 23.

Prezentacja odnośnie stanu realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2021/2022 w załączeniu – Załącznik Nr 24.

Dyrektor Powiatowego Zespołu Edukacji Pani Urszula Opasiak powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Chciałem przedstawić Informację Zarządu Powiatu w Sochaczewie o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2021/2022. Wydatki na oświatę w 2021 roku to są 49.462.909,00zł. Subwencję, którą otrzymaliśmy za ten rok to jest 44.707.340,00zł w tym szkoły niepubliczne 4.716.394,00zł. Środki powiatu dołożone na cele oświatowe w 2021 roku to 4.755.569,00zł. Liczba uczniów w naszych szkołach publicznych. Proszę zwrócić uwagę, że mamy tutaj stan na 30 września 2021 i 30 września 2022 roku. Mamy nasze szkoły ponadpodstawowe, Szkołę Specjalną w Erminowie i Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy. Chciałam zwrócić uwagę, że w każdej szkole na 30 września 2022 roku mamy wyższą ilość uczniów. W Liceum Ogólnokształcące im. Fryderyka Chopina to 728, w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego chciałam zwrócić uwagę, że teraz od 1 września udało się tutaj utworzyć szkołę Branżową II Stopnia, która w tej chwili ma 34 uczniów w zawodzie technik pojazdów samochodowych. Chciałam zaznaczyć, że tych szkół branżowych II stopnia wcale tak dużo i nie jest, one dopiero zaczynają powstawać. Tutaj widzimy, że w szkole „80-ce” mamy w tej chwili 996 uczniów, jest wzrost. W Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego mamy w tej chwili 751 uczniów, było 699. Zespół Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza mamy 550, było 525, ZS w Teresinie, co nas bardzo tutaj cieszy, ponieważ mamy wzrost liczby uczniów w stosunku do tamtego roku mamy obecnie 275 uczniów. Zespół Szkół w Erminowie jest raczej na takim samym poziomie. Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy chciałam tutaj zwrócić uwagę, że w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym bardzo rozwinęło się szkolnictwo zawodowe, branżowa szkoła I stopnia, ponieważ mamy bardzo dużo dziewczyn, które uczą się w zawodzie kucharz i cukiernik. Cały czas napływają dziewczyny, jeżeli chodzi o zawód cukiernik, ponieważ w MOW-ach jest to podobno jedna z nielicznych placówek, która właśnie ma ten zawód. Mamy już podsumowane, że w tej chwili razem na 30 września mamy 3.450 uczniów, a w tamtym roku na 30 września mieliśmy 3.358 uczniów. Można tutaj zobaczyć ten wzrost. Głównie, co nas bardzo cieszy w szkolnictwie zawodowym wzrasta liczba uczniów. Mówimy o technikum i branżowej szkole I stopnia. Jak wyglądał nabór do szkół ponadpodstawowych w tym roku szkolnym. Widzimy, jak było w tamtym roku szkolnym, jak jest



w tym. Liceum Ogólnokształcące imienia Fryderyka Chopina ma tę samą liczbę oddziałów. Liczba przyjętych to jest 183 osoby. Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego tu mamy wzrost liczby uczniów przyjętych do klas pierwszych. Powstał jeden oddział technikum więcej w stosunku do tamtego roku szkolnego. W Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego również mamy wzrost liczby uczniów, a to też jest spowodowane tym, że mamy więcej oddziałów, o jeden więcej oddział technikum i jeden oddział więcej szkoły branżowej I stopnia. Oprócz klasy kucharz powstała klasa wielozawodowa. W Zespole Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza również wzrost liczby uczniów klas pierwszych i powstało dodatkowo jedno liceum ogólnokształcące w stosunku do poprzedniego roku. W Zespole Szkół w Teresinie również ten wzrost widzimy o 10 uczniów. Jeżeli chodzi o klasy, jest na tym samym poziomie trzech klas, ale chciałam tutaj zaznaczyć, że wprowadzony został nowy zawód magazynier logistyk 16 osób, właśnie w tym zawodzie uczy się w tym roku szkolnym. Liczba uczniów i słuchaczy szkół, placówek niepublicznych w szkołach na terenie powiatu również rośnie. Widzimy mamy obecnie 861 na dzień 30 września 2022 roku. Jeżeli chodzi o środki finansowe wydatkowane z budżetu powiatu z przeznaczeniem na dotacje dla szkół niepublicznych. Mamy na rok szkolny wydane 5.160.466,00zł. Proszę zobaczyć mamy poprzednie lata szkolne, jest duży wzrost, ponieważ to wiąże się również z tym, że wzrasta liczba uczniów, liczba uczniów z niepełnosprawnościami i subwencja, dotacja na niepubliczne dużo wzrosła. Wydane orzeczenia w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Proszę zobaczyć, że tych orzeczeń wydawanych w związku z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera bardzo dużo 126, o potrzebie nauczania indywidualnego w tamtym roku szkolnym 64 wydane orzeczenia, o niepełnosprawności intelektualnej w stopniu lekkim 40. Liczba dzieci przyjętych przez Poradnię w roku szkolnym 2021/2022 to aż 1.468. Wydanych opinii, również jest bardzo dużo. W tamtym roku szkolnym widzimy tu takie bardzo duże liczby, między innymi 420 to jest objęcie dziecka pomocą psychologiczno-pedagogiczną w szkole lub placówce. Uczniowie o specjalnych potrzebach edukacyjnych w naszych szkołach. Z każdym rokiem ta ilość uczniów rośnie. Między innymi proszę zauważyć, że również w Liceum Ogólnokształcącym imienia Fryderyka Chopina mamy 9 osób z autyzmem, w tym z zespołem Aspergera, mamy dużo dzieci i młodzieży w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego 26, jeżeli chodzi o tamten rok szkolny. W ZS im. J. Iwaszkiewicza -10, Zespole Szkół RCKU – 17, ZSS w Erminowie z zasady to jest właśnie szkolnictwo specjalne jest na porównywalnym poziomie, co w tamtym roku i w Zespole Szkół w Teresinie spora liczba uczniów, ale o różnych dostosowaniach -13. Liczba uczniów, dla których w roku szkolnym 2021/2022 zorganizowano nauczanie indywidualne i zajęcia rewalidacyjne. Widzimy, że bardzo dużo jest tych nauczania indywidualnych przyznanych i bardzo dużo zajęć rewalidacyjnych, te 104 to są w szkole specjalnej, ale około 60 to jest w naszych pozostałych szkołach naszego powiatu. Jeżeli chodzi o maturę, egzaminie maturalnym w 2022 roku tak jak w poprzednim roku odbyło się na poziomie podstawowym język polski, matematyka, język obcy nowożytny. Nie był przeprowadzany egzamin w części ustnej. Wyniki egzaminu maturalnego w tym roku dla Liceum Ogólnokształcącego mamy po lewej stronie zdawalność, następnie



przystępowalność. Widzimy, że zdawalność w naszym powiecie, w naszych szkołach jest bardzo wysoka. Jest powyżej średniej krajowej i widzimy, że mamy w Liceum Ogólnokształcące imienia Fryderyka Chopina 99,4%, Zespół Szkół, im. J. Iwaszkiewicza 90%, Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego 96,2% i tu mamy 100% zdawalność właśnie w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego przy bardzo wysokiej przystępowalności średnio powyżej 90%, 95% i 96%. Wyniki egzaminu maturalnego dla technikum i uważam, że też, jeżeli chodzi o zdawalność jest bardzo ładna ta zdawalność i też powyżej średniej krajowej to jest Zespół Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza w 100%, Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego 97,4%. Tylko tutaj ta przystępowalność była gorsza, bo 61,3%. Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego 88,3% i w Zespole Szkół w Teresinie 71,4%. Też tą przystępowalność w Teresinie mamy niższą 60%. Wyniki egzaminów potwierdzających kwalifikacje w zawodzie. Pokażę, że te wyniki są bardzo ładne, jeżeli chodzi o egzaminy zawodowe tutaj w poszczególnych kwalifikacjach. Jeżeli chodzi o Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego, mamy dla branżowej szkoły I stopnia i dla technikum. Są to wysokie wyniki, wskaźniki zdawalności tj. 100%, powyżej 80%. Także to są uważam bardzo dobre wyniki. Zespół Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza. Mamy sporo 100% wskaźników zdawalności w poszczególnych kwalifikacjach egzaminów dla poszczególnych techników. Tu ładny ten wskaźnik jest bardzo. Zespół Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego. W niektórych kwalifikacjach mamy 100% zdawalność i powyżej 80% przy paru kwalifikacjach te egzaminy są zdawane, a wiemy, że egzamin zawodowy to trzeba osiągnąć powyżej 70, chyba 75% tak Pani dyrektor, żeby zdać taki egzamin. To nie jest 30% tak jak na maturze, a 75% to jest naprawdę bardzo już wysoka poprzeczka przy tych egzaminach. Zespół Szkół w Teresinie. Mamy technik mechanizacji rolnictwa 100%, technik mechanik 64%, tutaj musi się coś lepszego zadziać, jeżeli chodzi o kierowcę mechanika, bo tu to się zupełnie ten egzamin nie powiódł. Stypendia Starosty przyznane w roku szkolnym 2021/2022 to jest łącznie 119 stypendiów, w tym za osiągnięcia sportowe, artystyczne to było 5 stypendiów przyznane i pozostałe właśnie były za naukę, czyli 114. Awans zawodowy nauczycieli w ramach procedury awansu w tamtym roku szkolnym przystąpiło 25 nauczycieli. Na stopień nauczyciela kontraktowego 7, mianowanego 6 a na nauczyciela dyplomowanego 12. Liczba osób na stanowiskach nauczycielskich. Ja tylko tu powiem, że łącznie w naszych szkołach i placówkach w tamtym roku było 396 osób, w tym oczywiście mamy największą grupę bardzo dużą 250 nauczycieli dyplomowanych. Mamy też nauczycieli bez stopnia. To są nauczyciele, pracownicy-nauczyciele tak zwani, którzy nie mają powiedzmy wykształcenia pedagogicznego, ale zatrudniani są w związku z tym, że mamy niedobór nauczycieli, jeżeli chodzi o nauczycieli zawodu i jest taka możliwość, właśnie bez stopnia zatrudnienia nauczycieli. Inwestycje i remonty w naszych szkołach i placówkach. Chciałam zwrócić uwagę, tutaj jest razem 7.274.663,00zł, ponieważ dużą kwotę robi tu oczywiście w tamtym roku to są wydatki na budowę hali sportowej w „osiemdziesiątce” 6.935.873,92 zł. Mamy tutaj również dokumentację projektową budynku dydaktycznego, który już w tej chwili widzicie Państwo się buduje, jeżeli chodzi o Rolnicze Centrum Kształcenia



Ustawicznego. Był najpierw projekt w tamtym roku szkolnym robiony, była modernizacja wjazdu przy ulicy Chopina 99a za 73.000zł, dokumentacja projektowa rozbudowy budynku szkoły przy ulicy Chopina 120.000zł, który w tej chwili też za moment mamy nadzieję, już rozpocznie się jego rozbudowa. Też pracownie, remonty drobne w naszych, w każdej szkole i stąd ta cała kwota. Na podsumowaniu w roku szkolnym 2021/2022 dodatkowe środki finansowe w ramach złożonych wniosków, które otrzymały szkoły. To jest w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Nasze biblioteki po raz kolejny dostały dofinansowanie 48.750zł i w tym wkład własny powiatu 9.750zł na nowości, to jest z przeznaczeniem na zakup książek, propagowanie właśnie czytelnictwa. Następnie wniosek tutaj dostaliśmy dofinansowanie 30.000zł w związku z nowymi zawodami w branżowej szkole I stopnia w MOW-ie i dla technika spedytora w „Osiemdziesiątce”. Zwiększenie części oświatowej subwencji z rezerwy 121.450zł, laboratoria przyszłości, które otrzymały dofinansowanie w wysokości 60.000zł po 30.000zł Szkoła Podstawowa w Zespole Szkół Specjalnych i Szkoła Podstawowa w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym. W ramach przedsięwzięcia „Poznaj Polską” - 2 wycieczki, w Liceum Ogólnokształcącym im. F. Chopina z dofinansowaniem 37.500zł, w tym wkład powiatu 7,500zł. Młodzież wyjechała za niedużą dopłatą. Mamy też Mazowsze dla sportu. Złożony został wniosek i remont małej i dużej sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Teresinie. Dofinansowanie z budżetu Województwa Mazowieckiego na 200.000zł. Środki zabezpieczone na to, żeby całą tę inwestycję przeprowadzić, która już się rozpoczęła, środki powiatu to jest 240.000zł. Tu oczywiście projekty. W tym roku już do 30 września zakończył się projekt „Okno na karierę” realizowany w Zespole Szkół Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego i Zespole Szkół im. Jarosława Iwaszkiewicza. Tutaj na ponad 2 miliony złotych programy, w ramach których Erasmus Vet, Erasmus SCH i POWER PMU. Jak Państwo widziecie, są cały czas relacje, młodzież z każdej szkoły wyjeżdża na dwutygodniowe albo staże, albo jest to rozwijanie kompetencji niezbędnych do rozwoju osobistego i tutaj we współpracy ze szkołą grecką. Ja chciałabym tylko tu na podsumowanie bardzo podziękować za tamten rok szkolny Oczywiście Zarządowi Powiatu, że zawsze bardzo dużo spływa pism dyrektorów szkół i są bardzo one przychylnie przyjmowane, naprawdę te środki pieniężne idą na większość, praktycznie na wszystkie prośby dyrektorów. Chcę podziękować za współpracę w tamtym roku szkolnym dyrektorom szkół, pracownikom i nauczycielom, że jednak mamy bardzo dobre wyniki w nauce w naszych szkołach, bardzo dobre wyniki w egzaminach. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Komisja Oświaty i Wychowania, Kultury, Sportu i Turystyki.”

Przewodniczący Komisji D. Janiak powiedział, „Komisja zajmowała się Informacją, ale nie wydawała opinii. Skoro już jesteśmy przy podziękowaniach. To podziękowania dla Pani dyrektor za świetnie przygotowany materiał, był on zreferowany podczas Komisji Oświaty... wczoraj i dzisiaj do wszystkich Radnych bardzo dziękujemy, kawał świetnej pracy. Dziękuję bardzo.”



Radna A. Pawłowska powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, ja też się dołączam do podziękowań za tak obszerny materiał i taką wiedzę, którą tu nam przedstawiła Pani Urszula Opasiak, bo naprawdę jest z czego się cieszyć, czym się zadowolić. W imieniu tutaj przede wszystkim Zarządu dziękuję, że też możemy realizować te wszystkie projekty, przede wszystkim, że młodzież może wyjeżdżać za granicę, doświadczać różnych rzeczy, zobaczyć coś nowego i uczyć się szlifować języki. Natomiast również też ważne jest to, że młodzież osiąga tak wysokie osiągnięcia w nauce i z matury, z egzaminów zawodowych. Są tam jakieś drobne niedociągnięcia, ale to taki jak wszędzie. Natomiast gratuluję tutaj dyrektorom, nauczycielom, bo mamy wykwalifikowaną kadrę. Jak Pani podkreśliła, znaczna większość to są nauczyciele dyplomowani. Również cieszymy się z tych inwestycji. Może taki rozmach też tu jest w tych inwestycjach oświatowych, ale to tylko należy się cieszyć, że właśnie możemy te inwestycje realizować. W szczególny sposób chciałam też tu pogratulować, bo są tutaj dwie Panie dyrektor, Pani dyrektor Julia Jakubowska i Pani dyrektor Hanna Bonecka, że te zawody techniczne wracają do łask i nasi uczniowie osiągają tak wysokie wyniki właśnie, te 75% zdobyć to nie jest tak łatwo. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „dziękuję bardzo. Pan Daniel Janiak.”

Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania, Kultury, Sportu i Turystyki D. Janiak powiedział, „Jeszcze tylko tak na marginesie dodam, że wczoraj na Komisji jednym z punktów to była wycieczka. Zobaczyliśmy halę przy „Osiemdziesiątce”, coś niebywałego po prostu ta inwestycja można powiedzieć. Także gratulacje dla wszystkich, którzy przyczynili się i dali chociaż jedną małą cegielkę, bo ten obiekt naprawdę to będzie wizytówka całego Sochaczewa. Wielkie dzięki.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „dziękuję. Pan Jerzy Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „żeby nie było tak słodko, to chcę powiedzieć, że do tych konkluzji, które zostały tutaj przedstawione, jak najbardziej pozytywnie się odnoszę. Rzeczywiście słowa, które popłynęły tutaj ze wszech stron, to ja to rozumiem. One są uzasadnione. Natomiast chcę zwrócić uwagę na kontekst, w jakim to wszystko się dzieje. Otóż to, że w Sochaczewie, w powiecie jeszcze te wyniki są dobre, to zawdzięczamy temu, że jeszcze w dużym stopniu nauczyciele, którzy zęby zjedli na oświacie, kierują szkołami, że rozumieją problemy oświaty A te problemy się coraz większe dzieją, gdyż chyba nie jest to dla nikogo tutaj tajemnicą, że etos nauczyciela i jego powiedzmy znaczenie w społeczeństwie zostało zdewastowane przez Panią wiceminister, przez ostatniego ministra. Możecie się z tym nie zgadzać koalicjo, prawda, ale fakty są takie, że odchodzą ludzie z oświaty. Nauczyciele w tej chwili rezygnują z pracy w szkołach, idą do innych zawodów, bo ich zmusza do tego sytuacja i taka właśnie sprzyjająca polityka, jaką być może jeszcze nasi nauczyciele nie odczuwają, ale być może



i tu mam pytanie do Pani dyrektor, jaka jest w tej chwili właśnie, czy jest obserwowana i na jaką skalę możemy mówić o odpływie nauczycieli w szkołach powiatowych Powiatu Sochaczewskiego? Pan Radny coś chciał dodać do tego, co mówię? Aha, no to, ok. Może skończę już tę wypowiedź, chodziłoby o to, żeby po prostu z jednej strony widzieć te pozytywy wszystkie, ale zacząć też widzieć i to zagrożenie bezpośrednie, bo przynajmniej media powszechnie mówią, że za 2, 3 lata nie będzie komu uczyć w szkołach. Jako doświadczony i związany z tym...”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski wtrącił, „musi Pan słuchać słusznej telewizji. Programu pierwszego tam mówią inaczej.”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „Oj tam Panie Andrzej, Pan nie sugeruje, że mam słuchać tej co Pan, bo bym wtedy tak samo się zachowywał jak tutaj ta lewa strona sali, ale ja mam po prostu własne zdanie i własny sąd. Słucham różnych a zdanie mam własne.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Pani dyrektor, bardzo prosimy o odpowiedź.”

Dyrektor PZE U. Opasiak powiedziała, „Ja powiem tak, jest bardzo dużo wakatów w tej chwili i są to wakaty w każdej szkole dotyczące przedmiotów zawodowych na nauczycieli. Nie ma nauczycieli w każdej szkole czy przedmiotów ścisłych czy przedmiotów zawodowych, ponieważ każdy nauczyciel zgodnie z przepisami, z Kartą Nauczyciela może wziąć 1,5 etatu. W tym momencie faktycznie jest tych nowych nauczycieli początkujących teraz od 1 września niewielu. Mamy dużą ...tak jak w całej Polsce, liczba średnia wieku nauczycieli to jest koło 50 i wzwyż. Na pewno kolejne lata przyniosą większe zatrudnienie powiedzmy dla nauczycieli emerytów, którzy będą przychodzić i będą jeszcze chcieli pracować. Na pewno będziemy musieli tutaj jeszcze parę lat, nie wiem jak długo, ale wspierać się nauczycielami emerytowanymi, bo jest jakieś zagrożenie, ale to mówię, to jest ogólnopolskie zagrożenie, że tych nauczycieli brakuje. Myślę, że zawód nauczyciela to też musi być, jest to powołanie w jakimś stopniu. Wiadomo, każdy patrzy na środki, na to, ile zarabia, ale miejmy nadzieję, że tych osób, które też z powołania chcą uczyć jednak się znajdzie i w naszych szkołach również. Powiem tak, że brakuje nauczycieli i jakieś tam wyjście na pewno będzie musiało być z tej sytuacji w ciągu tych lat następnych.”

Radny Pan Daniel Janiak powiedział, „Chciałem jednak też coś pozytywnego na koniec zostawić, parafrazując jedną z piosenek „cieszymy się z małych rzeczy”. Cieszymy się z sukcesów powiat sochaczewskiego, jeżeli chodzi o oświatę, a przede wszystkim z tak przepięknej hali, którą miałem okazję wczoraj razem z Panią Radną Iwoną Szlagą oglądać.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Niech tak zostanie. Proszę Państwa, przechodzimy do punktu 8.”



Ad pkt 8 Informacja Starosty o złożonych oświadczeniach majątkowych

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Informacja Starosty o złożonych oświadczeniach majątkowych bardzo prosimy Pana Sekretarza Michała Orzeszka o przedstawienie.”

Sekretarz M. Orzeszek powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, oświadczenia majątkowe złożyły 54 zobowiązane do tego osoby to jest dyrektorzy powiatowych jednostek organizacyjnych, Skarbnik, Sekretarz Powiatu, dyrektorzy wydziałów starostwa i osoby podpisujące decyzje administracyjne w imieniu starosty. Oświadczenia zostały złożone w ustawowym terminie to jest do 30 kwietnia 2022 roku. Nowo zatrudnieni pracownicy byli zobowiązani złożyć oświadczenia w ciągu 30 dni od dnia zatrudnienia oraz pracownicy odchodzący z pracy również złożyli oświadczenia majątkowe w terminie. Analiza złożonych oświadczeń majątkowych nie wykazała większych nieprawidłowości w ich wypełnieniu. W dniu 12 października bieżącego roku wpłynęło pismo od Naczelnika Urzędu Skarbowego w Sochaczewie, a w dniu 13 października pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego w Aleksandrowie Kujawskim z informacjami o wynikach przeprowadzenia weryfikacji oświadczeń majątkowych przekazanych przez Wojewodę, Przewodniczącego Rady Powiatu i Starosty Sochaczewskiego Naczelnicy Urzędów Skarbowych w kilku przypadkach wskazały nieścisłości w wypełnianiu oświadczeń. Nieścisłości te polegały na braku złożonego PIT-u, braków pisemnych dochodów z działalności wykonywanej osobiście lub z innych źródeł. W Informacji przesłanej do tutejszego urzędu Naczelnicy Urzędów Skarbowych nie wskazali na konieczność wystąpienia z wnioskiem o kontrolę tychże oświadczeń. Nie wystąpiła również konieczność podjęcia działań wskazanych w ustawie tj. rozwiązanie umowy o pracę lub odwołanie pracowników. Oświadczenia majątkowe wyżej wymienionych osób zostały opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Sochaczewie. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Nie ma pytań.”

Ad pkt 9 Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych oświadczeniach majątkowych

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Informacja Przewodniczącego Rady o złożonych oświadczeniach majątkowych za rok 2021. Zgodnie z artykułem 25c ustawy o samorządzie powiatowym z dnia 5 czerwca 1998 roku informuje o złożeniu oświadczeń w tym przypadku za rok 2021. Oświadczenia majątkowe złożyło 20 radnych, czyli wszyscy radni zobowiązani do złożenia oświadczeń. Oświadczenia te zostały złożone w ustawowym terminie. Analiza złożonych oświadczeń majątkowych nie wykazała nieprawidłowości w ich wypełnieniu. Oświadczenia majątkowe zostały przekazane Staroście Sochaczewskiemu celem opublikowania w Biuletynie Informacji Publicznej i do Urzędu Skarbowego w Sochaczewie w celu weryfikacji.



W dniu 12 października 2022 roku wpłynęła od Naczelnika Urzędu Skarbowego w Sochaczewie informacja o wynikach przeprowadzonej weryfikacji oświadczeń majątkowych za 2021 rok a przekazanych w 2022 roku do Urzędu Skarbowego w Sochaczewie przez Przewodniczącego Rady Powiatu i Starostę oraz Wojewodę. Oświadczenia te zostały w całości zweryfikowane. W wyniku dokonanej weryfikacji stwierdzono w złożonych oświadczeniach majątkowych za 2021 rok błędy o charakterze formalnym. Uwagi Urzędu Skarbowego o stwierdzonych nieprawidłowościach w oświadczeniu przekazano zainteresowanym Radnym na piśmie. Wskazane opisane nieprawidłowości nie powodują konieczności wystąpienia z wnioskiem o kontrolę oświadczenia majątkowego. Wpłynęło również pismo od Wojewody. Starosta Pani Jolanta Gonta złożyła oświadczenie w komplecie. Wyniki analizy oświadczenia bez uwag. Przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kierzkowski złożył oświadczenie w komplecie. W pkt 2 ppkt 3 brak określenia czy wykazana kwota jest przychodem czy dochodem z gospodarstwa (należy podawać przychód i dochód). W związku z powyższym uprzejmie prosimy o pisemne uzupełnienie braków wykazanych w analizie. Podpisał Wojewoda Mazowiecki. Tyle co do wyjaśnień. Czy są pytania? Nie widzę.”

Ad pkt 10 Informacja z pracy Zarządu Powiatu między sesjami

Informacja z pracy Zarządu Powiatu między sesjami w załączeniu – Załącznik Nr 25.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Czy są jakieś pytania do Zarządu? Pan Jerzy Żelichowski bardzo proszę.”.

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Dzisiaj wielokrotnie już mówiono o tym, że Zarząd podjął uchwałę w sprawie zamknięcia przetargu. Mam przed oczyma tę uchwałę i rzeczywiście tylko tytuł mówi o zamknięciu przetargu. Natomiast już treść tej uchwały mówi zupełnie coś innego. Mianowicie przeczytam: Zarząd Powiatu w Sochaczewie uchwala co następuje paragraf pierwszy unieważnić przetarg na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w miejscowości Giżyce 37 i tak dalej i tak dalej. Paragraf 2. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Zarządu Powiatu. I to jest cała uchwała. Do tego jest oczywiście uzasadnienie. Czy nie można było w tym paragrafie wprowadzić rzeczywiście tego, co w tytule, że Zarząd zamyka przetarg na sprzedaż nieruchomości bez wyboru nabywcy, żeby być konsekwentnym, a Państwo po prostu macie taką „od Sasa do Lasa” możliwość interpretowania. Wam pasowało w tytule zamknięcie, ale w treści to jest unieważnienie. To pokazuje z jaką konsekwencją próbujecie tych, którzy mają nieco inne zdanie, niż wy, zniechęcać, wytrącać im argumenty, podśmiewać się w trakcie, wymyślać sobie jakieś jeszcze inne swoje wersje po to, żeby tylko uzasadnić swoją w pewnym sensie niekompetencję i nieumiejętność czytania dokumentów, które są przyjmowane. Ja staram się być tylko literalnie być rzeczowy, tak jak to mówią te dokumenty, ale wy tego nie rozumiecie. Wy widzicie tylko złą wolę w moich wystąpieniach i jakieś nieuzasadnione powiedzmy kwestionowanie tego, co wymyślacie. To jest



jedna kwestia, więc przejdę może do innych. Mianowicie brakuje mi w tej informacji bardzo istotnego tematu, którym żyją mieszkańcy Sochaczewa i gminy Sochaczew. Mianowicie tu będzie pytanie do Pani dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg. Czy to tak musiało być, że to rondo, które tam jest budowane w Żukowie, że ono musi tym ludziom mieszkającym tam w pobliżu jak i korzystającym z tego skrzyżowania utrudniać życie praktycznie przez więcej niż pół roku? Czy nie można było tego przetargu naprawdę „ścisnąć mocniej” i wykonać tą robotę w sposób fachowy i sprawny? Dzisiaj jeszcze się mówi o tym, że to termin to jest do grudnia, a może się wcześniej odda przed terminem, to brawa będą po prostu za to, że się realizuje zadania szybciej niż się zaplanowało. Natomiast mieszkańcy totalnie krytykują to, mają to za złe. Pytają, kiedy to się jednak tak prawdę ma skończyć ta ich gehenna, to korzystanie w sposób taki, dwa tygodnie nic się nie dzieje, potem się przez parę dni coś dzieje, potem znowu się nie dzieje. No tak się nie robi. Jak można, w ten sposób na tego typu taką frywolność wykonawcy pozwalać. Na razie tyle, dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Pan Mecenase.”

Mecenas P. Drewniak powiedział, „ja może na gorąco odnośnie tego sposobu zamknięcia przetargu. Pan Radny niestety nie przeczytał w całości paragrafu pierwszego tej uchwały. A on mówi w ten sposób, że rzeczywiście unieważnić przetarg na sprzedaż nieruchomości, wszyscy wiemy jakiej, poprzez jego zamknięcie bez wyboru nabywcy nieruchomości, jakby trzeba to czytać łącznie drodzy Państwo. W takiej formule prawnie należało to niestety wykonać, że zamykamy ten przetarg poprzez jego unieważnienie de facto. Drodzy Państwo, jakby treściowo nie mogło to inaczej brzmieć z uwagi na to, że zakończyły się już prace komisji przetargowej. Jakby jedynym sposobem na to, żeby sprzedający, który doszedł do przekonania, że uzyskał w ramach tego przetargu niekorzystną ofertę z uwagi na brak innych oferentów. Za brak wskazywane w treści tej uchwały, za brak innych licytantów, za cały ten szum, który był związany ze sprzedażą tej nieruchomości, który w ocenie sprzedającego przyczynił się do tego, że ta sprzedaż czy to postępowanie przetargowe zakończyło się w taki sposób, że oferta, która została wyłoniona była ofertą, która nie odpowiadała oczekiwaniom sprzedającego i nie odpowiadała potencjałowi tej nieruchomości. W związku z tym sprzedający chcąc zamknąć to postępowanie bez wyłonienia oferenta musiał po prostu je unieważnić. Dlatego w części nagłówkowej mamy mowę o tym, że jest to uchwała w sprawie zamknięcia przetargu. Natomiast tak jak powiedziałem, następuje to w formule unieważnienia. Tak to po prostu należało zrobić na tym etapie postępowania przetargowego. Gdyby Pan Radny przeczytał całość treści paragrafu pierwszego, być może nie mielibyśmy tutaj kontrowersji z tym związanych. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Pani Starosta w uzupełnieniu.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, a ja się chcę odnieść do kwestii ronda w Żukowie. Proszę Państwa, każda inwestycja, która jest planowana, jest ogłaszany



przetarg i teraz w sytuacji takiej, jaką mieliśmy w ostatnich czasach, miesiącach był problem, żeby pojawiali się w ogóle chętni, potencjalni wykonawcy. Znamy przykłady z gmin z naszego powiatu i nie tylko, gdzie bezskutecznie ogłaszano przetargi na wykonywanie inwestycji i niestety nikt się nie zgłaszał. Teraz jeżeli chcemy pozyskać potencjalnych wykonawców, nie możemy skracać tego terminu do takiego jak nam by się wydawało, że jest odpowiedni z dwóch względów. Po pierwsze czym krótszy termin, jeżeli się znajdzie w ogóle oferent tym jest wyższa cena. Jest to logiczne, bo chcąc zrobić szybko, trzeba zaangażować więcej osób, trzeba zaangażować więcej środków i nie wszystkie firmy dysponują taką swoją bazą, więc muszą się posiłkować z zewnątrz. Kosztuje to więcej. To jest raz. Druga kwestia właśnie samego znalezienia oferentów. Ja to bardzo często powtarzam i z jednej strony rozumiem mieszkańców, którzy się przyglądają wszelkim inwestycjom i bardzo ich to niepokoi, nie wiem drażni, że są okresy takie, gdzie na budowie nie ma nikogo. Proszę też wziąć pod uwagę, że firmy, które przystępują do przetargów, to są firmy, które w miarę czasie prowadzą różne inwestycje i na przykład bardzo często się zdarza, tak, że jest potrzebne zastosowanie jakiegoś materiału typu nie wiem wylanie betonu, który musi ileś tam dni wiązać albo na przykład wykonawcy mają sami problemy z pozyskaniem materiałów, bo jak Państwo wiecie, na rynku z materiałami też nie jest tak łatwo, że można sobie wszystko w każdej chwili kupić. Więc wtedy logicznym jest, że jeżeli nie ma zabezpieczonego z jakiś powodów frontu robót na danej budowie to wykonawca przerzuca swoje siły, swoich ludzi w inne miejsca. Proszę mi wierzyć, że nikt nie ma takich tendencji jak Pan Żelichowski mówi, że tak dajemy specjalnie długi termin, a potem, żeby ogłaszać sukces. Nie, to nie jest nasz poziom Panie Radny. Zarząd takich rzeczy nie robi. Zarząd racjonalnie gospodarując środkami, chce przede wszystkim, żeby inwestycja była wykonana solidnie, żeby była wykonana po jak najniższych kosztach. Powtarzam, można dzisiaj ogłosić przetarg, dać tydzień na wykonanie inwestycji i wtedy ten, kto się zgłosi, zaręczam Państwu, że jeśli się znajdzie to powie, że parę milionów więcej potrzebuje. No tak, to niestety działa. Staramy się, rozmawiamy zawsze z wykonawcami. Pani dyrektor jest na budowie często, my też jeździmy jako Zarząd, rozmawiamy z wykonawcami, żeby starali się tak prowadzić wszelkie inwestycje drogowe, żeby jak najmniej utrudniać życie mieszkańców. Ale niestety jak się coś buduje, musi być ten okres przejściowy, dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, Pani dyrektor chce coś dodać.”

Dyrektor PZD M Dębowska powiedziała, „Ja może dodam, że inwestycja była realizowana pod ruchem i to właśnie na prośbę mieszkańców, ponieważ mieli doświadczenie, jakie mieli, że most był zamknięty i to rzeczywiście utrudniało im funkcjonowanie. Prosimy, żeby organizacja czasowa była tak przygotowana i tak opracowana, żeby ten ruch mógł się odbywać. Rzeczywiście ten ruch odbywał się bez specjalnych problemów. Jak Pani Starosta mówi, byliśmy na budowie, sygnalizacja działała, można było spokojnie przejechać. Nie były to jakieś niebotyczne korki. Powiem tak, na pewno wykonawca byłby szczęśliwy, gdyby mógł to rondo zamknąć, to



skrzyżowanie zamknąć i realizować sobie spokojnie. Na pewno termin byłby zdecydowanie krótszy, ale niestety, tego nie zafundowaliśmy mieszkańcom, tylko staraliśmy się umożliwić im komunikację w miarę możliwości naszych. Jeszcze powiem tak, rzeczywiście inwestycja trwała, ale jest już na ukończeniu. Możecie Państwo zaobserwować, że jest ułożona już warstwa ścieralna, ostatnia warstwa. Są wykonane nasadzenia. Aktualnie wykonawca prowadzi prace w związku z organizacją ruchu, stawia barierki, oznakowania, będą doświetlone przejścia i myślę, że pierwsza połowa listopada będzie tym terminem, że będzie można już korzystać z tego ronda. Dziękuję.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Mam jeszcze jedno pytanie. Tutaj nie mogę, jakby pominąć tego, co przed chwilą usłyszałem, ja staram się nie oceniać poziomu odpowiadającej osoby, co akurat jej się często zdarza. Natomiast pozostawiam ocenę tego poziomu mieszkańcom. Ja nie zadawałem pytania tylko w imieniu własnym, ale również mieszkańców, którzy się zwracali i oczekiwali, że zadam to pytanie dzisiaj na sesji, a jaki poziom oni uznają, odebrali w tej odpowiedzi to już zostawiam to im. Natomiast teraz chciałbym zapytać o kwestię, która się jutro ma rozstrzygać. Pierwotnie Pani Starosta zapowiedziała, że sesja miała być 27. Rozumiem, że obradujemy 25, dlatego, że 26 Wojewódzki Sąd Administracyjny będzie debatował i rozstrzygał skargę Wojewody, który to Wojewoda złożył skargę na uchwałę Rady Powiatu w kwestii diet radnych. Poczekamy spokojnie do wyników, które być może jutro już będą przekazane Państwu, ale sądzę, że na następnej sesji Państwo udzielą Radnym odpowiedzi jak sprawę traktowano, bo zdaje się, że zanim służby Wojewody skierowały tę skargę do rozstrzygnięcia wojewódzkiemu sądowi, to jakieś tam chyba telefony wpłynęły do Starostwa, żeby skorygować tę ...”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „zdaje się, że w tym punkcie tego nie ma.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „To jest przecież w prac Zarządu, prawda? W Informacji tego nie ma, ale ja o to pytam. To jest bardzo istotny w sumie temat, który jutro będzie miał finał. To tyle dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy, czy jeszcze są jakieś pytania? Wszyscy nie mają. Dziękuję bardzo.”

Ad. pkt 11 Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podjętych od ostatniej Sesji

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „proszę Państwa:

- zaproszenie na Święto Plonów Powiatu Sochaczewskiego – byliśmy obecni;
- zaproszenie na XXXII sesję Rady Miejskiej w Sochaczewie;
- zaproszenie od dyrektora, wychowawców i wychowanków Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Atria” na uroczyste otwarcie Domu;



- zaproszenie na obchody Diecezjalnego Święta Policji;
- zaproszenie na koncert Inauguracyjny XXX Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego na Mazowszu.

W zeszły poniedziałek byliśmy na przekazaniu placu budowy budynku Warsztatów Terapii Zajęciowych w Chodakowie.

Proszę Państwa, wpłynął od Przewodniczącego Sejmiku Wojewódzkiego dokument o przekazaniu dofinansowania dla kościołów z naszego terenu. Dofinansowanie dostała Parafia Rzymskokatolicka Świętego Bartłomieja Apostoła w Rybnie 200.000zł i Parafia Rzymskokatolicka w Szymanowie 150.000zł. Czy są jakieś pytania? Nie ma, przechodzimy do punktu wnioski i oświadczenia radnych. Bardzo proszę.”

Ad pkt 12 Wnioski i oświadczenia radnych

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski zapytał o głosy.

W powyższym punkcie głosów nie stwierdzono.

Ad pkt 13 Sprawy różne

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę, Pan Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „rozumiem, że w sprawach różnych Pan Przewodniczący udzieli zgodnie z obietnicą głosu obecnemu tutaj przedstawicielowi mieszkańców Panu Tadeuszowi Szymańczakowi. Natomiast ja miałem o to pytać, w tym punkcie informacje z prac Zarządu, ale sobie pozwoliłem zostawić to na teraz, ponieważ to dotyczy współpracy z organizacjami pozarządowymi. Pojawiła się taka informacja, że odbyło się spotkanie na zaproszenie Pani Starosty. Przyszło tylko kilka organizacji, przedstawiciele organizacji i był Pan Radny, któremu tutaj muszę powiedzieć, docenić, że jego praca pozwala mu tak bywać wszędzie, gdzie chce...”

Radny D. Janiak wtrącił, „a ja wejdę w słowo, nie praca tylko dzień wolny od pracy.”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „Ponieważ pozostali Radni, jeśli gdzieś rzeczywiście chcą być, to albo to jest Komisja, albo to jest sesja. Wtedy przysługuje im zwolnienie na czas pracy w tych komisjach czy sesji. Natomiast uwagi pod adresem radnych, że ich nie było na tej na tym spotkaniu są niedorzeczne, bo po prostu wynikają właśnie z tego, co przed chwilą powiedziałem. Więc nie można mieć pretensji, że Radnych poza jednym Radnym nie było, bo po



prostu raz, że ja nie dostałem żadnej informacji, zawiadomienia, to jest jeden powód, a dwa to dlatego, że mam obowiązki bieżące, które, jeśli dzisiaj jestem na sesji to jestem zwolniony. Tam to respektują, ale na jakieś tam spotkania z Panią Starostą, to ja zwolnienia niestety już nie otrzymam.”

Radny J. Łopata powiedział, „może kamer nie było i dlatego?”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „Panu są widocznie kamery potrzebne, bo ja kompletnie nie zwracam na nie uwagi. Mnie nie interesuje o czym się mówi i co się zamierza robić. Wracając jednak do tematu, chcę powiedzieć, że oczekuję, że w propozycjach na 2023 pojawi się wreszcie normalna propozycja, która będzie opiewała nie na 20 czy 25.000zł na roczną współpracę z organizacjami pozarządowymi, bo wystarczy popatrzeć Żyrardów 300.000zł. Grodzisk 300.000zł, Warszawa Zachód to są wszystko po sąsiedzku powiaty 500.000zł. Jeżeli organizacje widzą, że tu jest 25.000zł na stole to do czego tutaj mają się po prostu, że tak powiem w kolejkę ustawiać. To nawet powiatowa organizacja czy to porozumienie organizacji samorządowych powiatu sochaczewskiego pozyskuje pieniądze w kwocie prawie 36.000zł rocznie i w tym momencie załatwia temat za powiat, bo organizuje konkursy, organizacje pozarządowe biorą w nich udział, dostają dotacje i nie muszą przychodzić tutaj prosić o to, że może łaskawie się coś pojawi w tym programie współpracy, bo program jest o bardzo takim powiedziałbym ambitny. Tylko jak przychodzi co do czego to te 25.000zł to z reguły jednemu wystarczy albo się nawet pozostali po prostu zachną i mówią, e to nie ma tematu. Proszę by w tym planie budżetowym Zarząd Powiatu uwzględnił wreszcie rzeczywiście organizacje pozarządowe powiatu sochaczewskiego, a nie tłumaczył się, że nie było zainteresowania. To i pieniądze będą też takie same, adekwatne, dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Zawsze uczulam Radnych i wszystkie stowarzyszenia, że zarówno do budżetu na rok 2023 jest wsad wprowadzany inwestycji na terenie powiatu i jest wsad wszystkich stowarzyszeń. Jeżeli te stowarzyszenia złożą akces działania na terenie powiatu, że mają przedsięwzięcie nie wiem przebudowy, nie mówmy o inwestycjach, ale na przykład przeprowadzenia biegu przełajowego, jako Stowarzyszenie Lekkoatletów w Sochaczewie i potrzeba na to 10.000zł nich złożą wnioszek. Jeżeli się nabiera, tych stowarzyszeń nie wiem 20 po 10.000zł to wtenczas my tutaj siedząc podejmiemy decyzję, żeby przeprowadzić te wszystkie piękne inwestycje i wydarzenia powiatowe przez stowarzyszenia. Musimy na to przeznaczyć 200 tys.zł. Jeżeli te Stowarzyszenia śpią i budzą się gdzieś w styczniu, w nowym roku, że oni chcą po prostu przewrót robić w powiecie. No sorry, no był Pan Radnym, był Pan Burmistrzem, Starostą. Nie da się bez planowania rządzić. Tyle mam w tej sprawie do powiedzenia. Bardzo, proszę Pani Starosta.”



Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, najpierw zadam takie pytanie retoryczne. Kwota 100.000zł to jest dużo czy mało? Jak byśmy powiedzieli, że chcemy kupić lodówkę, to byśmy się za głowę złapali 100.000 za lodówkę, ale jakbyśmy powiedzieli, że chcemy kupić najnowszy model Mercedesa, to byśmy powiedzieli, że to jest mało. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że zostało zorganizowane spotkanie z organizacjami pozarządowymi, na które to spotkanie przybyło tylko 5 organizacji. Rzeczywiście, jeśli chodzi o Radnych, był tylko Pan Daniel Janiak. Osoby, które najbardziej, co sesja dotycząca planowania środków na współpracę z organizacjami w postaci konkursów, zawsze najwięcej mają uwag, najwięcej krzyczą, upominają się o wzrost tj. Pani Ptaszkiewicz, to jest Pani Wanda Dragan, to jest Pan Jerzy Żelichowski, nie były. Spotkanie było po to zorganizowane, żebyśmy jako Rada Powiatu poznali potrzeby, ale poznanie tych potrzeb nie gwarantuje od razu, że przyjdą tutaj tak jak Pan Przewodniczący mówi, organizacje pozarządowe i powiedzą, a my chcemy zrobić taki piknik, a my chcemy to, a my chcemy tamto. To wszystko, co ktoś chce zrobić, musi się wpisywać przede wszystkim w zadania powiatu. To co zawsze powtarzam, powiat ma pewne zadania, które realizuje. Jeżeli powiat widzi, że jest do zrealizowania jakieś zadanie, które lepiej jest przekazać na zewnątrz, czyli do organizacji pozarządowych, bo te organizacje dysponują większym zasobem umiejętności, wiedzy, praktyki w tego typu działaniach, to wtedy Zarząd Powiatu przekazuje to organizacjom pozarządowym. Historia pokazała, że w pewnych sprawach, kiedy robiły to organizacje pozarządowe, mówię tu o „Dniu integracji z rodzinami zastępczymi” na przykład, kiedy przejął to powiat i zrobił to sam, zrobił to dużo taniej, dużo lepiej, ale to jest taki jeden z przykładów. Żeby wreszcie powiedzieć, czy te 100.000zł to jest dużo, czy to jest mało, czy te 25.000zł, które de facto jest jednak wykorzystywane, czy jest rzeczywiście dużo czy mało, zorganizowaliśmy to spotkanie. Przekazaliśmy informacje, powtarzam 5 organizacjom pozarządowym, że oczekujemy propozycji. Te propozycje wstępnie zostaną przez nich przy składaniu oszacowane, jak (byłoby przy oczywiście 80% dofinansowania) te propozycje wpisują się w zadania powiatu. Oszacujemy i wtedy proponujemy Radzie, żeby taką czy inną kwotę przekazać na to postępowanie konkursowe. Proszę Państwa czy tutaj Pan Radny Żelichowski czy inne osoby będą uważały, że to jest mało i powinno być 100, w Żyrardowie tyle, to ja pytam. Dlaczego nie mówicie, że 800 albo 2 miliony? Proszę mi dać argumentację, że to ma być 100.000zł, 300.000zł. Proszę mi pokazać z czego to wynika, bo na razie przez te wszystkie lata to z całym szacunkiem do Państwa Radnych, ale w mojej ocenie, powtarzam w mojej ocenie wynika to z tego, że wydaje mi się, bo to jest za mało, to dobrze by było jakby było 100 czy 200. Proszę Państwa, tak jak powiedziałam, wpłynęły..., dzisiaj jej nie ma, bo ma sprawy rodzinne Pani Anna Engelbrecht, która się tym zajmuje. Przedstawimy raport, my na podstawie tych zgłoszeń jako Zarząd oszacujemy. Pójdzie to na Komisję, bo jest specjalna Komisja, która się tym zajmuje i ustali, czy zwiększamy te 25.000, a może trzeba zmniejszyć. Tego nie wiem, dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Pan Daniel Janiak.”



Radny D. Janiak powiedział, „chciałem ad vocem, ja chciałem się ustosunkować, bo zostałem wywołany do tablicy. Po pierwsze, mimo wzajemnej sympatii nie mam takich względów Pani Starosty, że mnie informuje, tylko mnie o jakiś spotkaniach. Więc o spotkaniu z NGO-sami dowiedziałem się z Internetu. To po pierwsze. Po drugie nie mam tak komfortowej pracy, że mogą sobie wychodzić, kiedy chcę, to sugerował Pan Radny. Natomiast zwoleńnię się u swojego pracodawcy i wiedział o tym, gdzie jestem. Następną sytuacją, a dlaczego w ogóle postanowiłem tu być? Ponieważ pamiętam, jak rok temu to była, chyba jak się nie mylę sesja zdalna, tak było, była bardzo żarliwa dyskusja kto, ile, dużo, mało i wtedy pamiętam, że padła pewna obietnica, że zostanie zorganizowane spotkanie dla NGO-sów, tak było. Ja też powiedziałem, że służę pomocą, jeżeli będzie trzeba, nie było potrzeby mojej pomocy tutaj świetnie sobie pracownicy Starostwa poradzili. Żeby nie być gołosłownym i zobaczyć te stowarzyszenia i również spotkać się z nimi i usłyszeć potrzeby, że potem jak będziemy rozmawiali o tych środkach 25.000zł czy to jest dużo, czy to jest mało, czy należą tę kwotę podwyższyć. Ja nie rozmawiam tu innych powiatów, bo tam faktycznie może być inne zapotrzebowanie i te stowarzyszenia mogą się zgłaszać często do Zarządu z potrzebami. Byliśmy tutaj, spotkanie było bardzo merytoryczne. Jeżeli chodzi o godzinę zorganizowania, może to nie była do końca trafna taka godzina, ale co należy powiedzieć w tym wszystkim. Zobaczcie, że jest krok do przodu z tym wszystkim, że to już nie jest ustawione tak, że mamy 25 i jest beton, tego nie ruszamy. Było spotkanie ze stowarzyszeniami, każde Stowarzyszenie, które było, a z tego, co zauważyłem na tym spotkaniu Stowarzyszenia były z całego powiatu sochaczewskiego. Były z gminy Teresin, były z Gminy Nowa Sucha seniorzy, były i z gminy Młodzieszyn. Każdy mógł powiedzieć o swoich pomysłach, jak chce zrealizować, mógł to przedyskutować z Panią Starostą. Dyskusja była naprawdę bardzo otwarta, bardzo partnerska. Mało tego stowarzyszenia, które były dostały namiar do koordynatora, którym będzie Pani Ania. Dzięki temu na pewno ta komunikacja też się poprawi. Ja liczę nie tylko na te stowarzyszenia, które były, bo może faktycznie ktoś pracuje. Ja powiem Państwu też inaczej. Zobaczmy przykład, mamy nawet tutaj dzisiaj pani Marleny czy Państwa z CPK. Oni też pracują. Oni też pracują i oni też poświęcili swój czas, żeby tu być, bo im zależy na tej sprawie. Tak samo również jest prezesami i działaczami stowarzyszeń, że często oni poświęcą swój czas, wezmą dzień wolny, żeby być, żeby załatwić to. Ja nie mówię, że wszyscy tak, ale sami o tym wiemy, że jak się z kimś umawiamy to coś poświęcimy, bo nam na tym zależy i tym 5 stowarzyszeniom na tym zależało, żeby tu przyjść i pierwszy raz spotkać się z Panią Starostą.”

Starosta J. Gonta wtrąciła, „nie pierwszy raz.”

Radny D. Janiak kontynuując powiedział, „Nie pierwszy raz, ale, żeby porozmawiać o tych środkach. Ja wierzę, że zostanie wypracowany wspólny kompromis, jeżeli chodzi o tę kwotę. Jeżeli naprawdę te stowarzyszenia, które były, ale to nie jest tylko to, że te stowarzyszenia, które były mają teraz prawo głosu. Ja mam nadzieję, że inne stowarzyszenia, które słyszą jest Pani Agnieszka Ptaszkiewicz, która koordynuje stowarzyszenia. Niech zgłoszą się do koordynatora



z powiatu. Niech przedstawią swoje pomysły i na bazie tego i na bazie wstępnych kosztorysów, które mają zaproponować stowarzyszenia po prostu niech stworzona będzie kwota. Ale jeżeli tych zwiększenie będzie, to też nie mamy, co się dziwić, że ta kwota pozostanie bez zmian. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „dziękuję Pani Ptaszkiewicz, proszę.”

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „ja też ad vocem. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni. Na spotkanie byli zaproszeni przedstawiciele organizacji pozarządowych, nie Radni. Stwierdzenie, że trochę się dziwię, że nie raczyli przybyć na nasze spotkanie jest co najmniej dziwne, bo tak naprawdę było spotkanie dedykowane przedstawicielom organizacji pozarządowych. Kontaktowałam się ze Starostwem, prosząc o przełożenie godziny spotkania na godzinę późniejszą, zwłaszcza, że w poniedziałek Starostwo pracuje do godziny 18:00. Niestety udzielono mi odpowiedzi, że godzina tego spotkania nie może być zmieniona, gdyż Pani Starosta jest na urlopie, nie ma z nią kontaktu i nikt tej godziny nie zmieni. Kontaktowałam się w tej sprawie mailowo. Dalej z uwagi na obowiązki zawodowe i wcześniej zaplanowane ważne spotkanie nie mogłam przyjechać z Warszawy na godzinę. 12:00. Niestety koleżanka z mojej organizacji również nie mogła przybyć z powodów rodzinnych. Informacje o organizowanym w Starostwie spotkaniu przekazałam wszystkim naszym organizacjom członkowskim. Jedną z przedstawicielek tej organizacji była. Na spotkaniu, nie było żadnej organizacji z Teresina. To była organizacja tutaj z Sochaczewa, ale prowadząca działania na terenie Teresina. Proszę Państwa, ja chciałabym zapytać, było spotkanie to, co Pan Daniel mówi jest to rzeczywiście dobry krok, krok w dobrym kierunku. Ja tego nie neguję. Natomiast chciałabym też zwrócić uwagę na pewne rzeczy. O tym, że organizacje mogą się kontaktować z kimś ze Starostwa w obszarze, które ich interesują, dowiedziały się tak naprawdę 10 października. Ani w ogłoszonym konkursie ofert, który został unieważniony 13 października, więc po 5 miesiącach środki nie zostały wykorzystane. Przypominam, że to był drugi konkurs na działania na rzecz uchodźców z Ukrainy, który był zupełnie nietrafiony, jak się okazało, został po 5 miesiącach tak jak wspominałam unieważniony i środki nie zostaną wykorzystane. Taką informację otrzymałem na swoje zapytanie w sprawie właśnie tego konkursu i zagospodarowania środków. Na stronie Starostwa nie było opublikowanego ogłoszenia konkursowego, czyli tak naprawdę to, co się działo przez ten miesiąc, kiedy ten konkurs był od kwietnia do maja praktycznie ta informacja o tym ucieka w wielu informacjach, które są w jakiś tam sposób opublikowane na BIP-ie. Chciałam zapytać, ile wniosków wpłynęło od organizacji po spotkaniu 10 października? To jest jedno i ile organizacji konsultowało program współpracy? Te konsultacje zostały ogłoszone 13 października z terminem między 14 a 21 października. Czy te informacje ma Pani Starosta i czy można je tutaj przedstawić?”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado najpierw odniosę się do kwestii godziny. Proszę Państwa, o ile pamiętam dobrze, całkiem niedawno Pani organizowała



spotkanie też dotyczące organizacji pozarządowych. Bodajże w hotelu Chopin to było i z tego co pamiętam, była to chyba godzina 10, może się mylę, ale tak mi się wydaje. Czy to była godzina taka, na którą mogli przyjść wszyscy mieszkańcy ci co pracują? No nie koniecznie, ale to może również mieszkańcy i inne osoby. Ale zostawiam to na marginesie, bo nie będziemy się tutaj licytować. Jeśli komuś zależało tak jak Pan Radny powiedział, to przyszedł i tyle. To jest podsumowanie kwestii czy było o 11, czy o 12 czy godzinę za wcześniej, czy za późno. Komuś, komu zależało, przyszedł, był i sprawę tutaj zamykam. Następna kwestia związana z nietrafionym konkursem. Proszę Państwa, ja to powtarzam po raz kolejny. My nie siedzimy i nie wymyślamy sobie, co by tu w tym roku zrobić. A może uchodźcy? Nie proszę Państwa, to wynikało z potrzeb, a dlaczego wynikało z potrzeb, to ja Państwu powiem. We wszystkich praktycznie miejscowościach. Przepraszam we wszystkich gminach byli uchodźcy z Ukrainy. My wiemy doskonale, bo dość duża, liczna grupa była tych uchodźców w Kuźni Napoleńskiej. Tam było około 100 osób i tam codziennie jechali pracownicy z PCPR-u, żeby rozpoznać, jakie są potrzeby, żeby wyjść naprzeciw, oczywiście w miarę posiadanych możliwości i środków. Jedną z potrzeb, którą tam zaobserwowano, a zwłaszcza w kontekście takim, że było wiadomo, że część tych osób zostanie na dłużej, to były potrzeby małych dzieci, to była potrzeba integracji ze środowiskiem dzieci polskich, dzieci ukraińskich. Ta integracja miała dwa cele. Pierwszy to było właśnie stworzenie takiej wspólnoty, pokazanie tym dzieciom, że tutaj jesteśmy z nimi, zaopiekujemy się nimi. Po drugie wiedzieliśmy, że skoro część tych dzieci trafi do szkół, dobrze byłoby, żeby już zaczęły się uczyć języka. Te działania, które można było podjąć, myśmy nie pisali, że to ma być poprzez recytację wiersza, poprzez spotkanie przy ognisku. Narzędzia do realizacji tego celu były tak dowolne, że można było zrobić naprawdę wszystko i to jest moje podsumowanie Pani stwierdzenia, że to jest nietrafione. Nigdy tak nie było i nie ma, że sobie wymyślamy, a może tak, a może siak, bo tak dzisiaj nam się przyśniło. Patrzymy, jakie są potrzeby. Dzisiaj tak naprawdę to spotkanie, które się odbyło ono nie musiało się odbyć. Dlaczego? Bo Państwo jako radni reprezentujecie mieszkańców z określonych okręgów wyborczych i Państwa nie prawo, Państwa obowiązkiem jest być w stałym kontakcie z mieszkańcami i to Państwo powinniście przyjść tu i powiedzieć, a w moim okręgu zrobiłam spotkanie i mieszkańcy to chcą, żeby było to czy tamto. A drugi Radny by powiedział, żeby było to czy tamto. Potem my sprawdzamy. Zarząd sprawdza czy wpisuje się to w zadania powiatu, czy się nie wpisuje i podejmuje decyzje. Skoro czegoś takiego nie było, uznaliśmy, że w takim razie zapytamy organizacje pozarządowe bezpośrednio, bo one działają w terenie. Jak te organizacje widzą potrzeby i to nie było składania wniosków, bo wniosek będzie składany dopiero w momencie ogłoszenia konkursu. Tylko to była prośba do organizacji pozarządowych, żeby przedstawiły w dwóch zdaniach, jaki mają projekt, co to ma być, czyli to ma być nazwane krótko i jaki szacują koszt tego, z „grubego palca tak zwanego”. Wtedy my po zbieraniu tych informacji ustalilibyśmy. Dlaczego mówimy o wybraniu zadania konkretnego. Jak wiecie Państwo zawsze te zadania są nazwane, ale przecież, jeżeli by się wpisywało w działanie, integracja społeczna środowiska na przykład osób starszych, tak to i miejsce znalazłby tam ten, kto chce zrobić, wieczór recytatorski i ta organizacja, która chce



zrobić wycieczkę i tak dalej. Te wszystkie działania, te wycieczki, te recytacje to jest tylko narzędzie do osiągnięcia konkretnego celu. Teraz odpowiadając na Pani pytanie nie wiem jaka jest sytuacja z tymi zgłaszanymi propozycjami, bo to było zgłaszane mailowo, a Pani Ania Engelbrecht z racji spraw rodzinnych po prostu dzisiaj jest nieobecna, a wczoraj z tego co wiem, to chyba też była tylko częściowo, po prostu ma przykrą sprawę rodzinną i odłożyłam to do momentu, kiedy wróci. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. Jak co pół roku dyskusja jest ta sama, a praktyka mówi co innego. Bardzo proszę Panią Radną.”

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „Praktyka jest już inna Panie Przewodniczący, jak widać, ja bym chciała odpowiedzieć jeszcze na zarzuty tutaj postawione przez Panią Starostę. Przede wszystkim uważam, że konkurs był nie trafiony chociażby dlatego, że potwierdzeniem jest to, że nie wpłynęła żadna oferta i to dwukrotnie. Taka jest moja opinia. Druga rzecz odpowiadając na Pani stwierdzenie, że ja organizowałam w ciągu ostatniego miesiąca 3 spotkania tak to były 3 spotkania w ramach projektu „Lokalnie, aktywnie i społecznie”. Spotkanie dedykowane włodarzom Gmin i Powiatu naszego Sochaczewskiego i urzędników z poszczególnych urzędów, więc ono musiały być, te wszystkie 3 spotkania w godzinach urzędowania Państwa.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „dlaczego? Przecież my pracujemy jak każdy, po popołudniu można było...”

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „Proszę Pani, proszę sobie wyobrazić, że zapraszam urzędnika na spotkanie robocze o godzinie 18:00.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „zależy kto przyjdzie...”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „w sprawach różnych, kto chce zabrać jeszcze głos, Pani Wanda Dragan.”

Radna W. Dragan powiedziała, „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, postaram się krótko. Chciałam podziękować Powiatowemu Zarządowi Dróg za to, że nie odrzucił takiej mojej prośby, prośby mieszkańców i w końcu wycięto zakrzaczenia przy drodze powiatowej z Brzozowa w kierunku Brzozówka. Mieszkańcy prosili, żeby podziękować nas sesji, co czynię. Pojawiła się wczoraj informacja na sesji Rady Gminy, że realizacja inwestycji pod nazwą „Budowa przejść dla pieszych w Brzozowie” ma być wydłużona do 2024 roku. Czy to jest prawda, czy to jest plotka? Proszę potwierdzić albo zaprzeczyć. Trzecie moje pytanie, kiedy będzie przetarg na wykonanie zadania z budżetu obywatelskiego jeszcze z 2019 roku - 17 siłowni zewnętrznych? Nie możemy się doczekać. Dziękuję.”



Przewodniczący Rady A. Kierzkowski zapytał, „Czy to może być odpowiedź na piśmie?”

Radna W. Dragan powiedziała, „myślę, że tu Państwo jednym zdaniem powiedzą.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pani Dyrektor.”

Dyrektor PZD powiedziała, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, ja króciutko. Realizacja inwestycji w Brzozowie była przewidziana na 2 lata, na 2022 i 2023, w systemie zaprojektuj i buduj. Wykonawca, który został wyłoniony w przetargu projektuje i będzie budował. Ponieważ z informacji uzyskanych od wykonawcy dokumentacja projektowa nie będzie gotowa w roku bieżącym w związku z tym doszliśmy do wniosku, to znaczy odbierzemy po prostu kompletną dokumentację w momencie, kiedy wykonawca po prostu uzyska zgodę na realizację inwestycji drogowej, co będzie miało miejsce w roku 2023. Na podstawie tego ZRID-u przystąpi do realizacji robót także żadnego zagrożenia co do..., nie wiem nie wykonania tego zadania, ponieważ jest wykonawca, który realizuje. Mieliśmy spotkanie też z projektantami, także spokojnie. Natomiast płatność nastąpi w 2023 roku, stąd przesunięcie środków.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo jeszcze tylko tak Pan Radny Łopata i Pan Radny Żelichowski.”

Radny J. Łopata powiedział, „proszę Państwa, ja chciałbym zająć stanowisko, znaczy chciałbym zadać pytanie, które mnie cały czas nurtuje. Od wielu lat cały czas słyszę domagania się pieniędzy z samorządu powiatowego na organizacje pozarządowe. Czy rzeczywiście te organizacje pozarządowe nie mogą szukać tych pieniędzy, poza tym powiatem. Powiat nie ma własnych dochodów i musi ciężko pracować na to, żeby wywalczyć jakieś dochody i żeby robić inwestycje samemu. A tutaj ja widzę wielkie pretensje, żeby dawać pieniądze na jakieś cele, kiedy nam brakuje na nasze cele. Cały czas jest ten sam problem od lat, to znaczy, że te organizacje pozarządowe chcą pomagać temu powiatowi na siłę, niezależnie od tego, powiat tego od nich nie wymaga, bo sobie sam doskonale radzi tymi szczupłymi środkami. To jeszcze co mamy się tą biedą dzielić i jeszcze dawać na inne organizacje pieniądze, kiedy nam brakuje na inwestycje. Przepraszam bardzo, coś tutaj nie gra. Jeśli chcecie Państwo cokolwiek robić, to nikt Państwu nie zabrania działać społecznie, ale zbierajcie te pieniądze poza powiatem. Nie możecie się odwołać do ludzi, do Kościoła czy gdzieś indziej, może ktoś Państwu te pieniądze przekaże.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo. U nas w powiecie jest tyle pieniędzy, że nie wiemy w co inwestować. Zastanawiamy się, jak je wydać w przyszłym roku. Panie Radny Żelichowski, bardzo proszę.”



Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący tak w ogóle to chciałbym odpowiedzieć, Panu Radnemu Janowi, że chyba się z choinki urwał, święta idą i to jest taka moja konkluzja. Panie przecież to jest ustawowe zadanie powiatu, że ma współpracować z organizacjami pozarządowymi i ma na ten cel zabezpieczyć pieniądze w budżecie.”

Radny J. Łopata wtrącił, „25.000 zł to jest mało, a 300 to też jest za mało. Prawda?”

Radny J. Żelichowski powiedział, „niech Pan mi nie przerywa teraz. Ja czekałem cierpliwie aż Pan skończy. Gadanie, czy 20.000, czy 25.000 to jest mało, czy dużo, to jest kompromitujące w ogóle. W ogóle to jest tak, jeżeli ktoś zarabia 20.000 miesięcznie i się zastanawia, czy 25.000 na rok to jest w ogóle dużo, czy to jest w ogóle mało, no to jest po prostu kupa śmiechu. Panie, Panie Janie, niech Pan wytrzyma jeszcze parę, dosłownie 2 minuty góra, bo tyle mam jeszcze na zegarze, ale ja nie będę tyle mówił. Proszę Pana, samorządy po sąsiedzku przeznaczają rocznie kwotę większą niż powiat sochaczewski przez 8 lat organizacjom pozarządowym przeznaczył ze swojego budżetu. W ogóle to jest nie do pomyślenia, żeby w ten sposób...”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „ja przepraszam Pana Radnego i Pana Radnego.”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „jeszcze Pan tego broni.”

Radny J. Łopata powiedział, „Samorządy powiatowe nie są dojną krową, żeby była jasność.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „słuchajcie Panowie jest sytuacja taka, podejmijcie taką dyskusję, że na przykład przejdźcie na następną sesję i powiedzcie, że Stowarzyszenie nie wiem katolickie tam Uniwersytetu nie dostało 10.000, nie wykonało, przyjdźcie z czymś takim. Jestem Radnym drugą kadencję, zawsze jest narzekanie, co pół roku bicie piany, a nie ma po prostu konkretów. Pokażcie, na które Stowarzyszenie nie zostały wydane pieniądze.”

Radny J. Żelichowski kontynuując powiedział, „Panie Przewodniczący ja dosłownie zdanie i chcę kończyć. Wydaje mi się, że po tym, co usłyszałem tu dziś, że to po prostu kończy się kadencja i trzeba będzie pokazać, że wreszcie jakieś większe pieniądze z tego budżetu się pojawiają i bardzo na to liczę. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Pani Starosta już nie dostanie głosu. Pan Daniel też, tylko Pani Ptaszkiewicz i kończymy.”



Radny D. Janiak powiedział, „Proszę, naprawdę apeluję, nie burzmy tego, jest fajny załączek, początek tego. Nie było takich spotkań, jest spotkanie z NGO-sami. Pani Starosta się spotkała. Stowarzyszenia mogą składać, nie kłóćmy się na razie ...”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Panie Danielu, Panie Radny, Pani Ptaszkiewicz tylko ma jeszcze głos w tej sprawie i nikt już więcej. Bardzo proszę.”

Radny D. Janiak powiedział, „naprawdę to było bardzo fajne spotkanie. Wielkie dzięki za to spotkanie, mam nadzieję, że takich spotkań będzie więcej, częściej i przede wszystkim będzie lepsza frekwencja. Godziny można wypracować i też czekam na zgłoszenia Stowarzyszeń.

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski zapytał, „Czy Pani Ptaszkiewicz chce zabrać głos, czy już nie?”

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „Cały czas chce zabrać.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „To bardzo proszę, niech Pani zabierze głos i kończymy tą dyskusję i dajemy Panu głos - CPK.”

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „Panie Przewodniczący, ja bym bardzo chciała skończyć dyskusję o 25.000zł. Mam nadzieję, że wnioski, które złożyły organizacje po spotkaniu 10 października, jak również wnioski złożone w konsultacjach programu współpracy, spowodują, że powiat wyjdzie naprzeciw potrzebom organizacji pozarządowych w kolejnym roku. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Dziękuję bardzo, bardzo proszę Pan Szymańczak ma głos.”

Pan T. Szymańczak powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Nie ukrywam tego wewnętrznego zdenerwowania, ale staram się nad wszystkim panować. Apeluję o jedno. Zarówno w Radzie jak i do mnie nie używajcie wycieczek osobistych, bo to jest nieeleganckie, nieetyczne i niekulturalne. Teraz do meritum. Było tu na początku powiedziane, że złożyliśmy petycję. Ja chcę powiedzieć, że występowałem jako organizacja, jako osoba prawna i jest to wyraźnie napisane. Jest to wniosek, petycja powinna mieć i zawierać podpisy. Tu jest tylko jeden podpis. W związku z tym należy sobie uporządkować wiedzę na temat podania, zaświadczenia, odwołania, wniosku, petycji i używać właściwych sformułowań. To po pierwsze. Szanowni Państwo wiele rzeczy tu się dowiedziałem, nie chciałem się złych praktyk nauczyć, choć również padały inwektywy w moją stronę, ale nie o nich chcę mówić. Szanowni Radni powinniście wiedzieć, a Pani Starosta powiedziała, że waszym obowiązkiem jest być



w środowisku, słuchać ludzi. Chciałbym zapytać, kto w sprawie CPK, kiedy był na jakimś spotkaniu i wyraził chociażby osobiste już, nie jako Rada Powiatu czy jako Radny stanowisko w tej kwestii. Ja być może nie zauważyłem lub też mogę podejrzewać, że takowego nie było.”

Radny J. Łopata powiedział, „ja byłem na spotkaniu.”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „Ja byłem na 3 spotkaniach Panie Szymańczak. Jeszcze zwrócę Panu uwagę, że my nie potrzebujemy pouczenia, tylko potrzebujemy merytorycznego przedstawienia tych ludzi, którzy tu przyszli z transparentami. Jaki jest problem, bo Pan od początku poucza Radnych, Radę, a nie przechodzi Pan do meritum. Znam Pańskie środowisko, Pańskie zdanie. Pan mnie nie poucza, bo ja widziałem, jak Pan radził jako poseł w pierwszej kadencji czy drugiej, jak żeście się kłócili i dawaliście młodym ludziom przykład. Dzisiaj Pan przyszedłeś pouczać Radę Powiatu. Ja sobie tego nie życzę jako Przewodniczący tej Rady.”

Pan T. Szymańczak powiedział, „Szanowni mieszkańcy Sochaczewa popatrzcie na zasadę i prowadzenie. Przed chwilą prosiłem o nie wyrażanie i wycieczek osobistych i Panie Przewodniczący przyjmuję, być może powiedziałem, że nie wiem, więc czy do Pana to trafia, że mogą nie wiedzieć. Ale ja nie widzę ja jestem na tylu spotkaniach i nie widzę. Pana Roberta, kiedyś widziałam na spotkaniu w Nowej Suchej i to wszystko. Proszę jeszcze raz i Pana Przewodniczącego Łopatę, żeby powstrzymał się od komentarzy i Pana Przewodniczącego Pana Kierzkowskiego, żeby wysłuchał. Ja rozumiem, że może się to nie podobać i każdy ma prawo do wyrażenia swoich opinii, a się nauczyłem pewnych rzeczy, że nawet kiedy mamy rozbieżne stanowiska, możemy zostać przy swoich i tak proponuję. Wracając, powinniście wiedzieć, Szanowni Państwo, że od 5 lat mieszkańcy gminy Teresin, Wiskitki i Baranów są nękani. Nie, nie pomyliłem się z artykułu 190a, naruszane są ich prawa, prawa własności konstytucyjnej niezbywalne, naruszana jest konstytucja, artykuł 193 Kodeksu Karnego. Naruszany jest również Kodeks Cywilny artykuł 23, 24. Powiedźcie mi przecież, w tym wniosku pisze, że są naruszane nasze prawa. Powiedźcie mi, co Zarząd lub Rada Powiatu w tym temacie zrobiła, bo to jest istotne i ważne. Jeśli ma być komunikacja, to ma być komunikacja w dwie strony. Jeśli Państwu potrzebna jest wiedza od strony społeczeństwa, staram się być tam, gdzie jest potrzeba wyrażania opinii mieszkańców. Natomiast w drugą stronę ja tego nie widzę. Pytanie było wczoraj w Kątach, dlaczego do tej pory nie ma stanowiska samorządu powiatowego? Dlaczego w Mokasie były te same pytania? 100-120 osób w Mokasie, 150 osób w Kątach. Dlaczego nie ma tu przedstawicieli samorządów? Ja nie wypowiadam się. Być może nie mieli zaproszenia. Więc przepraszam, ale takie padały sformułowania. Jeśli Państwo chcecie poznać problemy środowiska, to ja zapraszam na spotkania, ale jak ja słyszę od Pani Starosty, że czy nam się to podoba czy nie, to lotnisko będzie. Okaze się Pani Starosto i jesteśmy po to, bo konstytucja nam gwarantuje możliwość wyrażania swojego zdania, a także przez protesty. I dzisiaj to był jeden z wyrazów bardzo



delikatnego zasygnalizowania tematu, którego Państwo nie podejmujecie. Nie podejmuje Pan Przewodniczący i Prezydium.”

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu J. Łopata wtrącił, „co takiego?”

Pan T. Szymańczak powiedział, „Panie Przewodniczący, ja Pana prosiłem i niech Pan uszanuje to, co ja do Pana mówię. Ja mówię bardzo prostymi słowami, że niech Pan wytrzyma, będzie Pan komentował później jeździł po mojej osobie, robił wycieczki osobiste, jak Pan to potrafi robić.”

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu J. Łopata wtrącił, „Ty też masz ograniczony czas. Pamiętaj o tym.”

Pan T. Szymańczak powiedział, „Dobrze, że Pan Radny nie ma ograniczonego czasu, bo ja nie powiem, co ma ograniczone jeszcze.”

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu J. Łopata powiedział, „no, no.”

Pan T. Szymańczak powiedział, „No co to znaczy no, no. Jestem normalnie obywatelem tego, powiatu i mam prawo się wypowiadać. Ten punkt jest po to, żeby wyrażać opinie społeczne, bo reprezentuje dużą grupę ludzi, którzy mają być ograbieni ze swojego dorobku niejednokrotnie kilku pokoleń, są prześladowani. Pytam się was, zapraszam, wyciągam rękę do współpracy. W związku z tym, czy to nie wystarczy? Możecie mnie nie lubić. Macie takie prawo, ale dlaczego nie tolerujecie, dlaczego nie podejmujecie interwencji w sprawie obywateli, którzy są prześladowani? Nie możemy teraz zająć stanowiska, bo nie wiemy, z jednej strony Pani Starosta mówi, że będzie to lotnisko z drugiej strony mówicie, że nie macie informacji, i nie możecie podjąć stanowiska w tej kwestii. To ja się po prostu gubię w tym wszystkim, to jak nie macie informacji na ten temat, to ja jestem gotów poświęcić tyle czasu, żeby przekazać tę wiedzę, którą posiadam. To chcę zrobić i to proponuję i po raz drugi wyciągam rękę do współpracy, bo są powiaty, które już dawno wyraziły swoje stanowisko jednoznaczne, stając po stronie mieszkańców, szczególnie w korytarzach kolejowych. Nie bądźcie ostatni o to was po prostu proszę. Szanowni Państwo, to jest jeden z elementów naruszania naszych praw. Wchodzenie na nasze nieruchomości bezprawnie. Ja pytam się, jeśli wykazujemy te przepisy prawa, które nam się nie podobają, jak ustawa o CPK z 2018 roku, gdzie cytuję artykuł 30 ustęp 2, jeśli chcesz wejść na cudzą nieruchomość, masz obowiązek nie przyjemność, musisz napisać prośbę do właściciela nieruchomości o zgodę na wejście na nieruchomość. Do tej pory mamy 40 nagrań z interwencji obywatelskich jak naruszane są nasze prawa. Pomóżcie nam, macie prawników, my nie mamy tych prawników, a prawa nasze są naruszane. To jak powiat się zachowuje, jeśli my nie pozwalamy zgodnie z tymi przepisami wejść na odwierty geologiczne, to co robi powiat. Szanowni Państwo wydaje zgodę na drodze powiatowej, zrobić odwiert w pasie drogowym,



głębokość nie wiem, bo tam jest zakres od 30 do 99 metrów i za to zainkasował powiat 191zł. Czyż nie są to „policzki” dla nas wyznaczane, że my się domagamy tylko realizacji tego prawa, które nawet nam się nie podoba. Zwróćcie na to Państwo uwagę. Mało tego, mam ze wszystkich starostw odpowiedzi, że starostwa nie wydawały pozwoleń na wejście na cudzą nieruchomość. Mamy opinię prawną. Chcecie? Dostarczymy ją, wiele opinii, ekspertyzę również mamy na zlecenie Pana marszałka Zgorzelskiego. Na tym polega nasza współpraca, że musimy sobie uzupełniać tę wiedzę i podejmować działania do naszych możliwości. Ja nie mówię, żeby przekraczać te możliwości. Ale ja nie czuję, że w moim powiecie, Radny z mojej gminy szczególnie, który będzie mnie deptał, różne inwektywy rzucał, tak nie może być. Ja rozumiem, możemy się różnić i możemy sobie po spotkaniu powiedzieć nawet przykre słowa, ale oficjalnie musimy się szanować nawzajem. A teraz do podstaw prawnych Szanowni Państwo mam deklarację w TVP czy Pana Jarosława Kaczyńskiego, który był w Sochaczewie, a to nie byle jakie miasto, Państwo pamiętacie na całym świecie zafunkcjonowało, gdzie w Sieradzu mówi, bo dotarło do Pana Jarosława, że ludzie są krzywdzeni, że to również na was spadnie obowiązek. To powiedział, że nie można dopuścić, żeby ludzie byli krzywdzeni. A jak jest w Parlamencie? Ustawa o CPK z 2018. Dnia 17 sierpnia...”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski wtrącił, „Panie Szymańczak, ile osób na terenie Powiatu Sochaczewskiego zostało skrzywdzone? Proszę podać z imienia, z nazwiska. Jakie podjęliście stanowisko na Kątach. Kto reprezentował tam gminę Sochaczew i jakie podjęliście stanowisko. Proszę mi podać przykłady, bo wnosząc do spraw różnych sprawę CPK to jednocześnie tak jakbym złożył wniosek, że tą sprawą zajmiemy się na następnej sesji i wcale nie muszę tego głosować. Z grzeczności dałem Panu głos, żeby Pan przedstawił nam merytoryczny wsad, żebyśmy się na następną sesję przygotowali ze stanowiskiem. Niech Pan mi nie buja w obłokach, bo ja po prostu jestem za stary działacz, merytoryczny. Pochodzę z gminy Baranów, znam całe środowisko, spotykałem się z rolnikami, wiem, co ich boli. Kiedy była ziemia po 50 zł referendum zostało przegrane, bo wszyscy byli za tym, żeby było lotnisko. Jak poszła wieść, że ziemia jest po 5 zł, jest awantura na każdym jednym domu. Ja się nie dziwię, bo tam ja nawet powiedziałem na spotkaniu z posłami, że nie przejdzie wam to łatwo, bo to nie są dwurusy. To są rdzenni gospodarze z pokolenia na pokolenie ojcowiznę mają. Tam niektórzy mają trochę za dużo ziemi i to nie jest ich ojcowizna, ale tam drobni gospodarze znam ich osobiście, to jest ich ojcowizna. Bardzo proszę merytorycznie, nie rozplakać mi się tu, tylko dać mi wsad, co my mamy zrobić, żeby podjąć dobre stanowisko. Ile osób zostało skrzywdzonych na terenie sochaczewskiego powiatu?”

Pan T. Szymańczak powiedział, „Panie Przewodniczący słuchałem Pańskiego wywodu, gdzie Pan mi przerwał wypowiedź...”

Przewodniczący Rady A. Kierzkowski powiedział, „to nie jest wywód, to jest moje stwierdzenie.”



Pan T. Szymańczak kontynuując powiedział, „Jest to praktycznie niegrzeczne. Ja będę słuchał to co Pan mówi, natomiast prosiłem Pana i jeszcze raz proszę o nie przerywanie. Jeśli Pan chce się czegoś dowiedzieć, to trzeba słuchać. Konkretnie 3 osoby zostały podane do sądu i są po orzeczeniach sądu w powiecie sochaczewskim. Również, nie dyskutujemy o powiecie żyrardowskim, grodziskim tam też są już ludzie po orzeczeniach zaocznie. Szanowni Państwo u nas jeszcze rozprawy odbywały się na sali rozpraw, gdzie ofiara miała możliwość wykazania swoją niewinności. To jest fakt Panie Przewodniczący chciał Pan o tym wiedzieć, proszę bardzo, również informuję. Była mowa, że jak ktoś wie o przestępstwie, to powinien zgłosić się na prokuraturę. Tak zgłaszamy, są prowadzone w naszej prokuraturze postępowania wobec...to są zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa lub czynu zabronionego. Szanowni Państwo na obecną chwilę nie mogę więcej powiedzieć ze względu na prowadzony tok dochodzenia, ale takowe są. Tylko ja pytam Państwa czy Państwo również wystąpili w obronie mieszkańców? Chcemy i prosimy, bo macie do tego prawników. My nie mamy prawników i próbujemy się bronić... „

Wiceprzewodniczący J. Łopata wtrącił, „sprawy samorządowe czekamy na...”

Pan T. Szymańczak kontynuując powiedział, „Panie Przewodniczący Łopato, Panie lekarzu. Trochę empatii, kultury i zachowania się wśród środowiska.”

Wiceprzewodniczący J. Łopata wtrącił, „Tadeusz z ciebie przykładu brał nie będę.”

Pan T. Szymańczak kontynuując powiedział, „Ale proszę nie przerywać mi.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „Panie Radny.”

Pan T. Szymańczak kontynuując powiedział, „Bardzo się cieszę, natomiast jeszcze raz apeluję, żeby jednak zachowywać się w tym miejscu godnie i kulturalnie. Ja staram się to robić, mimo że powiedziałem, że wewnętrznie czuję swoje zdenerwowanie, ale nie na Państwa. Ja ciągle mówię i wyciągam rękę do współpracy, a Państwo próbujecie personalnie rozwiązywać te problemy. Szanowni Państwo musicie i wy czuć zagrożenie. W dniu 17 sierpnia była podpisana przez Pana Prezydenta ustawa o usprawnienie procesu inwestycyjnego CPK. Co ona niesie? Ona niesie nieszczęście dla mieszkańców korytarzy kolejowych i tych spod znaku CPK, ale również dla samorządów wszystkich szczebli, bo tam jest również zasada taka, że będzie wyłączany plan przestrzennego zagospodarowania, że będzie można pomijać wydawanie pozwoleń na budowę albo nie blokować. Już wuzetki na terenie gminy mojej i innych gmin są wprowadzane, że nie dostaniesz pozwolenia na budowę, a jeszcze nie ma lokalizacji, a jeszcze nie ma oceny środowiskowej. Szanowni Państwo, no to w jakim państwie ja żyję. Szkoda, że Pan mecenas wyszedł, bo być może skorzystałbym z wiedzy, którą posiada. Trzecia ustawa Szanowni Państwo



dzisiaj nie zdążyłem pojechać, ale obiecałem, że będę w sprawach różnych mówił i dziękuję tym ludziom, którzy słuchają, bo zostali, bo mogli a ci moi koledzy pojechali do pracy. To nie narzekam, trudno mnie tam na obecną chwilę nie ma, dadzą sobie radę moi koledzy, ale chcę powiedzieć o zagrożeniu ustawy o gospodarce nieruchomościami. Ona przeszła już procedurę przez Sejm, była w Senacie, wróciła do Sejmu i w najbliższym czasie jak walec będzie przyjęta. Jak to ma się do deklaracji tych publicznych, medialnych Pana Jarosława, że nie wolno krzywdzić ludzi, a w Parlamencie głosuje się ustawy przeciwko ludziom, nie dla ludzi. Dobra Polski nie buduje się na krzywdzie ludzkiej. Nigdy nie byliśmy, nie jesteśmy przeciwni rozwojowi polskiego lotnictwa, kolei czy dróg, ale na innych zasadach, z poszanowaniem prawa ludzkiego i przyrody. Czwarta ustawa pamiętajcie Państwo, która za wszelką cenę rządzący chcą, żeby obowiązywała. Dziękuję Pani, że Pani mogła wysłuchać. Czwarta ustawa niech Pani się nie śmieje, bo to nie jest grzeczne ani kulturalne Pani Starosto. Czwarta ustawa bardzo niebezpieczna. Przestrzegam, przestrzegam wszystkie Polki i Polaków, przestrzegam samorządy, przestrzegam radnych. To jest ustawa o obronie ludności cywilnej, gdzie zostanie wyłączone praktycznie wszystko i przestanie obowiązywać konstytucja. Bo komuś się widzi, że będzie mógł zająć tą nieruchomość, ten samochód, ciężarówkę, cokolwiek. Szanowni Państwo tak dalej być nie może. Nie chciałbym przedłużać Szanowni Państwo tego wystąpienia, ponieważ liczę na to, Panie Przewodniczący, żeby dzisiaj całe szczęście, że nie został wprowadzony ten punkt, bo ja rozumiem, ja byłem radnym, ja byłem posłem, że stanowiska na kolanie i nie należy pisać, że do następnej sesji Rady Powiatu tak jak wniosek pisze Szanowni Państwo, będzie punkt, będzie możliwość zajęcia stanowiska przez Radę Powiatu i wysłuchanie strony społecznej. O to wnoszę Panie Przewodniczący, Szanowni Radni. Jeśli kogoś uraziłem, to przepraszam, nie było to moją intencją, ale proszę nie używać inwektywów i wycieczek w moją stronę. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja bym nie rozpoczynał dyskusji w tej kwestii Panie Radny Łopata i Pani Starosto, z racji tego, że to będzie punktem na najbliższej sesji.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący, ja muszę zabrać głos, dobrze.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „proszę bardzo.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „słuchajcie, słuchajcie Państwo. Po pierwsze z tego wyводу dość długiego, który Pan Szymańczak przedstawił, próbuję wyciągnąć jakieś meritum i zauważam, że Pan chciałby pomocy prawnej dla mieszkańców, którzy zostali według Pana skrzywdzeni. Otóż informuję Pana i wszystkich Radnych, że jest w powiecie, tutaj w tym budynku punkt tak zwanej nieodpłatnej pomocy prawnej. Każdy z mieszkańców, jeżeli nie chce, czy nie stać go na poszukiwanie adwokatów może przyjść i taką tutaj pomoc prawną uzyskać. To jest jedną rzecz i to powiat robi w każdej sprawie. Również, jeśli mieszkaniiec uważa, że jest skrzywdzony, potrzebuje



wsparcia prawnego, może się umówić na takie spotkanie. Kwestia zajęcia stanowiska. Tak, Pan się niecierpliwy, że jeszcze nie podjęliśmy. Do nas docierają również głosy tych, które mówią, dlaczego jeszcze nie podjęliście stanowiska za tym, żeby to CPK powstało, bo to jest dla nas olbrzymia szansa rozwojowa dla całego regionu. Są i takie głosy. Następna sprawa Pan mówił, że Pan nas nie widzi na spotkaniach. A widzi Pan, ja jeżdżę co najmniej raz w miesiącu, a czasami częściej na spotkania z CPK i nigdy Pana nie widziałam, więc widocznie jeździmy na różne spotkania. Następna kwestia dotycząca Pana petycji. Otóż procedura jest taka, że ta petycja zostanie rozpatrzona i w wyniku rozpatrzenia tej petycji zostanie podjęta decyzja przez Radę czy Rada będzie takie stanowisko podejmowała czy nie. Oczywiście, żeby takie stanowisko podjąć, jeżeli Rada zdecyduje, że chce podjąć takie stanowisko, będziemy organizować spotkanie i zawsze w takich przypadkach należałoby wysłuchać różnych stron. W związku z tym zaprosimy przedstawicieli spółki CPK, zaprosimy Pana, będzie to spotkanie otwarte. Mówię, jeżeli Rada zdecyduje, że tą petycję ma rozpatrzyć w ten sposób, żeby takie stanowisko było podejmowane. Myślę, że tutaj chyba nie będzie z tym problemu. Wtedy spotkają się wszystkie strony, wszystkie strony tutaj przedstawią swoje racje i wówczas sobie Rada wykształtuje swoje stanowisko i zdecyduje, jak podjąć decyzję. Tyle uważam w tej sprawie na dzień dzisiejszy, dziękuję.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo proszę Pan Radny Jan Łopata.”

Radny J. Łopata powiedział, „Ja myślę tak, ja tu podpowiadam Panu Szymańczakowi. To, co się zaczęło w Sejmie, to tam ewentualnie Sejm może zmienić swoje stanowisko. Wiem, że decyzja została podjęta w Sejmie, została podjęta w Senacie. Podpisał tę decyzję Sejm i Senatu Prezydent. Jest specustawa na temat ewentualnego budowania CPK, że jeszcze nie zaczęli budować to nie wiem, dlaczego. Podejrzewam, że nie mają pieniędzy, ale to nie jest kwestia, którą Rada Powiatu w Sochaczewie rozwiąże. Więc ponieważ zbliżają się wybory parlamentarne, wkrótce proponuje Panu Szymańczakowi, żeby startował w tych wyborach. On już ma doświadczenie. Był Przewodniczącym rady gminy, był posłem. Ma doświadczenie, jeśli będzie wybrany, a podejrzewam, że będzie wybrany przez mieszkańców na posła, będzie mógł dalej kontynuować swoje, że tak powiem prace przy budowie bądź nie CPK. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „proszę bardzo, Pan Radny Żelichowski.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Pani Radna Agnieszka Ptaszkiewicz była pierwsza.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo bym prosił, żeby Pan zabrał głos. Wszyscy jesteście zmęczeni i bardzo bym prosił.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Przepraszam, rozumiem, Pan decyduje, ale to proszę o wybaczenie koleżankę.”



Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „nie szkodzi, bardzo serdecznie Panią przepraszam, nie zauważyłem, że Pani była pierwsza, ale później zauważę, że Pani jest pierwsza i będzie Pani pierwsza a Pan Żelichowski będzie drugi. Teraz jest Pan pierwszy, więc Pani Ptaszkiewicz będzie druga.”

Radny J. Żelichowski powiedział, „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Nie chciałbym, żeby takie wrażenie powstało, że jakby pewne ustalenia już tutaj padły. Pan Przewodniczący zadeklarował, że na następnej sesji będzie punkt wprowadzony i będziemy mogli zająć stanowisko i tego się trzymamy. Natomiast pojawiła się teraz, jakby znowu niepotrzebna wrzutka ze strony Pani Starosty, która uparcie twierdził, że to jest petycja. Jaka petycja, już wnioskodawca wyjaśnił nie ma mowy o żadnej petycji. Zatem nie ma mowy o jakimś jeszcze miesięcznym zastanawianiu się, co z tym dalej zrobić, bo z tego, co słyszę, to Pani ma tutaj taką koncepcję, że za miesiąc uzna Komisja do spraw Petycji, że to nie jest petycja do rozpatrzenia. Miesiąc upłynie, a my będziemy w tym samym miejscu, gdzie jesteśmy. Padł wniosek, wniosek dwa miesiące już czeka. Pan Przewodniczący już zdecydował, że wprowadza to na następną sesję i Pani Starosta przyjęła do wiadomości, a nie wrzuca na nowo i odgrzebuje po prostu sprawę, kompletnie proponując coś innego. Dla mnie to już jest wiążące. Panie Przewodniczący dziękuję za to, że Pan tą deklaracją wtedy deklaratywnie już tu powiedział i czekamy na następną sesję i wprowadzeniu tego punktu w porządku, dziękuję.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „proszę Państwa, tak jak wcześniej rozmawialiśmy i teraz podtrzymuję to, że na następnej sesji jednym z punktów będzie sprawa CPK. Wówczas radni wypowiedzą się. Pani Radna proponuje, żeby jeszcze do tego całego towarzystwa zaprosić konkretne osoby, które przedstawia „za” i „przeciw” sytuacji CPK, a nie jakieś tam, że nie chcemy czy chcemy. W tej sytuacji musimy zabrać głos. W tej sytuacji będzie punkt na najbliższej sesji, tylko może będzie poszerzony o specjalistów, żeby w końcu było dobrze. Pani Ptaszkiewicz ma głos.”

Radna A. Ptaszkiewicz powiedziała, „Panie Przewodniczący, ja chciałem tylko powiedzieć, że jest jeszcze jeden gość, który chciałby zabrać głos.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „Bardzo prosimy.”

Pani Karolina Miecznikowska-Jeznach, mieszkanka wsi Mokas powiedziała, „bardzo dziękuję za udzielenie głosu. Chciałam do Państwa powiedzieć kilka słów w imieniu mieszkańców, przede wszystkim w swoim imieniu, bo sprawa KDP dotyczy mnie bezpośrednio. W imieniu mieszkańców wsi Mokas, w imieniu mieszkańców gminy Sochaczew, w imieniu mieszkańców gminy Młodzieszyn. W ostatnich dniach i tygodniach byłam na kilku spotkaniach z mieszkańcami gminy Sochaczew, właśnie gminy Młodzieszyn. Wczoraj w Kątach i w Młodzieszynie, u nas



w Mokasie wszyscy jesteśmy bardzo zaniepokojeni tym, co się dzieje. Jesteśmy bardzo zaniepokojeni dezinformacją, jaka panuje. Uważamy, że spółka CPK niepoważnie traktuje nasze samorządy. Tak samo nas obywateli, jak i Państwa, jako samorządowców. Nie są udzielane informacje, które są dla nas kluczowe. Żyjemy jak na bombie informacyjnej. Jest kilka wariantów, będą one oczywiście rozpatrywane na różne sposoby i to jest też przed nami, ale przede wszystkim ... Oczywiście my nie oczekujemy od Państwa, że załatwicie za nas sprawę, że CPK nagle się rozplynie w powietrzu. Nie oczekujemy tego naprawdę. Oczekujemy pomocy a jakąś na pewno Państwo możecie nam zapewnić. Nie wiem jaką...”

Starosta J. Gonta wtrąciła, „trzeba wiedzieć jaką.”

Pani Karolina Miecznikowska-Jeznach powiedziała, „Nie, Pani Starosto jest Pani osobą na urzędzie, Pani wie jakie macie narzędzia do tego, żeby nam pomóc. Ja naprawdę liczę i wszyscy mieszkańcy powiatu, których dotyczy CPK i KDP liczymy na to, że Państwo odniesiecie się do całej sytuacji z całym zaangażowaniem. Wiemy, że nie zrobicie cudów, zdajemy sobie z tego sprawę doskonale. Jedna rzecz, o którą, poza tym, że nie chcemy CPK ogólnie i KDP jako mieszkańcy, ale pewnie kiedyś to po prostu nastąpi i tak jak Pani Starosta mówiła, że to i tak powstanie, że to nie jest zależne od nas i tak dalej. Dostajemy informację, że to jest decyzja czysto polityczna i wszelkie konsultacje... To są informacje od przedstawicieli gminy Sochaczew, że wszystkie nasze konsultacje mogą po prostu być wyrzucone do kosza i z góry zapadnie decyzja, który wariant zostanie wybrany. Ale jeśli dojdzie do tego, który wariant zostanie wybrany pozostaje kolejny problem. Problem zapłat za nasze nieruchomości i to jest największy dla mnie problem. Ja nie jestem przeciwna inwestycjom. Ja jestem za rozwojem naszego kraju. Większość z nas jest za rozwojem, tak, ale godnie to wypracujemy. Jeśli słyszymy, że architekt CPK ma dostać prawie 900 milionów złotych, to zaraz, dlaczego ja za moją ciężką pracę, gdzie w mojej wsi ziemia do momentu ogłoszenia wariantu pierwszego, ziemia rolna, ja mówię o ziemi rolnej miała wartość od 25 do 40 zł za metr kwadratowy lub wyżej, bo naprawdę takie stawki chodzą, to dlaczego ja teraz mam się dostosować do wartości GUS-owskich? Ja kupiłam ziemię, zapłaciłam, na kredyt ją kupiłam milion złotych. W tym momencie ta ziemia jest prognozowana pod przeznaczenie KDP, tak. Co ja z tym zrobię? My musimy też nie tylko oczywiście protestować przeciwko CPK i KDP, ale też skupić się na tym, żeby ochronić wszystkich obywateli nie tylko naszego powiatu, ale w ogóle całego kraju przed tym...Chodzi mi o to jednoczenie, żebyśmy się jednoczyli, bo wiadomo, że nasz powiat nie odpowiada za cały kraj. Mówię o rozmowach, o konsultacjach i tak dalej. Przepraszam, ale z wątku wyszłam.”

Starosta J. Gonta zapytała, „chce Pani ochronić naród polski, wszystkich Polaków przed czym?

Pani Karolina Miecznikowska-Jeznach powiedziała, „może inaczej, skupię się jednak na naszym powiecie. Przed tym, żeby wywłaszczania, które, jeśli się kiedykolwiek dokonają, żeby



były finansowane godnie. Czyli nie 5 zł za metr jak cena GUS-owska mówi, bo to są oficjalne informacje też ze spółki, tylko żeby to było naprawdę realne odszkodowanie, nie odszkodowania zapłaty za własność plus odszkodowanie za wywrócenie całego życia do góry nogami.”

Radny J. Łopata powiedział, „przyznajemy Pani rację.”

Pani Karolina Miecznikowska-Jeznach powiedziała, „Dziękuję bardzo. Jest to dla mnie bardzo ważne. Tutaj padło pytanie, jakie stanowisko jest na przykład gminy, w Kątach z wczoraj. Pan wójt, Pani sekretarz, Pani sekretarz nie była wczoraj obecna, ale była u nas w Mokasie, wszyscy mają oficjalne stanowisko takie, że są przeciwko CPK i KDP, że stoją w obronie mieszkańców, przeciwko wszystkim wariantom. Przed chwilą przeczytałam oświadczenie Pani Wójt Gminy Młodzieszyn, która też wyraziła sprzeciw przeciwko wszystkim wariantom KDP. Czego oczekujemy od Państwa? Po prostu zrobienia wszystkiego, co w waszej mocy, żeby nam pomóc, wszystkiego co możecie, a myślę, że możecie wiele. My jesteśmy bezsilni, my jesteśmy społeczeństwem, was wybraliśmy. Nie wybrali was góry i myślę, że niedopuszczalnym byłoby, żeby wniosek Pana Tadeusza został odrzucony. Sprawa dotyczy wielu ludzi z naszego powiatu. To jest bardzo trudny temat. Druga rzecz jeszcze tutaj Pan Przewodniczący pytał się, kto został poszkodowany w naszym powiecie. Ja nie mam takich informacji jak Pan Tadeusz, ale czy nie zostaliśmy już poszkodowani. Ja mogę powiedzieć, że mieszkańcy mojej wsi już po części zostali poszkodowani. W jaki sposób? My nie śpimy, my musimy poświęcać swój prywatny czas na to, żeby cokolwiek zdziałać, żyjemy w niepewności i tak dalej. Tak można by było wymieniać i wymieniać. Proszę was wszystkich, nie dopuśćmy do tego, żebyśmy naprawdę zostali poszkodowani. Walczmy o to, żeby chociaż były sprawiedliwe zapłaty i żeby pewne po prostu ustawy jednak nigdy nie weszły w życie, bo one są bardzo, bardzo krzywdzące.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „To nie zależy od nas. Naprawdę.”

Pani Karolina Miecznikowska-Jeznach powiedziała, „Rozumiem, ale może gdzieś nasz głos, jednej osoby, czy nawet jak Pani Starosta, ktokolwiek wypowie się w publicznie na temat, że mamy jakiś sprzeciw odezwą się ludzie z innych miast. Ja wiem, że może ja trochę bujam w obłokach, tak Państwo wiecie jak to wszystko wygląda. Będę kończyła, bardzo proszę o pomoc i o zagłębienie się w temat i szukanie różnych rozwiązań. Dziękuję.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „dziękujemy bardzo za Pani głos.”

Radny J. Łopata zapytał, „Czy Pani ma jakiś inny pomysł zamienny, gdzie należy to lotnisko w takim razie zrobić, jeśli nie będzie tutaj.”

Pani Karolina Miecznikowska-Jeznach powiedziała, „Ale Pan chyba mnie nie słuchał, ja mówiłam o godnych odszkodowaniach.”



Radny R. Gajda powiedział, „Panie Przewodniczący, dajmy spokój. Uszanujemy, że ta Pani wyszła na tą mównicę wypowiedziała się.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „Panie Radny Łopata, Pani ma pełną rację.”

Radny R. Gajda powiedział, „Nie pasuje, jestem w szoku Panie Przewodniczący, naprawdę.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „Pani Starosta ma głos.”

Starosta J. Gonta powiedziała, „Panie Przewodniczący Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Tak jak powiedziałam na wstępie Zarząd Powiatu, a ja szczególnie jestem na spotkaniach organizowanych, Panie Szymańczak, niech Pan posłucha troszeczkę, bo wtedy, kiedy ja mówię, Pan nie słucha. Na wszelkich spotkaniach, które są organizowane ze spółką CPK, ja na tych spotkaniach jestem i zawsze mówimy to samo, czyli mówimy, Szanowni Państwo, wiemy, że decyzje odnośnie powstania CPK zostały podjęte, zróbcie wszystko, żeby koszty społeczne tego przedsięwzięcia były jak najmniejsze. Mówiąc o kosztach społecznych mówimy tu o cenach wykupu, o wszelkich z tym związanych kosztach społecznych. I za każdym razem, kiedy jesteśmy na spotkaniach, o tym mówimy. Były organizowane spotkania przez przedstawicieli spółki CPK, którzy chcieli przyjeżdżać i przyjeżdżali do gmin. Tam chcieli organizować spotkania z mieszkańcami. Jak zostali potraktowani przez część mieszkańców to prasa o tym pisała. Gnój był wysypywany, było robione wszystko. To nie jest dialog. W związku z tym zmieniono formę dialogu. My tak jak powiedziałem przedstawiciele starostwa, jeżdżą ze mną na te spotkanie i my o to apelujemy. I to co też powiedziałam z drugiej strony. Proszę Państwa proszę nie traktować tylko i wyłącznie jednostronnie tej kwestii, bo oprócz mieszkańców, którzy dzisiaj walczą o to, żeby mieć jak najwyższe odszkodowania, jest mnóstwo mieszkańców, którzy upatrują szansę olbrzymiego rozwoju dla naszego powiatu i całego regionu. Tak jak powiedziałam, żeby móc takie stanowisko podjąć w pełni świadomie, nie tylko populistycznie, nie po linii stricte politycznej należałoby wysłuchać strony drugiej, czyli wysłuchać CPK i wysłuchać tych mieszkańców, którzy są za tym, żeby CPK powstało. Nie można dzisiaj mówić, że oczekujecie Państwo od nas, że my podejmiemy jednoznaczne, krótkie stanowisko, że się nie zgadzamy, jesteśmy przeciw powstaniu CPK. My jesteśmy za tym, żeby się kraj rozwijał, a nikt mi nie powie, że powstanie takiej inwestycji nie przyczyni się do rozwoju kraju, a zwłaszcza naszego regionu. Tylko chcemy, żeby to zostało zrobione w taki sposób, żeby jak najmniej skrzywdzić, a tak naprawdę w ogóle nikogo nie skrzywdzić. Na tym chciałabym, żebyśmy się skupili. Zaprosimy przedstawicieli, każdy powie swoje zdanie i wtedy będzie Rada mogła decydować mając wiedzę, nie tylko wiedzę pod tytułem, że jesteśmy przeciw. Ja dzisiaj jak patrzę i rozmawiam z mieszkańcami, to muszę Państwu powiedzieć, że właśnie dużo osób pyta co z tym CPK, a kiedy powstanie i tak dalej. To nie jest tak, że wszyscy mieszkańcy Powiatu Sochaczewskiego są przeciwni inwestycji. Dlatego tak jak powiedziałam spotkanie, wyważona decyzja, a nie populizm, a nie takie prawda ad hoc działanie i powiedzenie w czambuł, że to jest wszystko niedobre i tak dalej? Dziękuję.”



Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „Szanowni Państwo, jeszcze raz powtarzam, że kiedy referendum było i ziemię obiecywali, że będą kupować, nie skupować po 50 zł, kiedy z Panią Starostą byliśmy na pierwszym spotkaniu, referendum w Baranowie wygrało lotnisko CPK. Kiedy przyjechali idioci, nie przedstawiciele, przyjechali idioci, nie przedstawiciele i powiedzieli, że będą płacić po 5 zł od tamtej pory robiły się zamęty, zamieszania.”

Radny R. Gajda zapytał, „ile minęło Panie Przewodniczący od tego referendum, kiedy to było?”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „referendum ze 2-3 lata temu. Jeszcze Bodych Roman żył i prowadził referendum.”

Pan T. Szymańczak zapytał, „mogę ad vocem Panie Przewodniczący?”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „Proszę Pana, jeszcze raz Panu mówię, że będziemy dyskutować na następnej sesji.

Radny D. Janiak powiedział, „Panie Przewodniczący ja proszę mamy już uporządkowane to w sprawach różnych, wrzucimy to w drugą sesję. Rozumiemy też każdą sytuację. Wysłuchaliśmy stanowisk. Naprawdę olbrzymia prośba będzie wprowadzony punkt. Zamknijmy dyskusję, będzie czas, skupimy się nad tym, zapoznamy się z tymi stronami jedną i drugą. Naprawdę, prośba.”

Przewodniczący A. Kierzkowski powiedział, „zamknę w odpowiednim momencie, jak dokończę wywód, też mam takie prawo. Znam jeszcze osoby, które sprzedawały ziemię, moi drodzy, już sprzedawały ziemię. Naprawdę ja pochodzę z terenu i ubolewam, że tak można traktować ludzi. Ale ja to myślę, że jak dojdzie do budowy tego lotniska, to wszystko wejdzie na normalne tory. Dziękuję bardzo. Myślę, że wyczerpaliśmy temat. Zamykam XXXVII sesję Rady Powiatu.”

Ad. pkt 9 Zakończenie obrad

Przewodniczący Rady Powiatu A. Kierzkowski zamknął obrady stwierdzając „Zamykam obrady XXXVII Sesji Rady Powiatu w Sochaczewie.”

Obrady zakończono o godz. 16⁵⁵.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Andrzej Kierzkowski

Protokołowała: Anna Szymańska
 Małgorzata Semerowicz-Skóra